WTOREK 12 STYCZNIA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

# nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508–8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 2 (1051)

## Kolejka po dotacje w czasie epidemii.

Bo włodarze Rydułtów nie przewidzieli, że będzie duże zainteresowanie. STRONA 3

# Szaleniec zdewastował groby, krzyże wyrzucił na ulicę, pobił 72-latka

Trudno ogarnąć rozumem to, do czego doszło w nocy z piątku na sobotę w Lubomi. 31-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego (na zdj.) zniszczył na cmentarzu parafialnym wyposażenie kilkunastu nagrobków, wyrzucając część zniczy i świątecznych stroików, a nawet krzyży ze świeżo usypanych mogił na ulicę. Następnie napadł na jednego z mieszkańców Lubomi, 72-letniego mężczyznę, dotkliwie go bijąc. Policji nie potrafił wyjaśnić swojego zachowania. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że mężczyzna leczy się od kilku lat psychiatrycznie.

STRONA 17

- Szczepionka na COVID-19. Od kiedy, gdzie i dla kogo?
- Czy i dlaczego warto się szczepić?
- Najpierw sama ratowała, później ją ratowano – historia pielęgniarki z covidowego oddziału

nowiny RACIBORSKIE nowiny WODZISŁAWSKIE nowiny.pl STRONY 13 – 16

NOWOCZESNA MEDYCYNA W REGIONIE

## Prezes PGG ostrzega:

zamknięcie kopalń oznacza wielkie bezrobocie STRONA 8

## Lubomia z najwyższymi podatkami w powiecie, Mszana z najniższymi

STRONA 20

## Koniec piłkarskiego cyrku w Wodzisławiu? JEDNA ODRA CORAZ BLIŻEJ!

Strona 28

Po tym jak 10 lat temu MKS Odra Wodzisław Śląski spadła z ekstraklasy, w Wodzisławiu zaczął się robić piłkarski cyrk. Były m.in. występy kibiców pod nazwą Odry w C klasie, fuzja ze Startem Bogdanowice, a także brak Odry na jakimkolwiek poziomie rozgrywkowym, do tego doszło stworzenie seniorskiej drużyny w klubie MKP Odra Centrum (która zajmowała się do tamtego czasu szkolenie młodzieży), aż w końcu kibice zaczęli się emocjonować derbami pomiędzy Odrą Wodzisław sp. z o.o. a MKP Odrą Centrum Wodzisław. Na tym koniec tej przykrej historii. Teraz ma być już tylko lepiej.

## Koronawirus w DPS Gorzyce

Zakażeni mieszkańcy i pracownicy. STRONA 12

## Mszana bogatsza o 6 mln zł!

Zapłaci JSW. STRONA 3

## Entuzjaści kolei chcą stacji kolejowej Kolei Dużych Prędkości na Wilchwach

Tymczasem spółka CPK ogłosiła ważny przetarg. STRONY 10-11

## Galgenberg zostanie zbadany

Muzeum zleci wykopaliska na najbardziej tajemniczym z wodzisławskich wzgórz. STRONA 4

ISSN 1508-8820
9 771508 882108 02

REKLAMA

eprasa.pl 1f8edb0f48

## Na wstępie

**Artur Marcisz**
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

### *Bez konsekwencji się nie obejdzie*

*Dziś oddajemy w Państwa ręce gazetę, w której po raz kolejny znajduje się dodatek, poświęcony medycynie. Tym razem został on zdominowany przez kwestię szczepień. Piszemy w nim, kto w pierwszej kolejności będzie mógł się zaszczepić, a kto będzie musiał trochę poczekać. I przede wszystkim gdzie będzie można się zaszczepić, bo nie każda przychodnia da nam taką możliwość. Warto ten dodatek informacyjny zachować i nie wyrzucać go. Przygotowaliśmy również wywiad z psychiatrą o tym, kto z izolacją społeczną radzi sobie najlepiej i dlaczego warto jednak rozważyć możliwość zaszczepienia się.*

*Od kilku tygodni toczy się dyskusja, czy się szczepić, czy też nie. Eksperci twierdzą, że koniecznie. Przeciwnicy przypominają, że w tych czasach eksperci nader często się mylą. Kto ma rację? Co ma w tych zwariowanych czasach myśleć człowiek, który z jednej strony słyszy, że szczepionka to jedyne wyjście, a z drugiej słyszy o kolejnych teoriach dotyczących szkodliwości szczepień? – Jak tu zwykły człowiek ma być mądry i wiedzieć co zrobić? – zapytał mnie niedawno jeden znajomy. Trudno odpowiedzieć na to pytanie, ale obserwując świat, nie trudno mi też zauważyć, że często zdarza się nam, że nie bardzo wierzymy specjalistom z danej dziedziny, a dość łatwo zawierzamy ludziom, którzy gdzieś coś tam słyszeli, ale za to głośno i przekonująco o czymś krzyczą.*

*Może po prostu bądźmy rozważni w podejmowaniu decyzji. I miejmy na uwadze jej konsekwencje.*

**Malarskie ujęcie Radlina pędzla jednego z lokalnych artystów zawisło w tamtejszym magistracie. – To nasz mały świat zamknięty w kuli – mówi autor niezwykłego obrazu.**

# W URZĘDZIE ZAWISŁ NIEZWYKŁY OBRAZ

Artysta i jego dzieło, czyli Miłosz Nosiadek na tle obrazu przedstawiającego w niebanalny sposób panoramę Radlina

**RADLIN** W trakcie grudniowej sesji radlińskiej rady miasta miało miejsce niecodzienne wydarzenie. Udział w niej wziął gość specjalny, Miłosz Nosiadek, który jest zarazem mieszkańcem Radlina oraz architektem, malarzem i muzykiem. Stworzył on obraz przedstawiający w niebanalny sposób panoramę Radlina.

Obraz wykonany techniką akrylową przedstawia symbole Radlina, m.in. kopalnię, tężnię, familoki czy kościół, które zostały umiejscowione na planie globu, z logotypem miasta w centralnej części. Wokół loga gromadzą się ludzie, wykonujący charakterystyczne dla lokalnej społeczności aktywności. Można tam znaleźć biegaczy, gimnastyków, czy dzieci z latawcami. Obraz zawisł na ścianie korytarza magistratu, tuż obok sekretariatu burmistrza.

– Jestem naprawdę dumny, że mój obraz będzie wisiał w naszym urzędzie – podkreśla Miłosz Nosiadek. Dodaje, że tworząc dzieło, wyszedł z założenia, że Radlin jest małym światem, dlatego przedstawił go niejako w formie globusa. – Motyw pracy oparłem na kuli – wyjaśnia artysta. – Na jej obwodzie dzieje się to wszystko, co jest zewnętrzne. Są tam budynki, które nas otaczają. To, co najważniejsze, to jednak to, co się dzieje wewnątrz tej kuli, czyli ludzie. Radlin nie jest dużym miastem, atmosfera jest tu bardzo rodzinna – mówi radlinianin opisując obraz, który zatytułował „Planeta Radlin".

Przypomnijmy, że Miłosz Nosiadek jest rodowitym mieszkańcem Radlina, urodzonym w 1992 r. Jest członkiem Stowarzyszenia Akwarelistów Polskich. Z wykształcenia jest architektem, z zamiłowania – zajmuje się malarstwem oraz grą na skrzypcach (m.in. w zespołach Redlin oraz ZaNim Pójdę). Artysta wystawiał swoje prace na wielu wystawach, m.in. w Pałacu Sztuki w Krakowie, w Muzeum Papieru i Znaku Wodnego w Fabriano (Włochy). Prezentował swoje prace na największym festiwalu akwarelowym Fabriano In Acquerello. Wielokrotnie na łamach Nowin Wodzisławskich opisywaliśmy dokonania tego młodego artysty. Jego dzieła można podziwiać na jego autorskiej stronie (http://www.nosiadek.art) oraz w mediach społecznościowych. **(juk)**

# PRZYJDŹ ODDAĆ KREW

**RYDUŁTOWY Miejski Klub HDK PCK w Rydułtowach oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Rydułtowach zapraszają na akcję Honorowego Oddawania Krwi.**

Oddać krew można będzie 24 stycznia w godzinach od 9.00 do 14.00 w Oratorium Świętego Józefa. Rejestracja dawców do godz. 13.30. Akcja odbędzie się pod Honorowym Patronatem Burmistrza Miasta Rydułtowy. **AgaKa**

# Masz nadmiar jedzenia? MOŻESZ JE ODDAĆ

Lodówki na jedzenie stoją na osiedlu XXX-lecia w pasażu handlowym

**WODZISŁAW ŚL. Po okresie świątecznym oraz noworocznym większość z nas „cierpi" na nadmiar jedzenia i nie wie, co z nim zrobić. Jest sposób – podzielić się z potrzebującymi. Na osiedlu XXX-lecia w Wodzisławiu Śląskim działają dwie lodówki, do których można włożyć żywność – nie tylko tą poświąteczną, bo przecież wielu z nas ma nadmiar jedzenia na co dzień - i tym samym podzielić się nią z innymi.**

Lodówki znajdują się w pobliżu wejścia do Piwiarni Warka. Należy pamiętać, by nie wkładać do nich jedzenia, które nie nadaje się już do spożycia (oznaki popsucia), otwartych konserw, słoików, surowego mięsa, przeterminowanych produktów i alkoholu. Inicjatorem tego pomysłu jest społecznik, mieszkaniec Wodzisławia Śląskiego, Mateusz Węglorz.

**AgaKa**

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY"

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.

REKLAMA

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA

**Ponadto oferujemy** sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASTORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5 tel. 32 666 0 111

REKLAMA

Największy portal informacyjny w regionie nowiny.pl

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)
POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:
hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim
Kontakt: tel. 32 415 9113, 602 392 876
www.sachse.pl | raciborz@sachse.pl

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Nie(przewidziane) kolejki po dotacje

**RYDUŁTOWY Urzędnicy z Rydułtów nie przewidzieli, że archaiczna zasada „kto pierwszy ten lepszy", zastosowana przy naborze wniosków o dofinansowanie do wymiany kotłów, spowoduje sporą kolejkę przed urzędem miasta.**

Po kontrowersjach związanych z dużą grupą osób, które przez prawie dobę wyczekiwały w kolejce przed rydułtowskim magistratem na możliwość złożenia wniosku, co zakończyło się interwencją policji, zapytaliśmy w rydułtowskim magistracie, czy zasady przyznawania dotacji w dobie pandemii nie mogły mieć innej formy? W odpowiedzi słyszymy, że inne możliwości nie były rozważane, bo... taki sposób przyjmowania wniosków i ustalania listy chętnych był stosowany w poprzednich latach. – Od lat stosujemy taką formę przyjmowania wniosków i dotychczas nie było żadnego problemu, ani też kolejek, dlatego nie spodziewaliśmy się takiej sytuacji – tłumaczy burmistrz Marcin Połomski. Formę archaiczną dodajmy, bo tak trzeba nazwać ustawianie ludzi w kolejce w XXI w. W dodatku w czasie epidemii.

Kolejka osób, które liczyły na dotację do wymiany kotłów, zebrała się przed UM w Rydułtowach jeszcze w niedzielę

Dlatego może jednak warto przemyśleć podczas naborów wniosków w przyszłości model stosowany w innych gminach, np. w Mszanie. Tam o przyznaniu dotacji nie decyduje kolejność złożenia wniosku a losowanie. Mieszkańcy mają dłuższy czas na bezpieczne i spokojne złożenie wniosku, a po przeprowadzonym naborze, poprzez losowanie układa się listę tych osób, które otrzymają dotację. W Godowie w pierwszej kolejności obejmuje się dofinansowaniem te osoby, które planują wymianę pieca węglowego na gazowy. Jeśli środki pozostaną, to wówczas losuje się tych, którzy chcą otrzymać dotację na kocioł 5.klasy. Poza tym, pule środków na wymianę są znacznie większe. W Godowie dwuletni program miał wartość 1,3 mln zł. W Rydułtowach nabór wniosków zakończono po jednym dniu. Wpłynęło 201 wniosków. Jedna dotacja wynosi 4 tys. zł, a miasto przeznaczyło wstępnie na dotacje stosunkowo niewielką sumę 150 tys. zł, co zaspokoi potrzeby 37 – 38 chętnych. Kolejka była do przewidzenia.

W odpowiedzi urzędnicy z Rydułtów podpowiadają inne drogi dofinansowania. – Od lutego zostanie uruchomiony punkt konsultacyjny rządowego programu „Czyste powietrze". Taki punkt z powodzeniem funkcjonował w latach ubiegłych, ale nowością będzie chociażby fakt, iż wnioski w programie będzie można składać za pośrednictwem Urzędu Miasta, również w formie papierowej, a nie jak dotychczas tylko w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach – informuje Bogumiła Szulc z Urzędu Miasta Rydułtowy. Podobne punkty od miesięcy funkcjonują już w innych gminach powiatu. W programie Czyste Powietrze mieszkańcy mogą uzyskać dofinansowanie nie tylko na wymianę źródła ciepła, ale także na termomodernizację domu. Rydułtowscy urzędnicy dodają jednak, że miasto planuje dodatkowy nabór wniosków do wymiany kotłów. – Jeszcze w I kwartale tego roku ogłoszony zostanie nabór dodatkowy w ramach programu „Instalacje OZE na terenie Miasta Rydułtowy". Przewiduje się możliwość pozyskania przez naszych mieszkańców dofinansowania do zabudowy około 80 kotłów na biomasę – dodaje Bogumiła Szulc.

**Szymon Kamczyk**

**Gmina Mszana rozstrzygnęła przetarg na sprzedaż kilku działek o łącznej powierzchni 10 hektarów na hałdzie Pochwacie na terenie Gogołowej i Połomi. Na sprzedaży tych terenów zarobi 6 mln 60 tys. zł.**

# 6 MILIONÓW WPADNIE DO GMINNEJ KASY

**MSZANA, POŁOMIA, GOGOŁOWA** Przetarg został ogłoszony jeszcze w październiku ubiegłego roku. Rozstrzygnięcie nastąpiło 30 grudnia, informacja pojawiła się w Biuletynie Informacji Publicznej 7 stycznia. Jedynym oferentem była Jastrzębska Spółka Węglowa, która i tak od lat zajmowała ten teren. Tyle że bezumownie, co zresztą było przedmiotem mediacji sądowych między gminą a spółką. W toku mediacji uzgodniono, że gmina sprzeda kopalnianemu gigantowi owe działki. Żeby je sprzedać musiała jednak rozpocząć normalną procedurę przetargową.

Październikowy przetarg był już zresztą drugim ogłoszonym przez gminę na sprzedaż tych samych terenów. Pierwszy – z lipca ubiegłego roku – nie został rozstrzygnięty ze względu na to, że nie złożono żadnej oferty. Dlaczego wówczas JSW, która przecież uzgodniła z gminą, że działki kupi, bo je potrzebuje, nie złożyła oferty? Uznała, że może je kupić taniej. W pierwszym przetargu gmina wystawiła nieruchomości za kwotę 9 mln zł. Wójt gminy, do którego kompetencji należy zbycie gminnych nieruchomości, zapytał radnych o opinię: czy ogłosić drugi przetarg obniżając cenę wywoławczą o 30%?

Dodajmy, że do tej pory, również wskutek mediacji, JSW płaciła gminie 210 tys. zł miesięcznie z tytułu dzierżawy działek, które zostały wystawione na sprzedaż. Toteż radny Piotr Kuczera uznał, że skoro gmina za samą dzierżawę inkasuje od JSW rocznie 2,5 mln zł, to ich sprzedaż za 6 mln zł nie jest dla gminy opłacalna. Wójt Mirosław Szymanek przypomniał jednak, że gmina przed mediatorem sądowym zadeklarowała iż sprzeda spółce te tereny do końca 2020 r. Do tego w efekcie tych samych mediacji spółka nie tylko płaci dzierżawę, ale zapłaciła też gminie 12 mln zł za wcześniejsze bezumowne korzystanie z tych terenów. Z kolei Błażej Tatarczyk, zastępca wójta gminy przypomniał, że teren ten jest potrzebny spółce, a z kolei dla nikogo innego nie jest on atrakcyjny, bo jest to teren hałdy.

Ostatecznie radni 12 głosami „za", przy 2 głosach „przeciw" i 1 „wstrzymującym" poparli sprzedaż działek po obniżonej do 6 mln zł cenie wywoławczej. Ostatecznie JSW zalicytowała kwotę 6 mln 60 tys. zł netto. – Kwota 9 milionów złotych, za jaką wystawiliśmy działki w pierwszym przetargu był wyższa niż oszacował biegły, bo zawierała również nasze algorytmy, w których wyliczyliśmy choćby wpływy, które otrzymywaliśmy z tytułu dzierżawy. Ale otrzymaliśmy sygnał, że to kwota dla spółki jest za wysoka. Alternatywą było pozostawienie terenów w dzierżawie, co by oznaczało nie wywiązanie się przez nas z ustaleń mediacyjnych i kolejny spór ze spółką, w który nie chcieliśmy wchodzić. JSW to bardzo ważny pracodawca dla naszych mieszkańców, z którym obecnie współpraca dobrze się nam układa. Nasze organizacje otrzymują spore wsparcie od Fundacji JSW. A te 6 milionów, które spółka zdecydowała się zapłacić, to również bardzo dobra kwota – mówi nam Mirosław Szymanek. Jak dodaje, transakcja zostanie sfinalizowana jeszcze w styczniu. I w tym też miesiącu budżet gminy zostanie zasilony dodatkowym, bardzo znacznym jak na warunki budżetowy Mszany, zastrzykiem gotówki.

**(art)**

**W zeszłym roku wykonano ponad 200 transportów do chorzowskiej izby wytrzeźwień z nietrzeźwymi osobami zatrzymanymi na terenie Wodzisławia Śl. W tym roku może ich być jeszcze więcej. Z tego powodu rosną koszty, jakie miasto ponosi z tego tytułu.**

# Coraz więcej pijanych trafia do izby wytrzeźwień

**WODZISŁAW ŚL.** Izby wytrzeźwień to placówki, które z założenia mają pomagać osobom będącym w stanie nietrzeźwości wytrzeźwieć. Za „skorzystanie" z usług tego typu przybytków nietrzeźwy obywatel płaci z własnej kieszeni. Chyba że nie ma żadnych dochodów. Wtedy rachunek uiszcza miasto. Okazuje się, że ze względu na ten drugi przypadek wodzisławski samorząd zapłaci w tym roku o 50% więcej niż w roku ubiegłym. Sprawę poruszono podczas grudniowego posiedzenia komisji budżetu.

### Wzrost dotacji

Radni podczas obrad procedowali projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej miastu Chorzów. Dokument określał poziom dotacji, jaka ma zostać przeznaczona na dofinansowanie działalności Ośrodka Pomocy Osobom Uzależnionym i Ich Rodzinom w Chorzowie w zakresie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz integracją społeczną osób uzależnianych od alkoholu dowożonych do izby wytrzeźwień funkcjonującej w ramach struktury Ośrodka. W 2020 r. dotacja wynosiła 40 tys. zł, w tym roku już 60 tys. zł. Radni dopytywali skąd taki nagły wzrost dofinansowania oraz czy mogą go zostawić na poziomie z ubiegłego roku.

### W Chorzowie najtaniej

Jak wyjaśniła w trakcie posiedzenia kierownik biura spraw społecznych w wodzisławskim magistracie Izabela Michałek, wzrost dotacji jest spowodowany m.in. zwiększającą się liczbą osób, która tam trafia. Przypomniała, że w połowie 2019 r. miasto po raz pierwszy zawarło umowę z miastem Chorzów na dowożenie do tamtejszej izby wytrzeźwień pijanych mieszkańców Wodzisławia Śl. – Przez niespełna pół roku skierowano tam 80 osób, dlatego można przyjąć, że rocznie ta liczba oscylowałaby w okolicy 160 osób. Na koniec listopada 2020 r. dowieźliśmy tam już 205 osób – mówiła pani kierownik. Dodała, że jednorazowy koszt pobytu jednej osoby w chorzowskiej izbie wynosi 250 zł i jest to jednocześnie najniższa opłata w naszym regionie. Izabela Michałek przytoczyła, że np. w Rudzie Śl. wynosi ona już 298 zł, w Katowicach – 316 zł, a w Bytomiu – 309 zł.

### Problem z pijanymi bezdomnymi

W dyskusję włączyła się również zastępca prezydenta Izabela Kalinowska. Zauważyła, że Subregion Zachodni (którego Wodzisław Śl. jest częścią) jest jedynym Subregionem w Polsce, który nie posiada na swoim terenie izby wytrzeźwień. Dodała, że od jakiegoś czasu toczy się dyskusja, by takie miejsce w naszym regionie powstało. – Miejmy nadzieje, że coś w tym temacie się zmieni – mówiła Izabela Kalinowska. Wyjaśniła radnym, że jeżeli miasto zamiast 60 tys. zł zapłaci 40 tys. zł, to może skończyć się to tym, że służby porządkowe w okolicach września czy października nie będą mogły wywozić pijanych osób z miasta do chorzowskiej placówki. A jakie osoby tam trafiają? Na to pytanie odpowiedziała komendant Straży Miejskiej w Wodzisławiu Śl. Beata Drzeniek. Stwierdziła, że w większości są to osoby bezdomne. Po przywiezieniu do izby wracają do naszego miasta i w kolejnych dniach ponownie są tam wywożone. – Z naszej perspektywy umowa z miastem Chorzów jest korzystna. W innym razie, w szczególności w okresie zimowym, byłby problem co z tymi osobami zrobić – zauważyła.

### Zgoda radnych

W trackie grudniowej sesji radni większością głosów uchwalili dokument. Na jego mocy upoważnili prezydenta do zawarcia umowy pomiędzy miastem Wodzisław Śl. a miastem Chorzów, która określi szczegółowe warunki udzielenia pomocy finansowej oraz przeznaczenie i zasady rozliczenia środków.

**(juk)**

eprasa.pl 1f8edb0f48

**Dzięki tym badaniom poznamy, w jaki sposób w minionych wiekach kształtował się wymiar sprawiedliwości na terenie Wodzisławia Śl. Archeolodzy zbadają jedno z mroczniejszych i najbardziej tajemniczych miejsc, czyli wzgórze Galgenberg.**

# Zbadają historyczne wzgórze z mrocznymi tajemnicami

**WODZISŁAW ŚL.** Porośnięte drzewami wzgórze przy ul. Górnej w Wodzisławiu Śl. należy do jednego z najbardziej tajemniczych miejsc na terenie miasta. Galgenberg – bo o nim mowa – to inaczej Góra Wisielcza lub Szybieniczne Wzgórze. W tym roku będą tam prowadzone prace archeologiczne.

Decyzją wodzisławskich radnych w tym roku będą prowadzone prace archeologiczne na wodzisławskiej Górze Wisielczej.

### Mroczne miejsce

Wzniesienie Galgenberg porośnięte jest drzewami, a na jego szczycie, na który prowadzą schody, znajdują się głazy ułożone w kształcie kręgu. Nie wiadomo skąd się tu wzięły i jaką rolę spełniały w przeszłości. Pewne jest jednak, że są milczącymi świadkami dawnych wieków. Wielu wodzisławian sądzi, że to pozostałość po czasach pogańskich gdzie swoje szabaty urządzały czarownice. Prawdą historyczną jest jednak fakt, że od średniowiecza do połowy XVIII w. wykonywano w tym miejscu egzekucje na skazańcach. Prawdopodobnie ostatni wyrok śmierci wykonano 20 lutego 1748 r. Za zabójstwo mieszkanki Radlina Heleny Antończyk i podpalenie jej mieszkania zbrodniarz o inicjałach J.O. został ścięty mieczem. W czasie II Rzeczpospolitej mieścił się na wzgórzu punkt obserwacyjny obrony przeciwlotniczej, a w czasie II wojny światowej planowano stworzenie parku pamięci zasłużonych Niemców. W ostatnich latach było to miejsce spotkań drużyn harcerskich.

### Ciała skazańców pozostały tam do dziś

W trackie grudniowego posiedzenie komisji budżetu radni rozmawiali m.in. o budżecie wodzisławskiego Muzeum na 2021 r. – Czy przewidziane jest prowadzenie badań archeologicznych? – zapytał radny Mariusz Blazy. Dyrektor placówki Sławomir Kulpa odpowiedział, że w budżecie nie zostały żadne środki przeznaczone na tego typu działania. – Nasz budżet pokrywa praktycznie bieżącą działalność i wypłaty – wyjaśnił. Dyrektor został zapytany przez radnych, że jeżeli miałby możliwość przeprowadzania badań, to gdzie by je wykonał. Sławomir Kulpa wskazał kilka miejsc. Wyraził chęć zbadania rynku i dawnego miejsca ratuszu oraz jednej z przyrynkowych posesji w południowej części miasta, by móc poznać życie wodzisławian od czasów średniowiecza aż po XX wiek. – Ciekawym miejscem do przeprowadzenia badań archeologicznych jest również Galgenberg. Moglibyśmy wówczas poznać, w jaki sposób kształtował się wymiar sprawiedliwości na terenie naszego miasta – zauważył dyrektor Kulpa. – Jest to miejsce mroczne, ale i tajemnicze. W tamtych czasach skazanych na śmierć nie chowano, dlatego oni tam do dzisiaj spoczywają – dodał.

### Zbadają tajemnicze wzgórze

Radnych bardzo zaciekawiła propozycja zbadania wodzisławskiego wzgórza. Mariusz Blazy zapytał ile badania Galgenbergu mogłyby kosztować. Dyrektor Muzeum odpowiedział, że w tej chwili trudno mu to ocenić. – Wszystko zależy od tego, co zostanie wykopane i jakie badania należałoby wówczas przeprowadzić. Tak naprawdę im więcej się wykopie tym koszty rosną – zauważył. Dodał, że podstawowe badania Szubienicznego Wzgórza mogłyby kosztować między 30 a 50 tys. zł. Zauważył, że gdyby zdecydowano się na zbadania tego miejsca, to Muzeum stałoby się wyróżniającym ośrodkiem na mapie kraju. Radny Mariusz Blazy podkreślał, że w dzięki wykonanym pracom archeologicznym pozostawiono by coś wartościowego dla przyszłych pokoleń. Przypomniał też o trwającym remoncie Pałacu Dietrichsteinów, gdzie poszerzona ma być część muzealna, a gdzie mogłyby trafiać eksponaty z badań archeologicznych. W efekcie podczas grudniowej sesji radni przeznaczyli 35 tys. zł na prace archeologiczne Galgenbergu.

**(juk)**

Aktualnie wzniesienie Galgenberg porośnięte jest drzewami, a na jego szczycie, na który prowadzą schody, znajdują się głazy ułożone w kształt kręgu

**Od 1 stycznia na mapie Polski pojawiło się 10 kolejnych miejscowości ze statusem miasta. Większość z nich odzyskała utracone prawa m.in. w wyniku carskich represji po powstaniu styczniowym. Wśród nich... Wodzisław w województwie świętokrzyskim.**

# Wodzisław Śląski to już nie jedyny miejski Wodzisław w Polsce

FOT. ECHODNIA.EU

Centrum Wodzisławia w województwie świętokrzyskim

**WODZISŁAW ŚL.** Od Nowego Roku Polska ma 954 miasta – o 10 więcej niż do tej pory. Status miasta otrzymał m.in. Wodzisław w województwie świętokrzyskim, który już kiedyś miał prawa miejskie, ale stracił je w 1869 r. Po raz pierwszy miejscowość uzyskała je w 1366 r., czyli później niż nasz Wodzisław. W centrum świętokrzyskiego Wodzisławia znajduje się rynek, od którego rozchodzą się ulice z historyczną, zwartą zabudową. Miejscowość liczy ponad 1 tys. mieszkańców. Przebiega tamtędy droga ekspresowa S7. – To przywrócenie praw miejskich, odebranych jeszcze po powstaniu styczniowym ukazem carskim. Dlatego, że Polacy walczyli o niepodległość. To akt sprawiedliwości dziejowej – powiedział premier Mateusz Morawiecki tuż po wręczeniu aktów nadania statusu miasta włodarzom 10 miejscowości.

Od XVI w. miasto należało do rodu Lanckorońskich. Jako ciekawostkę można dodać, że ostatnim dziedzicem był Antoni Lanckoroński, który był dziedzicem miasta do swojej bezpotomnej śmierci w 1965 r. W mieście działa klub piłkarski Partyzant Wodzisław.

Dodajmy, że po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, a następnie przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski, w kraju funkcjonowały dwie miejscowości o nazwie Wodzisław – nasz Wodzisław, który jeszcze wówczas nie miał wyróżnika „Śląski" oraz świętokrzyski Wodzisław. Rodziło to pewne problemy natury, nazwijmy to administracyjnej. Dlatego jeszcze w pierwszej połowie lat 20. ubiegłego wieku nasz Wodzisław nieformalnie zaczęto nazywać Wodzisławiem Śląskim. Szybko uległo to zmianie. Historyk Piotr Hojka pisze, że w 1925 r., jako że Wodzisław Śląski przez cały okres międzywojenny należał do powiatu rybnickiego, na stemplu pocztowym pojawił się napis: „Wodzisław k. Rybnika". Lokalny tygodnik „Echo Odry" w ten sposób skomentował zmianę: „Z dniem 20 maja b. r. Inspektorat zmienił dotychczasowe nazwy urzędów pocztowych „Miasteczko Śląskie" i „Wodzisław Śląski", pierwszego na „Miasteczko koło Tarnowskich Gór", a drugiego na „Wodzisław koło Rybnika". (…) Czy jednak zmiana ta jest dobra? Dlaczego zamiast upraszczać nazwy komplikuje się je? (…) Może by tak znów zmienić nazwę „Wodzisław koło Skrzyszowa" lub „Rybnik koło Wodzisławia"? Doprawdy dziwaczne. Przecież Wodzisław Śląski był dostateczny…"

Piotr Hojka zaznacza, że po zmienia stempla pocztowego w 1925 r. podjęto ambicjonalne działania zmierzające do likwidacji dopisków „Wodzisław k. Rybnika" czy „Wodzisław Powiat Rybnik". Formalnie nazwa miasta zmieniła się jednak dopiero w 1937 r.

25 marca 1937 r. w Monitorze Polskim ukazało się „Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 lutego 1937 r. o ustaleniu urzędowych nazw miast". Zarządzenie to dotyczyło wszystkich miast II Rzeczpospolitej. O ile w większości przypadków nie wnosiło ono żadnych zmian (np. w przypadku Rybnika), tak nazwa naszej miejscowości została uzupełniona o drugi człon – „Śląski". Zarządzenie MSW pomimo, że miało wejść w życie z dniem ogłoszenia, czyli 25 marca 1937 r. wprowadzono miesiąc później.

**(art)**

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Mamy Cię czym ZASKOCZYĆ

*Czytaj i oglądaj nas codziennie!*

nowiny.pl

nowiny RACIBORSKIE | nowiny WODZISŁAWSKIE | nowiny ŻORSKIE | nowiny JASTRZĘBSKIE | MAGAZYN nowiny.pl RYBNICKI

- wiarygodna informacja
- najświeższe newsy z regionu
- skuteczna reklama
- oferty pracy w regionie praca nowiny.pl
- niecodziennie eventy ONLINE

nowiny.pl kupujesmakuje Wybieram polskie produkty
GOTOWANIE NA ŻYWO KUCHNIA ONLINE

nowiny.pl inspiratON Czas na Zawodowców!
FESTIWAL PERSPEKTYW ONLINE

KONTAKT: portal@nowiny.pl | reklama@nowiny.pl


eprasa.pl 1f8edb0f48

Takiej burzy mózgów na temat transformacji energetycznej województwa śląskiego jeszcze nie było. Na zaproszenie europosłów Ryszarda Legutko i Izabeli Kloc z Europejskich Konserwatystów i Reformatorów w konferencji Śląski Ład wzięli udział: premier Mateusz Morawiecki, unijna komisarz Kadri Simson, ministrowie, parlamentarzyści, prezesi spółek energetycznych oraz eksperci. Za wirtualnym stołem narodziły się realne pomysły. Wśród nich jest propozycja utworzenia think tanku, który stworzyłby zaplecze eksperckie oraz informacyjne dla procesów modernizacyjnych naszego regionu.

# Śląski

## Powstaje bank dobrych pomysłów

Polityka klimatyczna jest najdroższym i najbardziej spektakularnym przedsięwzięciem w historii Unii Europejskiej. Wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Frans Timmermans często podkreśla, że Zielony Ład powiedzie się wszędzie albo nigdzie. Oznacza to, że los flagowego okrętu Brukseli zależy głównie od Polski, która ma największe, obiektywne i niezawinione trudności z transformacją energetyczną. Z kolei na naszym, krajowym gruncie sukces polityki klimatycznej zależy w zasadzie tylko od jednego czynnika: czy z tym wyzwaniem poradzi sobie Śląsk? Świadomość, że nasz region jest kluczem do sukcesu bądź porażki europejskiego Green Dealu, nie powinna nas przytłaczać. To naturalne, że transformacja energetyczna budzi w województwie śląskim wiele nadziei, ale jeszcze więcej obaw. Dlatego tak ważny jest precyzyjny plan działania. Skuteczność procesom modernizacyjnym może zapewnić nie tylko odpowiednie finansowanie, ale także koordynacja wszystkich działań realizowanych na poziomach: lokalnym, regionalnym, państwowym i europejskim. Zaangażować się muszą politycy, naukowcy, samorządowcy, związkowcy, przedsiębiorcy, media, generalnie wszystkie środowiska, które mogą się różnić pod wieloma względami, ale mianownik muszą mieć wspólny: dobra i bezpieczna przyszłość dla naszego regionu. Jak przejść od słów do czynów po części odpowiedziała konferencja Śląski Ład. Debatowano o kreowaniu rozwiązań wspomagających transformację energetyczną oraz sprawiedliwe przemiany społeczne. Organizatorzy planują już kolejną edycję konferencji z nadzieją, że odbędzie się w stacjonarnej formule i z udziałem publiczności.

Premier Mateusz Morawiecki
Izabela Kloc

Kadri Simson

Prof. Ryszard Legutko

Michał Kurtyka

Artur Soboń

Adam Gawęda

Tomasz Heryszek

Włodzimierz Hereźniak

Dariusz Niemiec

Tomasz Rogala

Adam Gorszanów

Prof. Wojciech Myślecki

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Ład

## dla naszego regionu.

Premier
**MATEUSZ MORAWIECKI**

### Nie ma polskiej gospodarki bez Śląska

*- Sprawiedliwa transformacja to taka, która dokonuje głębokich przekształceń w przemyśle, gospodarce, inwestycjach, finansach, ale z drugiej strony pozwala ludziom się do nich zaadoptować. I stąd będziemy konsekwentnie walczyć o Górny Śląsk. W ramach unijnego finansowania do Polski trafi 250 mld zł na transformację energetyczną. Ogromna część tych środków jest dedykowana Górnemu Śląskowi i Zagłębiu.*

**IZABELA KLOC**
poseł do Parlamentu Europejskiego ze Śląska
(Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy)

### Potrzebny jest śląski think tank

*- Podczas naszej debaty padło zbyt wiele ważnych słów, żeby nie było ciągu dalszego konferencji. Chciałabym nadać naszym obradom trwalszy wymiar i zaproponować think tank Śląski Ład, który stałby się bankiem dobrych pomysłów dla naszego regionu w dobie transformacji energetycznej. To musi być skuteczne, medialno-promocyjne narzędzie, które w przystępny sposób opowie mieszkańcom - bo to ich musimy pozyskać do pozytywnej transformacji - o szansach i zagrożeniach związanych z przemianami.*

**KADRI SIMSON**
komisarz ds. Energii Komisji Europejskiej

### Kopalnie to nie tylko gospodarka i technologie

*- Śląsk brzmi jak wyzwanie. Wiemy, że górnictwo to nie tylko gospodarka i technologia, ale część waszej tradycji i spuścizny. Musimy zrozumieć, jak działać i co robić? Sprawiedliwa transformacja to nie hasło dla Komisji Europejskiej, ale kierunkowskaz: jak być najbliżej rzeczywistych spraw. Staramy się wsłuchiwać w głosy prezydentów, burmistrzów, wójtów, czyli wszystkich władz samorządowych, by dostosować ofertę do ich potrzeb. Wszystkie regiony muszą być na równi traktowane, choć wyzwania są odmienne.*

**PROF. RYSZARD LEGUTKO**
współprzewodniczący grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów w Parlamencie Europejskim

### Transformacja musi wykraczać poza wymiar technologiczny

*- Jeśli transformacja energetyczna ma być sprawiedliwa i zrównoważona, Ślązacy muszą wiedzieć, że nie stracą na likwidacji górnictwa. Na razie się na to nie zanosi. Kwoty zapowiadane w ramach unijnych środków na transformację energetyczną nie równoważą olbrzymich kosztów likwidacji górnictwa - zarówno społecznych jak i gospodarczych. Trzeba też pamiętać, że branża węglowa to na Śląsku nie tylko pieniądze, ale także etos i symbol regionalnej tożsamości.*

**MICHAŁ KURTYKA**
minister Środowiska i Klimatu

### Pieniądze trzeba zamienić na konkretne plany

*- Pragnę przypomnieć, że właśnie w Katowicach w czasie szczytu klimatycznego pojawiła się szerzej idea sprawiedliwej transformacji. Ona będzie miała sens, jeśli będzie przekładała się na podnoszenie jakości życia Polaków. W ciągu najbliższych lat będziemy musieli zagospodarować dwa, a może nawet trzy razy więcej środków niż dotychczas. To dotyczy szczególnie Śląska, który ma ogromny potencjał. To właśnie na barkach tego przemysłowego regionu leży najlepsze wykorzystanie tych środków.*

**ARTUR SOBOŃ**
wiceminister Aktywów Państwowych

### Rozmowy ze stroną społeczną idą zgodnie z zaplanowanym harmonogramem

*- Umowa, nad którą pracujemy ze stroną społeczną, obejmie nie tylko Polską Grupę Górniczą, ale wszystkie krajowe spółki wydobywcze. Nasze nieoficjalne i robocze rozmowy z Komisją Europejską wskazują, że wszystkim nam zależy, aby transformacja energetyczna była rozłożona w czasie, sprawiedliwa, uzgodniona społecznie, zaplanowana i aby w miejscowościach szczególnie dotkniętych skutkami likwidacji górnictwa budować nowy potencjał wykorzystując w tym zakresie wszystkie możliwe instrumenty finansowe.*

**ADAM GAWĘDA**
poseł i były wiceminister MAP

### Czyste technologie węglowe mogą odegrać ważną rolę

*- Jeśli mówimy o Zielonym Ładzie, to wszystkim przychodzi na myśl wykorzystanie energii wiatru, słońca, czy też ziemi. Wiemy doskonale, że te źródła są niestabilne i często dochodzi do sytuacji, że nasze konwencjonalne bloki energetyczne są podstawowym źródłem energii. Ich udział w procesie wytwarzania energii to model, który funkcjonuje na całym świecie i który wszedł na poziom wykorzystania gospodarczego. Z węgla można produkować wiele bardzo ciekawych produktów - głównie w obszarze chemii i energii.*

**TOMASZ HERYSZEK**
prezes Węglokoksu

### Nikt nie wymyślił jeszcze substytutu stali

*- Jest kilka czynników, z którymi sektor hutniczy musi się zmierzyć, by dostosować się do Zielonego Ładu. By móc za kilka lat powiedzieć, że wykorzystano wszelkie szanse i fundusze, by ten przemysł unowocześnić i uelastycznić. Na europejskim rynku przemysł hutniczy jest w gorszej sytuacji, jeśli chodzi o konkurencyjność, niż gdzie indziej na świecie, bo doliczane są, m.in. koszty śladu węglowego i ETS. Musimy jako kraj, też jako spółka Węglokoks, traktować ten segment niezmiernie poważnie.*

**WŁODZIMIERZ HEREŹNIAK**
prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej

### Śląsk może stać się wodorową doliną

*- Jako spółka intensywnie pracujemy nad wykorzystaniem naszych możliwości przy produkcji wodoru. Nie będę mówił, że jesteśmy w stanie zaspokoić zapotrzebowania na wodór w większej skali, ale są to ilości, które mogłyby zasilić cały transport autobusowy na Śląsku i w Zagłębiu. W całym regionie obecnie kursuje ok. 1,5 tys. autobusów. Mniej niż 10 proc. wykorzystuje paliwa alternatywne. W gazie koksowniczym, który powstaje w koksowniach Grupy JSW, zawartość wodoru waha się od 55 do 58 proc.*

**DARIUSZ NIEMIEC**
prezes Tauronu Wytwarzanie

### Energia ze źródeł odnawialnych jest niestabilna

*- Struktura wytwarzania energii pokazuje, jakie jednostki powinniśmy mieć zainstalowane w sieci. Wciąż niezbędne są jednostki sterowalne oparte o paliwa kopalne. Ich liczba powinna być dopasowana do utrzymania bezpieczeństwa energetycznego, tak by ciągłość dostaw była zachowana. Oczywiście takie stwierdzenie jest prawdziwe do momentu, gdy pojawi się nowa technologia. Mam tu na myśli magazynowanie energii na dużą skalę. Taka technologia na pewno nie zostanie opracowana w najbliższym czasie.*

**TOMASZ ROGALA**
prezes Polskiej Grupy Górniczej

### Trzeba zachować wpływy do budżetów domowych

*- Słyszymy o szybkiej dekarbonizacji, która oznacza po prostu szybkie zamknięcie kopalń. Zastanówmy się, co to oznacza dla rynku pracy. Są gminy i powiaty, w których nadal głównym pracodawcą są kopalnie i podmioty z nimi powiązane. Zamknięcie kopalń oznacza tam zwiększenie bezrobocia z jednocyfrowego do dwucyfrowego. Górnictwo dostarcza gotówkę do górniczych rodzin, w sumie około 2 mld zł rocznie. Czy firmy, które powstaną w miejsce kopalń, zdołają zapełnić tę lukę?*

**ADAM GORSZANÓW**
menedżer, współautor projektu operatora rewitalizacji

### Na terenach poprzemysłowych spada poziom przedsiębiorczości

*- To hamulec rozwojowy, który zaburza gospodarkę przestrzenną i degraduje tkankę społeczną. Na takich terenach widoczny jest wzrost bezrobocia i niezrównoważony rozwój gospodarki. Procesy rewitalizacji są niewystarczająco dobrze przygotowane. Należy wdrożyć model zarządzania transformacją w zakresie odzyskiwania terenów poprzemysłowych. Wykorzystajmy w tym zakresie przykłady z krajów unijnych, gdzie powołano instytucje, których zadaniem było kompleksowe zagospodarowanie terenów poprzemysłowych.*

**PROF. WOJCIECH MYŚLECKI**
ekspert problemów geopolitycznych

### Słabnie dynamika społeczna mieszkańców Śląska

*- Jednym z największych problemów województwa śląskiego w dobie transformacji jest depopulacja. Od roku 2000 do 2018 liczba ludności spadła aż o 4,7 proc. Niekorzystnie wygląda także stosunek ludzi w wieku przedprodukcyjny do poprodukcyjnym. Ta proporcja wynosi 100 do 132. Trzecim alarmującym sygnałem jest spadek udziału śląskiego PKB w krajowej gospodarce. W 2004 roku wynosił on 13,75 proc., teraz jest na poziomie 12,31 proc. Z punktu widzenia transformacji i modernizacji te wskaźniki są bardzo niekorzystne.*

**Partnerzy konferencji**

JSW SA

WĘGLOKOKS

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Nowa odsłona starego familoka

Jeden ze starych familok w centrum Radlina zyskał zupełnie nowe oblicze. Wyczyszczono cegłę, wymieniono dach, a już niedługo zostanie zaaranżowana zieleń wokół budynku.

Stary familok został w całości odnowiony, a jego elewacja została odświeżona i wróciła do swojego pierwotnego koloru

Wymieniono także dach oraz stolarkę okienną i drzwiową

**RADLIN** Kolejny familok na zabytkowym wczesnomodernistycznym osiedlu Kolonia Emma w Radlinie zrewitalizowany. Mowa o budynku mieszkalnym przy ul. Pocztowej, który został w całości odnowiony, a jego elewacja została odświeżona i wróciła do swojego pierwotnego koloru.

### Wykonano wiele prac

Jak wyjaśnia nam Marek Gajda z radlińskiego magistratu, prace rewitalizacyjne familoka odbywały się na przestrzeni minionego roku. Wykonano m.in. kompleksową termomodernizację budynku, wyczyszczono i przywrócono oryginalny charakter cegły, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową. Ponadto wymieniono dach i wyremontowano wnętrze obiektu. – Budynek tak jak było to przed remontem pozostanie obiektem mieszkalnym, wielorodzinnym, zatem powrócą do niego lokatorzy – przekazuje Marek Gajda wyjaśniając, że w obiekcie mieszczą się lokale komunalne. Dodaje, że wiosnę pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej z Radlina wykonają prace polegające na aranżacji zieleni wokół budynku. Pojawi się również ogrodzenie. – Chcemy przywrócić elementy stylistyki, w jakiej osiedle było projektowane – tłumaczy Gajda.

### Będą kolejne remonty

Rewitalizacja familoka jest częścią większego projektu pn. Termomodernizacja wielorodzinnych budynków mieszkalnych przy ul. S. Mikołajczyka 15, ul. Pocztowej 2, ul. W. Korfantego 89 w Radlinie. – Modernizacja familoka z ul. Pocztowej była pierwszą odsłoną, przed nami kolejne – zapowiada Marek Gajda. Dodaje, że realizacja całego zadania ma kosztować nieco ponad 1,1 mln zł. Miasto pozyskało także środki unijne. – Koszt remontu budynku przy ul. Pocztowej 2 wyniósł prawie 219 tys. zł, z czego dofinansowanie to około 186 tys. zł. – informuje Gajda. **(juk)**

**Od 1 stycznia 2021 roku w sołectwach gminy Mszana wracają stacjonarne porady prawne, które do tej pory odbywały się wyłącznie w formie telefonicznej.**

# Po poradę prawną już nie tylko telefonicznie

**MSZANA** Radca prawny Jolanta Podleśny będzie dyżurować trzy razy w miesiącu, w każdym z sołectw: Mszana – w każdy pierwszy czwartek miesiąca, w Urzędzie Gminy Mszana (godz. 14.00-17.00); Połomia – w każdy drugi czwartek miesiąca, w Ośrodku Kultury (godz. 14.00 – 17.00); Gogołowa – w każdy trzeci czwartek miesiąca w oddziale Gminnej Biblioteki Publicznej (godz. 15.00 – 18.00).

Osoby chcące skorzystać z porady prawnej telefonicznie nadal będą mogły zrobić to w tej formie. Osoby chcące skorzystać z porad stacjonarnie obsługiwane będą według ustalonych zasad, które przewidują obowiązek korzystania ze środków dezynfekcyjnych udostępnionych przy wejściu do budynku oraz zakrywania ust i nosa.

Udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej stacjonarnie odbywa się również według ściśle określonej kolejności zgłoszeń, po uprzednim umówieniu terminu wizyty. Zgłoszeń dokonuje się telefonicznie pod numerem telefonu (32) 475 97 54 w godzinach pracy urzędu gminy. **(red.)**

# Prezes PGG ostrzega: zamknięcie kopalń zakończy się wielkim bezrobociem

**REGION** – Gwałtowne i szybkie zamknięcie kopalń bez utworzenia alternatywnych miejsc pracy mogłoby skutkować nawet 50-procentowym bezrobociem, przykładowo w powiatach rybnickim, wodzisławskim czy bieruńsko-lędzińskim – stwierdził w rozzmowie z portalem wnp.pl prezes Polskiej Grupy Górniczej Tomasz Rogala.

W ocenie prezesa PGG Tomasza Rogali środki, na jakie Polska może liczyć na przykład z unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji to jedynie część funduszy potrzebnych na przeprowadzenie transformacji i łagodzenie jej skutków społecznych i gospodarczych.

W ocenie prezesa PGG Tomasza Rogali środki, na jakie Polska może liczyć na przykład z unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji – jego łączna wartość dla 41 regionów górniczych w UE to 17,5 mld euro w ciągu siedmiu lat – to jedynie część funduszy potrzebnych na przeprowadzenie transformacji i łagodzenie jej skutków społecznych i gospodarczych. – Zakładamy, że możemy liczyć na ok. 20 proc. wartości tego Funduszu, czyli ok. 500 mln euro rocznie. W zamian decydujemy się na zamknięcie biznesu, który jest kreatorem potężnego łańcucha wartości i daje ośmiokrotnie większe przepływy finansowe, rzędu 4 mld euro rocznie – wskazał Tomasz Rogala podczas telekonferencji 29 grudnia 2020 roku. **(acz)**

**Niech chcesz myśliwych na swojej ziemi? Nie ma problemu, ale zapomnij o odszkodowaniach.**

# Oświadczenie u starosty zatrzyma myśliwych

**POWIAT** Zakończyły się konsultacje dotyczące granic obwodów łowieckich w województwie śląskim prowadzone przez marszałka województwa. Swoje uwagi właściciele nieruchomości mogli składać do 7 stycznia. Być może nie wszyscy chętni zdążyli wziąć w nich udział. Osoby, które nie życzą sobie obecności myśliwych na swoim terenie mają jeszcze możliwość, by zabronić polowania na swojej nieruchomości.

Aktywiści koalicji „Niech żyją", która sprzeciwia się polowaniom, informują, że jeśli ktoś nie zdążył wysłać wniosku do urzędu lub zostanie on rozpatrzony negatywnie, to można skorzystać z dodatkowej, uproszczonej procedury ustanowienia zakazu polowania (art. 27b ustawy prawo łowieckie). W tym celu należy złożyć zwykłe oświadczenie do starosty (wzory znajdują się na stronie www.zakazpolowania.pl), które działa od dnia następnego. Ale jest tu jeden haczyk. Trzeba bowiem pamiętać, że ustanawiając zakaz polowania w trybie uproszczonym nie przysługują odszkodowania za szkody w uprawach.

Dodajmy, że w przypadku negatywnej oceny złożonego do urzędu wniosku, mimo spełnienia ustawowego warunku i wykazania uzasadnionego powodu do wyłączenia ziemi z obwodu, prawo daje możliwość właścicielom i użytkownikom wieczystym gruntów zaskarżenia uchwały na drodze postępowania administracyjnego. **(art)**

# Miejskie budynki bardziej eko

**WODZISŁAW ŚL. Miasto pozyskało ponad pół miliona złotych na montaż instalacji odnawialnych źródeł energii w budynkach ZSP1, SP28, PP16, PP15 i magistratu. Realizacja inwestycji zaplanowana jest na ten rok. Wśród korzyści należy wymienić obniżenie kosztów utrzymania obiektów i zmniejszenie emisji pyłu PM10.**

Miasto uzyskało dofinansowanie dla projektu pn. „Montaż instalacji OZE w budynkach użyteczności publicznej miasta Wodzisławia Śląskiego" w rozstrzygniętym 31 grudnia 2020 r. naborze. Projekt zakłada montaż instalacji odnawialnych źródeł energii w budynkach użyteczności publicznej – placówkach oświatowych oraz budynku urzędu miejskiego: ZSP1 – 10,56 kWp (kilo watt peak – jednostka określająca ile energii elektrycznej (1 kWh), jest w stanie wyprodukować dany panel lub cała instalacja fotowoltaiczna), SP28 – 28,16 kWp, PP16 – 10,24 kWp, PP15 – 10,24 kWp, UM budynek 4b – 28,16 kWp

Łączna wartość robót szacowana jest na 610 tys. zł, z czego dofinansowanie wyniesie ok 518 tys. zł. **(red.)**

# W TYM ROKU BEZ OPŁATY TARGOWEJ

**WODZISŁAW ŚL. Jak informuje oficjalna strona miasta Wodzisławia Śląskiego, od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 r. nie będzie pobierana opłata targowa.**

Obowiązujące w 2021 r. zmiany w zakresie opłaty targowej to efekt uchwalonej w grudniu 2020 r. nowelizacji ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw. **oprac. AgaKa**

eprasa.pl 1f8edb0f48

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca nowiny.pl

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

**W SERWISIE:**
- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

**MEGA ZASIĘG:**
ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL., JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE, KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

**praca.nowiny.pl** Sprawdź nas już dziś!


eprasa.pl 1f8edb0f48

**Towarzystwo Entuzjastów Kolei zbiera w sieci podpisy pod petycją o zlokalizowanie na terenie Wodzisławia Śl. stacji regionalnej Kolei Dużych Prędkości, która ma powstać w ramach CPK.**

# Powstała petycja w sprawie stacji kolejowej

**POWIAT** Kilka tygodni temu Towarzystwo Entuzjastów Kolei (TEK) zwróciło się do rady powiatu o poparcie apelu na umiejscowienie stacji regionalnej planowanej Kolei Dużych Prędkości (KDP) na terenie Wodzisławia Śl. Rada nie przychyliła się do tej prośby, uznając że decyzje w tak ważnej sprawie powinny zapadać po analizach ekspertów. Wątpliwości budziła m.in. duża ilość wyburzeń w proponowanej przez TEK koncepcji. Społecznicy jednak nie składają broni. Zbierają właśnie wirtualne podpisy pod petycją w tej sprawie.

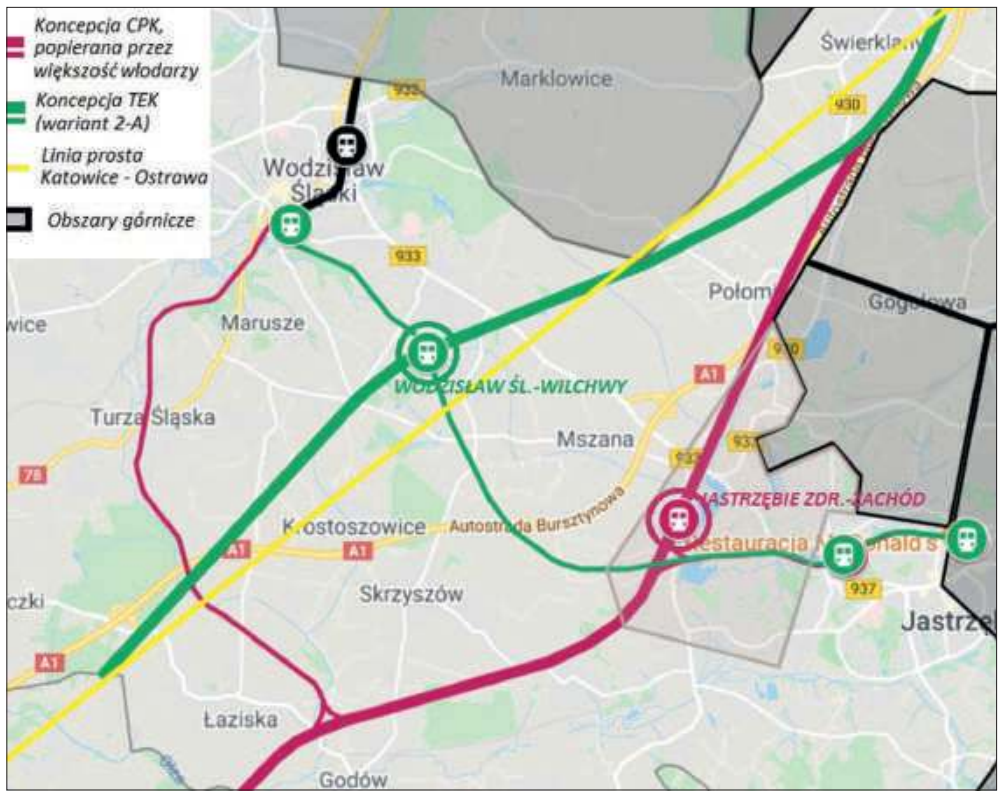


Mapa poglądowa przebiegu linii KDP. Różowy kolor to wariant forsowany obecnie przez CPK, zielony to propozycja TEK.

### Poparcie internautów

Petycja jest dostępna online w portalu Petycjeonline.com Została założona 29 grudnia. Aktualnie (stan na 11 stycznia) podpisało się pod nią 227 osób, cieszy się więc raczej umiarkowanym poparciem. Niektórzy – jak np. Alicja Koczy z Turzy Śl. – argumentowali, dlaczego popierają pomysł społeczników. „Kocham koleje i myślę, że przebieg linii przez Wodzisław Śląski jest super okazją dla wzmocnienia pozycji regionu, a także daje wielką perspektywę rozwoju dla mieszkańców, a także stwarza szansę na sprawne przemieszczanie się do pracy w dalszych rejonach województwa" napisała pani Alicja. Co ciekawe, nie tylko mieszkańcy powiatu wodzisławskiego popierają koncepcję TEK-u, ale również m.in.: Jastrzębia-Zdroju, Żor, Chałupek, a także czeskich miejscowości. Społecznicy nie określili, do kiedy trwa zbieranie wirtualnych podpisów.

### Sprawa o znaczeniu strategicznym

Jak wyjaśniają Piotr Adamczyk i Jan Psota, umiejscowienie stacji na terenie Wodzisławia Śl. to sprawa o znaczeniu strategicznym dla naszego powiatu. Podkreślają, że dokładnie na linii prostej łączącej Katowice z Ostrawą leżą Wilchwy – dzielnica Wodzisławia Śl. – gdzie do zagospodarowania jest ogromny teren po zlikwidowanej w 2001 r. kopalni 1 Maja. – Ten teren doskonale nadaje się na budowę węzła kolejowego i centrum przesiadkowego. Miejsce to oddalone jest o około 8 km od centrum Jastrzębia-Zdroju i 5 km od centrum Wodzisławia Śl. z możliwością skomunikowania z centrami tych miast i siecią kolejową regionu poprzez odbudowę linii Wodzisław Śl. – Jastrzębie-Zdrój Centrum w śladzie dawnej linii 875 – wskazują przedstawiciele TEK-u.

### TEK o wyburzeniach: i tak będą niezależnie od wybranego wariantu

Przypomnijmy, że rada powiatu wodzisławskiego odmówiła udzielenia wsparcia społecznikom i nie podjęła uchwały popierającej działania zmierzające do umiejscowienie stacji na terenie Wodzisławia Śl. – W interesie powiatu jest to, aby przystanek był zlokalizowany na terenie powiatu wodzisławskiego. Nie jest to jednak takie ważne czy to będzie na Wilchwach czy w Mszanie. Istotne jest to, aby była to optymalna lokalizacja. Ważny jest także interes mieszkańców, aby było jak najmniej wyburzeń – argumentuje radny powiatowy Ryszard Zalewski. – Przystanek początkowy będzie w Ostrawie, pośredni w powiecie wodzisławskim i kolejny w Katowicach. Taki wariant popieram – dodaje. Zauważmy, że stacja regionalna, według zamysłu Towarzystwa, miałaby powstać w sąsiedztwie ul. Czarneckiego. Wcześniej miałaby przeciąć na wysokości Turzy Śl. autostradę, później przejść pograniczem Turzy Śl. i Krostoszowic (okolice dawnego PGR Olszenica i okolice ul. Granicznej) i wejść na Wilchwy w okolicach skrzyżowania pięciu dróg, przecinając najpewniej ul. Mszańską. W wielu tych miejscach istnieje ścisła zabudowa mieszkalna, poza tym istnieje w tym miejscu spora różnica terenów. Po wyjściu z proponowanej przez TEK na Wilchwah stacji, linia KDP miałaby przeciąć ulice Teligi, Batalionów Chłopskich, Świętego Wawrzyńca i Jastrzębską, by po kilku kilometrach wbić się w pagórkowate centrum Połomi, przecinając ul. Centralną, która w zasadzie biegnie dnem szerokiego wąwozu. Każda z tych ulic jest gęsto zabudowana, a teren pod budowę, zwłaszcza w Połomi i w Turzy bardzo trudny. Pytamy więc TEK czy zdaje sobie sprawę ze sporych kosztów społecznych? – Proponowany przez nas przebieg linii KDP jest krótszy o 6 km o tego, który forsuje obecnie CPK. A to oznacza, że tych kosztów społecznych będzie mniej w naszym wariancie, niż w wariancie, który przetnie Godów, Skrzyszów i Mszanę – odpowiada Jarosław Polok z TEK-u. Jak dodaje, problemu nie stanowią również przewyższenia. – Na proponowanej przez CPK trasie też one są. I też trzeba będzie sobie z nimi poradzić. Mamy XXI wiek i dziś można to zrobić – mówi, dodając że w wariancie forsowanym przez CPK problemem będą szkody górnicze. – Wtedy nie będzie to kolej dużych prędkości, a kolej która pojedzie 60 czy 80 km/h. Czy o to chodzi? – zaznacza Polok. W jego opinii wariant forsowany przez CPK jest wariantem politycznym, w którym chodzi o to, żeby linia KDP biegła jak najbliżej Jastrzębia. Zdaniem prezesa TEK, Piotra Adamczyka twierdzenie, że proponowane przez TEK rozwiązanie oznacza koszty społeczne, jest niesprawiedliwe, bo propozycja CPK również te koszty przyniesie. - Tu nie mówimy o tym, czy budować linię, tylko jak. Obawy mieszkańców na zaplanowanych ciągach inwestycji liniowych są naturalne. Jednakże rzadko sie zdarza niezadowolenie społeczne z uzyskanych na koniec rekompensat, więc nie demonizujmy tej sprawy. To samo było przy budowach autostrad czy zbiornika Racibórz Dolny. Jakoś trudno dziś znaleźć niezadowolonych przesiedleńców - uważa prezes TEK-u. Dodaje, że KDP to nie jest budowa niskobudżetowa, przy której będzie się na wszystkim oszczędzać. - Stosowanie estakad czy nawet tuneli przy takich inwestycjach nie jest niczym niezwykłym. Jeśli zwycięży koncepcja społeczna, to my o takie rozwiązania będziemy zabiegać, aby inwestycja była jak najmniej uciążliwa dla ludzi - zapewnia.

Dodajmy, że spółka CPK ogłosiła przetarg na opracowanie Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego, na podstawie którego zostanie wybrany wariant inwestorski przebiegu linii, o czym piszemy na kolejnej stronie. **(juk), (art)**

REKLAMA

# Wiata i plac zabaw uzupełnią infrastrukturę boiska?

**WODZISŁAW ŚL. Czy na terenie boiska piłkarskiego w wodzisławskiej dzielnicy Kokoszyce może powstać wiata rekreacyjna z elementami placu zabaw? Z realizacją takiego przedsięwzięcia wyszedł jeden z tamtejszych radnych Mariusz Blazy.**

Jak tłumaczy radny, inicjatorami pomysłu są mieszkańców oraz działacze klubu KS 25 Kokoszyce. Ich zdaniem wiatę można by usadowić przy budynku klubowym. – Jej brak ogranicza pewne działania zarówno o charakterze klubowym jak również lokalnym – zauważa Mariusz Blazy. Dodaje, że przy obiekcie nie ma także żadnego placu zabaw. Takie elementy byłyby zaś idealnym uzupełnieniem istniejącej tam infrastruktury sportowej.

Dyrektor wodzisławskiego Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu Bogdan Bojko zauważa, że przedsięwzięcie wymaga szerszej konsultacji. W związku z tym zwrócił się do kilku podmiotów o wydanie opinii. Do wydziału architektury urzędu miasta z zapytaniem, czy przedmiotowe przedsięwzięcie jest zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego oraz do wydziału inwestycji miejskich z zapytaniem dotyczącym prawa budowlanego w ramach projektowania i budowania placów zabaw oraz wiat rekreacyjnych zwłaszcza w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa użytkowników. Dyrektor Bojko zwrócił się również do Śląskiego Związku Piłki Nożnej z zapytaniem, czy realizacja przedsięwzięcia jest możliwa z punktu widzenia przepisów PZPN-u. – Po uzyskaniu odpowiedzi przeprowadzimy analizę możliwości realizacji tego zadania, jego rozmiarów oraz przewidywanych kosztów – przekazuje szef wodzisławskiego MOSiR-u.

**(juk)**

eprasa.pl 1f8edb0f48

**W Sylwestra spółka Centralny Port Komunikacyjny ogłosiła przetarg na opracowanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego (STEŚ) dla projektu „Budowa linii kolejowej na odc. Katowice – granica państwa – Ostrawa". Chodzi o linię kolejową nr 170 Kolei Dużych Prędkości (KDP) – będącą częścią tzw. „szprychy nr 7" do CPK koło Warszawy – która ma przebiegać m.in. przez powiat wodzisławski. W ramach STEŚ powstanie rekomendacja wariantu inwestorskiego.**

# CPK PRZYSPIESZA w sprawie linii kolejowych w naszym regionie

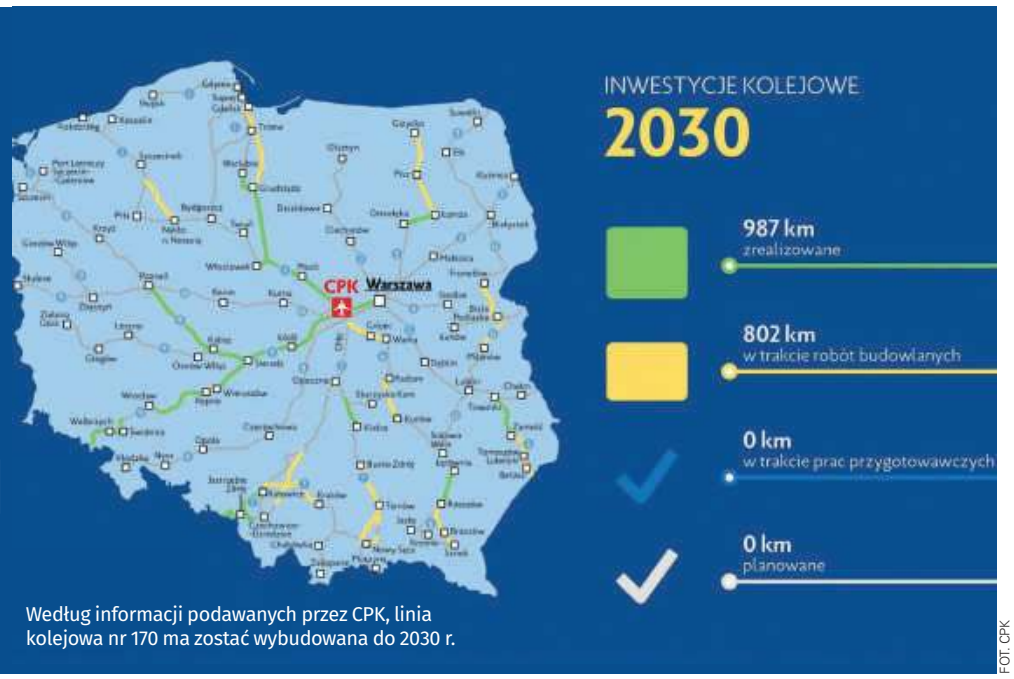


Według informacji podawanych przez CPK, linia kolejowa nr 170 ma zostać wybudowana do 2030 r.

FOT. CPK

**POWIAT** Jak czytamy w Biuletynie Informacji Publicznej CPK, przedmiotem zamówienia jest opracowanie Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego dla odcinka Katowice – Jastrzębie – Godów – granica państwa, którego celem jest analiza przebiegów nowej linii kolejowej, wykonanie analiz technicznych, środowiskowych oraz ekonomicznych i na ich podstawie rekomendacja wariantu inwestorskiego w zakresie koniecznym do prowadzenia działań w kolejnych etapach procesu inwestycyjnego. Ponadto przedmiotem zamówienia jest wykonanie map do celów projektowych oraz studium geologicznego na potrzeby opracowania Koncepcji Programowo-Przestrzennej dla wariantu inwestorskiego.

## KDP powiążą z lokalnymi liniami kolejowymi

Jak czytamy dalej, studium obejmuje odcinek przyszłej linii kolejowej nr 170 zawierający się pomiędzy stacjami Katowice Piotrowice lub Katowice Podlesie (w zależności od wyboru wariantu) i granicą państwa, jej przedłużenie po stronie czeskiej do Ostrawy oraz odcinek linii kolejowej Jastrzębie-Zdrój – Wodzisław Śląski wraz z odgałęzieniami do planowanej stacji Jastrzębie-Zdrój Centrum i w kierunku Rybnika wraz z następującymi powiązaniami z infrastrukturą PKP PLK S.A.:

- z linią kolejową nr 140 (w zależności od wariantu) na odcinku pomiędzy stacjami Łaziska Górne i Mikołów – powiązanie zapewniające zjazd z linii nr 170 na linię nr 140 w kierunku stacji Mikołów;
- z linią kolejową nr 169, powiązanie zapewniające zjazd w kierunku stacji Łaziska Średnie, Tychy (w zależności od wariantu);
- z linią kolejową nr 148, pomiędzy stacjami Rybnik a Szczejkowice, powiązanie obukierunkowe zapewniające zjazd z przyszłej linii kolejowej nr 170 w kierunku Rybnika oraz Żor;
- z linią 158 w pobliżu stacji Wodzisław Śląski i planowanego przystanku Wodzisław Śląski Centrum.

Dalej czytamy, że w miejscach włączeń do istniejących linii kolejowych wykonawca powinien uwzględnić potencjalne projekty zgłaszane w ramach programu Kolej+ o ile poziom szczegółowości informacji o nich będzie to umożliwiał, np. dotyczące modernizacji linii kolejowej nr 140 czy budowę przystanku Wodzisław Śląski – Centrum.

## Początek budowy w 2023

Na oferty w przetargu spółka CPK czeka do 3 lutego tego roku. Wykonawca STEŚ będzie musiał zrealizować zadanie w czasie prawie 500 dni. Według informacji dostępnych na stronie internetowej CPK, w zakładce Program Kolejowy, do 2023 mają trwać prace przygotowawcze przy linii 170, zaś w 2024 r. ma rozpocząć się jej budowa. Na odcinku od granicy państwa do okolic Jastrzębia linia ma być gotowa do 2029 r., zaś cała linia do Katowic ma być gotowa do 2030 r. Z kolei cała „szprycha" nr 7 ma być gotowa w 2031 r. **(art)**

REKLAMA

eprasa.pl 1f8edb0f48

**Nasza redakcja otrzymała informacje o tym, że w Domu Pomocy Społecznej im. Jana Pawła II w Gorzycach pojawił się koronawirus. Jak sprawdziliśmy, zakażenia rzeczywiście są, zarówno wśród pracowników, jak i mieszkańców.**

# Koronawirus w DPS Gorzyce. Zakażeni mieszkańcy i pracownicy

**GORZYCE** Potwierdzone zakażenie koronawirusem miało miejsce tuż przed świętami. – Zakażenia potwierdzono wśród 34 mieszkańców DPS-u oraz 9 jego pracowników – powiedziała nam 5 stycznia Magdalena Spandel ze Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śl. Jak dodaje, 30 mieszkańców izolowanych i leczonych jest na miejscu, w DPS-ie. Pozostali 4 trafili do szpitala. Z kolei cała 9 pracowników DPS z potwierdzonym zakażeniem trafiła na domową izolację. – Placówka zapewnia swoim mieszkańcom normalną opiekę, która jest realizowana przez resztę personelu, czyli ponad 150 osób – uspokaja Spandel.

Dwa dni później zapytaliśmy w DPS, czy sytuacja została opanowana. – Nie mamy nowych zakażeń. Co więcej, dwóch pracowników już wyzdrowiało i wróciło do pracy. Również nasi mieszkańcy czują się coraz lepiej. Na szczęście dość dobrze przechodzą zakażenie – mówi Maria Janeta, dyrektor DPS-u w Gorzycach.

Dyrektor przyznaje, że nie udało się ustalić, w jaki sposób koronawirus dostał się na teren DPS-u. – Pierwsze zakażenie potwierdzono u mieszkanki, która miała lekkie objawy przeziębienia. Natomiast kiedy objawy się nasiliły, został wykonany u niej test, który potwierdził zakażenie. Wobec tego rozpoczęliśmy procedury izolacji i testowania – mówi Maria Janeta. Jak podkreśla, obecnie sytuacja jest opanowana.

W DPS im. Jana Pawła II w Gorzycach mieszka ogółem 218 mieszkańców. Placówka już raz zmagała się z koronawirusem – wiosną na początku epidemii. Wówczas zakażenie potwierdzono u jednego z mieszkańców, który akurat wrócił ze szpitala w Wodzisławiu. Wtedy dość szybko poradzono sobie z zakażeniem – nikt poza tym jednym mieszkańcem się nie zakaził. **(art)**

**– Już w tej chwili spacerując wieczorem boimy się o swoje zdrowie, życie i bezpieczeństwo – mówi mieszkanka Radlina, sprzeciwiając się planom miasta na budowę lokali socjalnych.**

# Nie chcą nowych lokali socjalnych w swojej okolicy

**RADLIN** Grupa mieszkańców Radlina, a konkretnie z ulic Puszkina, Rydułtowskiej i Sokolskiej protestuje przeciwko budowie domu socjalnego na działce po byłej oczyszczalni ścieków przy ul. Sokolskiej. Magistrat jednak uspokaja, że żadne decyzje w tym temacie nie zostały podjęte, a rozmowy w tej sprawie będą jeszcze prowadzone.

### Petycja mieszkańców

Jeszcze w 2020 r. do radlińskiego magistratu trafiła petycja mieszkańców. W piśmie wyrazili oni sprzeciw wobec planów miasta w sprawie lokalizacji przyszłych lokali socjalnych przy ul. Sokolskiej. „Zawracamy uwagę, że w tej części Radlina usytuowanych jest już kilka budynków socjalnych, a w odległości około 300 metrów, w rybnickiej dzielnicy Niewiadom również funkcjonuje budynek socjalny" – podkreślili mieszkańcy w petycji. Dalej zauważyli, że budowa kolejnego wielolokalowego budynku socjalnego spowoduje utworzenie w ich sąsiedztwie swoistego rodzaju getta, w którym skupiać i uwydatniać się będą wszystkie problemy mieszkańców lokali socjalnych. Zdanie zatroskanych radlinian, chcąc uniknąć tego typu zjawisk, lokale socjalne powinno się umiejscawiać w różnych częściach miasta. „Wszelkie tego typu inwestycje powinny być poprzedzone konsultacjami z mieszkańcami" – skwitowali na koniec autorzy petycji.

### Głos sprzeciwu

W trakcie grudniowej sesji radlińskich radnych poruszono temat miejskich planów dotyczących inwestycji socjalnych. Wówczas głos zabrała mieszkanka Radlina Małgorzata Brzezinka. – Przyszłam tutaj, żeby zaprotestować, aby budynek socjalny powstał przy ul. Sokolskiej – powiedziała na wstępie swojej wypowiedzi. Jej zdaniem nowy obiekt socjalny w tej lokalizacji jest chybionym pomysłem ze względu na inne tego typu budynki znajdujące się w sąsiedztwie. – Są miejsca na terenie naszego miasta, gdzie nie ma żadnego lokalu socjalnego – zauważyła. – Już w tej chwili spacerując wieczorem ul. Rydułtowską boimy się o swoje zdrowie, życie i bezpieczeństwo – podkreśliła mieszkanka.

### Do tematu wrócą w późniejszym terminie

Po wystąpieniu mieszkanki w dyskusję włączył się radny Stefan Lukoszek. – W kwietniu 2019 r. komisja infrastruktury wskazała dwie działki przy ul. Mikołajczyka, gdzie mógłby powstać budynek socjalny – przypomniał. Dodał, że ówczesna propozycja została podjęta po kilku wizjach lokalnych i szerokich dyskusjach. – Dokładnie przeanalizowaliśmy ten temat – podkreślił. Przewodnicząca Gabriela Chromik zauważyła jednak, że postanowienie komisji nie jest decyzją ostateczną. – Nie ciągnijmy tego tematu w tej chwili, ponieważ problemu nie rozwiążemy, a sprawa jest bardzo trudna. Proponuję zatem wrócić do niej w późniejszym czasie – mówiła. Dodała, że każda społeczność będzie się sprzeciwiała, aby w sąsiedztwie powstały lokale socjalne. – Od tego tematu nie uciekniemy – mówił radny Lukoszek prosząc o nieodkładanie sprawy na bliżej nieokreśloną przyszłość.

### Lokale socjalne obowiązkiem miasta

Rzecznik prasowy magistratu Marek Gajda zauważa, że miasto ma obowiązek tworzenia mieszkań socjalnych na swoim terenie. – Zasób terytorialny miasta jest ograniczony, w tym tereny potencjalnie możliwe do zagospodarowania na tego typu miejsc również są mocno zawężone. Bez względu na to, jaka byłaby to lokalizacja musimy takie lokale tworzyć – mówi Marek Gajda. Dodaje, że miasto nad kwestią tworzenia lokali socjalnych będzie się niejednokrotnie pochylać. **(juk)**

# Nie chcą zostać pominięci

**POWIAT Włodarze górniczych gmin powiatu wodzisławskiego: Rydułtów, Mszany, Radlina, Pszowa, Marklowic, a także sąsiedniego Rybnika wysłali do marszałka województwa śląskiego apel o równe traktowanie samorządów w Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Wymienili wszystkie problemy, z którymi się borykają.**

Podpisani pod apelem zainicjowanym przez miasto Rydułtowy samorządowcy zwrócili uwagę, że przy ustalaniu zasad Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji i konsultacji z tym związanych szczególny nacisk kładziony jest na centrum województwa i problemy miast metropolitalnych, w których w większości górnictwo zaprzestało już swojej działalności. – Nie jest naszym zamiarem kwestionowanie tych potrzeb, bo rozwój stolicy województwa jest miarą sukcesu całego regionu. Pragniemy jednak zwrócić uwagę na gminy, w których transformacja górnicza może nastąpić dopiero w późniejszych latach, gdyż aktualnie trwają jeszcze procesy wydobywcze – piszą samorządowcy w apelu do marszałka.

Za Funduszem na rzecz Sprawiedliwej Transformacji idą oczywiście konkretne pieniądze, dlatego tak ważne jest, aby gminy powiatu wodzisławskiego nie zostały pominięte. Urzędnicy z Rydułtów przytaczają w piśmie badania Polskiej Akademii Nauk, według których Rydułtowy znalazły się na liście 122 miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Pozostałe gminy górnicze naszego powiatu nie zostały ujęte w zestawieniu, ponieważ mają poniżej 15 tys. mieszkańców. Ich sytuacja finansowa, jak twierdzą, również jednak się pogarsza.

### Problemy na przykładzie Pszowa

– Niestety gminy pozostawione same sobie ciężaru tych przemian nie uniosą. Na przykładzie doświadczenia miasta Pszów włodarze wskazali, że jeszcze na wczesnym etapie, kiedy kopalnia działa na terenie gminy, winny być podjęte działania umożliwiające efektywne zagospodarowanie terenów poprzemysłowych. Wprawdzie pracownicy kopalni zostali zabezpieczeni poprzez ich rozlokowanie w okolicznych kopalniach, jednak problemem pozostała infrastruktura pokopalniana. Na terenach po kopalni zlokalizowano nowy podmiot, który stanowi dużą uciążliwość środowiskową, a na lokalizację którego miasto nie miało realnego wpływu – podkreślają w dokumencie m.in. burmistrz Rydułtów Marcin Połomski oraz zastępca burmistrza Pszowa Piotr Kowol. Wskazano również problemy związane z hałdami, szczególnie tymi zapożarowanymi.

FOT. BARTOSZ KAMCZYK/ DRONE SERVICES

**Jako jeden z problemów, z którymi borykają się samorządy wskazano hałdy pokopalniane. Ta rydułtowska – Szarlota stanowi charakterystyczny punkt i atrakcję turystyczną, ale przy niższym stożku nadal jest rozbierana.**

### Bez pomocy nie dadzą rady

Samorządowcy podają również przykład Rybnika jako centralnego miasta subregionu, które dobrze się rozwija i jest kołem napędowym dla sąsiednich miast i gmin. Autorzy apelu zaapelowali, aby już na obecnym etapie prac związanym z Funduszem na rzecz Sprawiedliwej Transformacji zagwarantowane zostały środki pomocowe dla gmin, w których transformacja górnictwa jest w toku. – Kopalnie naszego rejonu planują prowadzić działalność do roku 2046. Obawiamy się, że do tego czasu środki Funduszu się wyczerpią, a gminy pozostaną z trudnymi problemami i brakiem wystarczających środków na ich niwelację – stwierdzają samorządowcy, którzy liczą na równe traktowanie w podziale środków.

**Szymon Kamczyk**

eprasa.pl 1f8edb0f48

dodatek specjalny | 12 stycznia 2021 roku

# Jak leczyć się W PANDEMII

NOWOCZESNA MEDYCYNA W REGIONIE

nowiny RACIBORSKIE nowiny WODZISŁAWSKIE nowiny.pl

# Konsekwencje nieprzemyślanych decyzji poniesiemy wszyscy

O tym kto z izolacją radzi sobie lepiej, które obostrzenia są bezsensowne i dlaczego warto się szczepić, z psychiatrą Dominikiem Maślanką rozmawia Katarzyna Gruchot

**– Jak pandemia wpływa na naszą kondycję psychiczną?**
– Niedobrze. Większość moich pacjentów gorzej znosi ten czas, więcej jest strachu przed tym co jest i co będzie, więcej lęku i braku optymizmu. Ci pacjenci, którzy mieli już kończyć leczenie, albo je zakończyli, wracają, bo nie dość, że obecna aura wpływa na rozwijanie i pogłębianie się stanów depresyjnych, to jeszcze pandemia potęguje zły stan zdrowia chorych. Nie potrafią odstawić leków. Jest też sporo nowych pacjentów, którzy źle znoszą odosobnienie i nie radzą sobie z brakiem kontaktów z innymi. W normalnych warunkach zaleciłbym im spacery, spotkania z przyjaciółmi, a zamiast tego muszę czasami zwiększać dawki leków. Ze względu na pandemię musiałem ograniczyć kontakty z pacjentami, ale ich nie zawiesiłem. Nie jestem zwolennikiem teleporad, bo praca psychiatry jest tak specyficzna, że nie wyobrażam jej sobie bez spotkań z pacjentem, nawet jeśli ten kontakt jest krótki. Oczywiście zawsze są jakieś wyjątki, gdy sytuacja wymaga rozmowy telefonicznej, wtedy jej nie odmawiam.

**– Z badań prof. Zbigniewa Izdebskiego dotyczących kondycji psychicznej i fizycznej Polaków w trakcie izolacji wynika, że gorzej znoszą ją ludzie młodzi. Czy pana doświadczenia to potwierdzają?**
– Zgadzam się z tym. Seniorzy do samotności są, można powiedzieć, przyzwyczajeni, akceptują ją i radzą sobie na swój sposób, chociaż nie wszyscy. Młodzi ludzie, zamknięci na siłę w swoich domach, nie potrafią sobie z tym poradzić. Nie pamiętają czasów, gdy nie można było wychodzić z domów, aktywność była mocno ograniczona, nie było swobody podróżowania z powodów politycznych czy finansowych, a z taką sytuacją izolacji mają do czynienia po raz pierwszy. Pragną się spotykać, wyjeżdżać, potrzebują towarzystwa i to jest normalne. Zupełnie nie rozumiem posunięć rządzących, którzy wprowadzili zakaz poruszania się do 16.00 dzieci i młodzieży do lat szesnastu bez opiekunów. Nie zgadzam się z tym i uważam, że przyniesie to więcej szkody, niż pożytku. Młodzież zamknięta po raz kolejny w swoich domach, nawet na czas ferii, na które nie można wyjechać, będzie prawdopodobnie spędzać czas głównie przed komputerami, a później całe rodziny mogą odczuć konsekwencje takich działań.*

**– Czy to prawda, że kobiety mają z natury słabszą psychikę od mężczyzn?**
– Z moich doświadczeń wynika, że jest dokładnie na odwrót. To kobiety mają mocniejszą psychikę i są odważniejsze od mężczyzn. Lepiej sobie radzą z zaburzeniami nerwicowymi. Nie mają też problemu z przyznaniem się, że z czymś sobie nie radzą i potrzebują specjalistycznego leczenia lub pomocy. Mężczyźni często uważają, że taka

pomoc nie jest im potrzebna. Mają opory przed zgłoszeniem się do lekarza, terapeuty, psychologa lub po prostu porozmawianiem z kimś bliskim np. przyjacielem, żoną, dzieckiem, ojcem lub matką, bo uważają, że nie wypada okazywać słabości. Oni czasami, niestety, próbują się leczyć sami, na przykład płynami wysokoprocentowymi.

**– Czy pracownicy medyczni są teraz szczególnie narażeni na zaburzenia psychiczne?**
– Nie. My jesteśmy dobrze przygotowani do takich sytuacji. Oczywiście nie oznacza to, że nie jesteśmy wyczuleni na ludzką tragedię. Jak nam ktoś umiera na rękach, to też to przeżywamy, ale tego nas przez wiele lat uczono i musimy sobie z takimi emocjami radzić. Musimy być twardzi i odporni, bo tego wymaga nasz zawód. Tak jak wszyscy, jesteśmy narażeni na stres i zachorowania. Kilka dni temu zmarł mój kolega – lekarz, który przegrał walkę z covidem, dlatego apeluję do wszystkich o noszenie maseczek i zachowywanie dystansu społecznego. Jestem zwolennikiem szczepień i nie znam lekarzy, którzy podchodziliby do tego tematu sceptycznie. I ja i moja żona, która jest radiologiem, wzięliśmy już pierwszą dawkę szczepionki. Mam nadzieję, że inni pracownicy medyczni zrozumieją jak duża spoczywa na nich odpowiedzialność i jak ważny jest przekaz idący od nas do reszty społeczeństwa. Konsekwencje nieszczepienia się poniesiemy wszyscy.

**– Miał pan w swojej pracy przypadki osób, które świetnie odnalazły się w pandemii, np. z powodu fobii społecznej na którą cierpią?**
– Mam takich pacjentów. Cierpią na różnego rodzaju fobie, czasami polegające na lęku przed wychodzeniem z domu, spotykaniem się z innymi osobami, lękiem przed sytuacjami społecznymi, tłumem. Takie osoby czują strach przed zrobieniem zakupów w supermarkecie, czy spotkaniem w większym gronie. Są też osoby mające cechy autystyczne, czy cierpiące na różne psychozy. Ci pacjenci czasami lepiej znoszą sytuację odosobnienia, ale proszę pamiętać, że stanowią zaledwie promil wśród reszty pacjentów. Większość stan izolacji znosi bardzo źle. W dobie pandemii pogłębiają się też natrętne czynności, czyli na przykład mycie rąk, które u przeciętnego, zdrowego Polaka jest akurat plusem sytuacji covidowej, a u pacjenta z natręctwami wymaga leczenia.

**– Jaką ma pan receptę na radzenie sobie z lockdownem?**
– Powinniśmy robić to, co pozwoli nam rozładować system negatywnych emocji. Każdy z nas musi sobie to wypracować sam. Dla jednych zbawienny wpływ będzie miał sen, dla innych słuchanie muzyki, czy czytanie książek. Bardzo ważnym elementem naszego zdrowia psychicznego jest aktywność fizyczna. W sytuacji, gdy nie możemy korzystać z siłowni, pozostaje nam znalezienie miejsca w domu i poszukanie aktywności w internecie lub w kanale telewizyjnym. Nie można mówić, że czegoś się nie da, albo nie można zrobić, bo w większości przypadków ogranicza nas jedynie własna wyobraźnia. Jeżeli mamy psa, powinniśmy z nim wychodzić na częste spacery. Wiele lat temu zrobiono badania, z których wynikało, że głaskanie kota wpływa relaksująco. Sposobów na radzenie sobie z izolacją jest wiele, ale najważniejsze to chcieć. Ja na przykład biegam, chodzę po górach i słucham bardzo dużo muzyki i audiobooków.

** Wywiad przeprowadzono zanim rząd zdecydował się na złagodzenie obostrzeń podczas ferii zimowych. 4 stycznia minister zdrowia Adam Drzewiecki poinformował, że rozporządzenie Rady Ministrów dopuszcza możliwość przebywania dzieci na świeżym powietrzu w godz. 8.00 – 16.00 bez opieki ze strony dorosłych*

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Nawet największy ból nie zabierze mi radości życia

Raciborską pulmonologię traktowała jak drugi dom, a o jej pracownikach zwykła mawiać, że to jej „płucna” rodzina. Była jedną z pierwszych pielęgniarek, które ratowały pacjentów chorych na covid i jedną z tych, które trafiły do szpitala walcząc o własne życie. Ona tę walkę wygrała, ale jej mąż nie. – Nie mam pretensji do życia. Musi być czerń i biel, bo inaczej trudno docenić to co się ma. A ja mam wiele: wszystkie przeżyte z mężem chwile i wspaniałą córkę – mówi Katarzyna Wiśniewska.

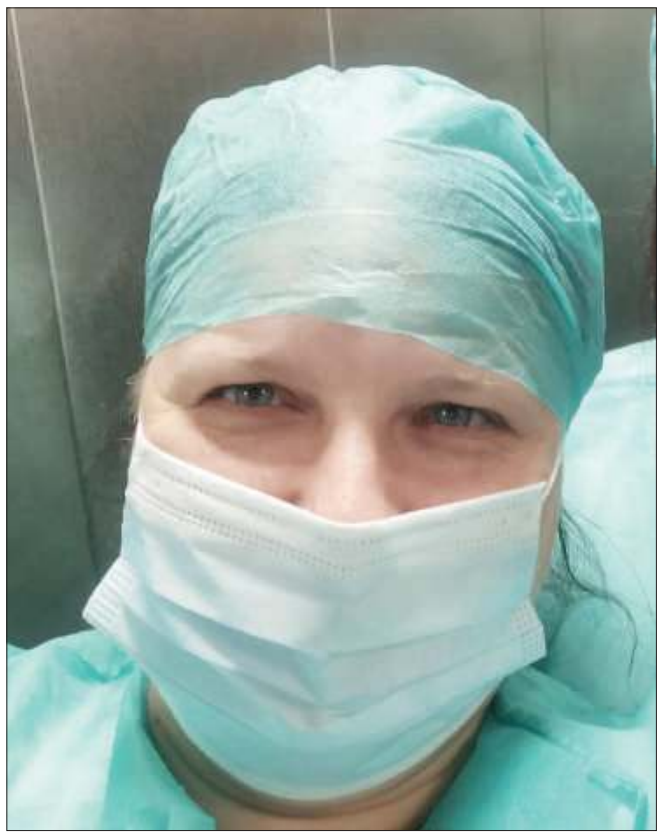

Katarzyna Wiśniewska jako pielęgniarka walcząca o życie i zdrowie chorych na covid

### Ja pomogę tobie, ty pomożesz mnie

Kiedy pani Kasia trafiła w 2001 roku do raciborskiego szpitala, miała wiedzę teoretyczną zdobytą w Studium Medycznym w Raciborzu, uzupełnioną licencjatem z pielęgniarstwa w Opolu i magisterium w Ostrowcu Świętokrzyskim. Przyszła do pracy pełna zapału i młodzieńczej pasji, ale rzeczywistość szybko sprowadziła ją na ziemię. – Byłam rozczarowana tym, jak słabo jestem przygotowana do zawodu. Musiałam sama podejmować decyzje, nikt nie miał nade mną pieczy, a moja wiedza teoretyczna miała się nijak do doświadczenia i mądrości starszych koleżanek. Wiele z nich pracowało już wcześniej w szpitalu chorób płuc w Wojnowicach. One mogły robić wszystko z zamkniętymi oczami, a ja dopiero uczyłam się na czym polega analiza i odczytywanie wyników, wychwytywanie objawów i rozmowa z pacjentem. Szkoła to była teoria, a szpital – praktyka. Pamiętam, że zadzwoniłam kiedyś na dyżurze do domu jednej z koleżanek bo nie wiedziałam jak się robi próbę tuberkulinową. Wszystkiego się od nich nauczyłam i wiele im zawdzięczam – podsumowuje Katarzyna Wiśniewska.

Gdy szpital w Raciborzu przekształcono w jednoimienny, pulmonologia była jednym z pierwszych oddziałów, na którym zaczęto przyjmować pacjentów covidowych. – Już wcześniej pracowaliśmy z chorymi zakażonymi drogą kropelkową. Były przypadki gruźlicy i grypy AH1N1, więc maseczki, gogle i rękawiczki nie były dla nas niczym nowym. Mieliśmy z pewnością większe doświadczenie niż inne oddziały szpitala, ale nowa sytuacja nas przerosła. To była jedna wielka niewiadoma, do której trudno się było dobrze przygotować – wspomina pani Kasia i dodaje, że jeszcze nigdy nie było takiego pospolitego ruszenia jak wtedy, gdy trzeba było przekształcić oddział w covidowy. – W pracy zjawili się wszyscy: lekarze, pielęgniarki, opiekunki a nawet salowe. Dzień wcześniej wywieźliśmy pacjentów do innych szpitali i nagle na oddziale zapanowała taka pustka i cisza, jakiej nigdy nie było. Usiadłyśmy w jednej z sal i zaczęłyśmy rozmawiać o tym, jak bardzo boimy się tej nowej sytuacji. Nie wiadomo było co czeka nas i nasze rodziny, ale wiedziałyśmy, że jedna na drugą może liczyć. Zawsze stanowiłyśmy „płucną” rodzinę. Dzieliłyśmy się swoimi radościami i smutkami. Jedne wychodziły za mąż, innym rodziły się dzieci, a u kolejnych pojawiały się wnuki. Wspólnie przeżywałyśmy najważniejsze chwile w naszym życiu, a teraz jedna drugiej oferowała swoją pomoc – podkreśla pani Wiśniewska.

### Dwa światy

Sobota była pierwszym dniem bez pacjentów, ale za to ze sporą dawką pracy fizycznej. Trzeba było przenieść meble, spakować leki i pościel. O 20.00 była wspólna pizza i „burza mózgów” dotycząca tego jak usprawnić sobie pracę z zachowaniem wszystkich środków ostrożności. W niedzielę rano pojawiły się nowe ścianki i znów trzeba było przygotować wydzielone przez nie pomieszczenia. Był też czas, żeby przećwiczyć wkładanie ochronnych ubrań i kombinezonu. – Czułyśmy radosne podniecenie, bo właśnie tworzyłyśmy nową historię. Robiłyśmy mnóstwo rysunków i planów. Zastanawiałyśmy się nad tym jak podawać leki i jak zrobić tablicę chorych. Rodziny zeszły na dalszy plan, bo każda nasza decyzja i każde posunięcie wymagało stuprocentowego zaangażowania – wspomina pani Katarzyna.

Gdy na oddział I wewnętrzny zaczęli trafiać pierwsi pacjenci, trzy pielęgniarki z pulmonologii zgłosiły, że chciałyby wejść do strefy covidowej i zobaczyć jak to wygląda po drugiej stronie. – Wiedziałam, że wchodzę o 7.00 rano. W nocy nie spałam, ćwiczyłam sobie w pamięci ubieranie i ściąganie kombinezonu. Bałam się co będzie za śluzą, która dzieliła nas od tego drugiego świata. Nigdy nie zapomnę pierwszego wejścia. Przeszłam się najpierw po oddziale, żeby sprawdzić jak szybko mogę się poruszać w kombinezonie i jakie mogę w nim wykonywać ruchy. Potem weszłam na salę chorych i powiedziałam: Dzień dobry, mam na imię Kasia i jestem na tym oddziale pierwszy raz. Chciałam, żeby o tym wiedzieli i oni przyjęli nas świetnie. Wszyscy zakładali maski i pocieszali nas – mówi pani Wiśniewska.

Dla pielęgniarek największym wyzwaniem była praca w odzieży ochronnej. Musiały nauczyć się tak precyzyjnych czynności jak pobieranie krwi, czy zakładanie cewnika w trzech parach rękawic stałych i jednej na zmianę. Każdy ruch był lekcją. Do tej pory od personelu medycznego oczekiwało się szybkich reakcji, ale w covidzie pielęgniarki musiały się nauczyć pracy w zwolnionym tempie. – Pierwszy raz byłam po drugiej stronie 1,5 godziny. To była wieczność. Wiedziałam, że muszę się powoli poruszać i wolniej oddychać, żeby nie zaparowały mi gogle, bo wtedy nie będę nic widziała. Pod kombinezonem miałam jednorazowe ubranie, które bardzo szybko zrobiło się mokre. Na początku pociłyśmy się nie tylko z gorąca, ale i z emocji, które nam towarzyszyły. Gdy wróciłam na oddział, byłam tak wyczerpana fizycznie i psychicznie i miałam tak poodciskaną twarz, że w oczach koleżanek, które miały wchodzić po mnie zobaczyłam strach. Jedna z nich wpadła w panikę i zaczęła płakać. Wspierałam ją, jak mogłam i wierzyłam, że da radę. Od tej pory wchodziłyśmy wszystkie bez wyjątku, wzajemnie sobie pomagając – podsumowuje.

### Dziewczyny, prześlijcie zdjęcia

Do dziś pamięta prawie wszystkich pacjentów covidowych, którzy leżeli na pulmonologii. – Oni bali się tak samo, jak my. Witałyśmy ich, gdy wychodzili przerażeni z kapsuły i pisałyśmy na kombinezonach swoje imiona, żeby wiedzieli z kim rozmawiają. Na początku nie było telefonów, więc dzwoniłyśmy do nich z prywatnych komórek, a oni prosili: przyślijcie nam swoje zdjęcia, albo podejdźcie do okienka, żebyśmy mogli was zobaczyć. I my podchodziłyśmy, żeby pokazać że pod kombinezonami kryją się zwykłe dziewczyny. Z okazji świąt Wielkanocnych córka jednej z koleżanek namalowała na kartkach kurczaczki, a my poprzyklejałyśmy je na okna w salach chorych. Miałyśmy z nimi naprawdę fajne relacje – mówi pani Kasia i dodaje, że do dziś z trzema pacjentami utrzymuje kontakt.

Pod koniec czerwca ubiegłego roku przeniesiona została na OIOM. Pracowała tam z pacjentami nieprzytomnymi, podłączonymi do respiratorów. To było kolejne wyzwanie: praca w ciszy, po cztery godziny w kombinezonie i goglach i zastanawianie się nad tym, dlaczego odchodzą ludzie coraz młodsi. – Codziennie widziałam jak wiele osób walczy o życie i w domu wprowadziłam bardzo ostry rygor, jeśli chodzi o bezpieczeństwo. Używaliśmy specjalistycznych maseczek, myliśmy ręce i ograniczyliśmy do minimum kontakty z innymi. Mąż, który cztery razy w tygodniu musiał jeździć do szpitala w Rudzie Śląskiej na dializy, dojeżdżał tam własnym samochodem, żeby uniknąć kontaktu z innymi pacjentami, przewożonymi busami – tłumaczy.

1 listopada Katarzyna Wiśniewska rozpoczęła pracę jako zastępca oddziałowej wodzisławskiej chirurgii. Oddział i jego pracowników znała już wcześniej, bo przez rok pracowała tam na umowę – zlecenie.

eprasa.pl 1f8edb0f48

Pani Kasia już w roli pacjentki covidowej

Pulsoksymetr, który pokazuje saturację krwi pani Kasi na oddziale. U zdrowego człowieka powinna wynosić 95 – 99%

Dzięki osoczu ozdrowieńców pani Kasia poczuła się lepiej

Ostatnie wspólne zdjęcie pani Kasi i jej męża Jurka

Czuła, że może się tu przydać jej specjalizacja onkologiczna i rozpoczęta specjalizacja z anestezjologii i intensywnej terapii. – Przyjechałam po pracy do domu i wieczorem poczułam się źle. Zaczęło się od kaszlu, a rankiem 11 listopada miałam już gorączkę, bóle mięśni i zaburzenia węchu oraz smaku. Zadzwoniłam do oddziałowej, że zrobię test następnego dnia, ale ona przyjechała do mnie z wymazówką. Pobrałam wymaz sama i już o 17.00 miałam wynik. Byłam dodatnia. Popołudniu zaczęły się duszności i żeby złapać oddech musiałam otworzyć okno. Następnego dnia saturacja spadła mi do 55%. Wiedziałam co to oznacza i dopiero wtedy zaczęłam się naprawdę bać. Mąż zadzwonił po pogotowie. Najgorszy okazał się przejazd w kapsule, bo wydawało mi się że jestem w trumnie i już się stąd nie wydostanę. Zrozumiałam lęk naszych pacjentów. Teraz wiedziałam co czuli, gdy wyciągali ich z kapsuły po przyjeździe i dlaczego byli tak zestresowani – relacjonuje pani Kasia, która trafiła na oddział neurologiczny raciborskiego szpitala, bo tylko tam było wolne miejsce.

**Rachunek sumienia**

Gdy znalazła się po tej drugiej stronie, już nie jako pielęgniarka, ale jako pacjentka, na wiele spraw spojrzała inaczej. – Duszność widziałam setki razy, ale nigdy jej nie doświadczyłam. Strachu przed brakiem powietrza nie da się opisać. Z pierwszego dnia niewiele pamiętam, bo miałam gorączkę i leżałam pod maską tlenową, podłączona do monitoringu. Gdy poczułam się lepiej, zaczęłam obserwować parametry innych pacjentów, którzy byli ze mną na sali. Jeden z nich leżał pod respiratorem, drugi miał ciężką saturację. Zastanawiałam się, co zrobię, jeśli z nimi coś się zacznie dziać. Wiedziałam ile zajmuje medykom ubranie kombinezonu i zaczęłam się bać. Gdy rano weszły moje koleżanki, to choć żadnej z nich nie poznałam, bardzo się ucieszyłam – mówi pani Katarzyna.

Z energicznej i zawsze roześmianej pielęgniarki pani Kasia stała się pacjentką leżącą. – Nie potrafiłam wstać z łóżka. Jak siadałam, saturacja z 96 spadała mi do 80. Poprosiłam o założenie cewnika, bo nie potrafiłam dojść do toalety. Spędziłam w łóżku dziesięć dni pod tlenem i miałam okazję przyjrzeć się pracy lekarzy, pielęgniarek i salowych. Ich dbałość o pacjentów i życzliwość była ogromna, a atmosfera na oddziale rodzinna. Gdy jakiś pacjent czuł się na tyle dobrze, że mógł już chodzić, od razu zaczynał się opiekować innymi. Moim aniołem był pan Boguś, którzy gasił światło, przychodził z kubkiem gorącej herbaty, albo wietrzył mi pokój. Duchowo wspierał nas ks. Ireneusz Kotliński, który przynosił nam nadzieję na lepsze jutro. Chorzy zawsze na niego czekali – wspomina pani Kasia i dodaje, że wzruszającą chwilą był moment, gdy dostała osocze ozdrowieńca. – Pierwszy raz zdarzyło się tak, że ktoś poświęcił się, żeby ratować moje życie. Bardzo to doceniam i wierzę, że gdy tylko wyzdrowieję, będę mogła się odwdzięczyć pomagając innym – podsumowuje.

Rehabilitację oddechową zaczęła jeszcze na oddziale, bo doskonale pamiętała z pulmonologii, jak ważne w powrocie do zdrowia było ćwiczenie oddechu. Zalecała to swoim pacjentom, a teraz solidnie ćwiczyła sama, leżąc na brzuchu, albo dmuchając w butelkę. Miała też sporo czasu na przemyślenia. – Zrobiłam sobie rachunek sumienia. Myślałam o tym, czy byłam dobrą pielęgniarką i czy robiłam dla swoich pacjentów wszystko, co tylko mogłam. Przypomniało mi się, jak na oddziale straciliśmy 30-letnią matkę i 40-letniego mężczyznę, będącego w pełni sił. Ja też byłam młodą i zdrową kobietą i mimo zabezpieczeń dotknęła mnie choroba. To uczy pokory – wyjaśnia.

**Oswajanie śmierci**

W domu Wiśniewskich nikt nie bał się mówić o śmierci. – Jurek był niepełnosprawny i wiele razy musieliśmy stawić czoła jego chorobom. Rozmowy o tym co będzie dalej, gdy któreś z nas odejdzie, były tak naturalne, jak naturalny był cykl naszego życia. Cieszyliśmy się każdym spędzonym razem dniem i wspólnymi przedsięwzięciami. Opiekowałam się chorymi, którzy nie wstawali z łóżek, a my mogliśmy wybrać się na spacer, więc naprawdę nie było na co narzekać – opowiada pani Kasia.

Jej mąż trafił do szpitala 21 listopada. Miał już zdiagnozowanego koronawirusa, ale na początku przechodził go bezobjawowo i sanepid wystawiał mu przepustki na dializy, których nie mógł przerywać. Na ostatnią pojechał w sobotę. – Odkąd zaczął jeździć sam do Rudy Śląskiej, założyliśmy sobie w telefonach program do śledzenia. Dzięki niemu zobaczyłam, że od godziny nie rusza się z parkingu oddalonego o 3 kilometry od szpitala. Wiedziałam, że ma gorączkę i czuje się źle, więc zadzwoniłam do jego brata z Żor, żeby zorganizował pomoc. Policja zabezpieczyła samochód, a karetka pogotowia zabrała go do szpitala w Zabrzu. Na miejscu okazało się, że ma zapalenie płuc i sepsę. Tamtejsi lekarze i pielęgniarki o wszystkim mnie informowali. Wiedzieli, że leżę w szpitalu i mogłam do nich dzwonić o każdej porze. Wierzę, że zrobili wszystko, co mogli, ale Jurka nie udało się uratować – mówi pani Kasia. Zmarł wieczorem 24 listopada.

Zawód pielęgniarki wymaga oswojenia się z chorobą i śmiercią, ale czy można się oswoić z taką myślą, gdy dotyczy ona naszych najbliższych? – Dla mnie ogromnym obciążeniem było to, że nie mogłam go zobaczyć i nie mogłam się z nim pożegnać. Znałam wszystkie procedury, wiedziałam jak to wygląda w czasach pandemii, ale ta wiedza w niczym mi nie pomogła. To, że nie dostaliśmy dla siebie więcej czasu boli, ale życie toczy się dalej, a ja mam jeszcze wiele do zrobienia. Chcę wrócić do pracy i nadal pomagać ludziom. A Jurek już na zawsze ze mną zostanie. We wspomnieniach i w sercu.

**Katarzyna Gruchot**

REKLAMA

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE
Zespół zaufanych specjalistów

Kompleksowa diagnostyka USG
lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej

Poradnia urologiczna
lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

Poradnia internistyczna
lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia ginekologiczno-położnicza
lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

Poradnia nefrologiczna

Poradnia chorób metabolicznych
lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych

Poradnia zdrowia psychicznego
lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

Poradnia medycyny estetycznej
lek. Elżbieta Wawrzynek
specjalista medycyny estetycznej

Poradnia otolaryngologiczna
lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

Poradnia ortopedyczna
lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia dietetyczna
mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med
dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

Poradnia neurologiczna
lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

Poradnia chirurgiczna
lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

Rejestracja telefoniczna: poniedziałek - piątek: godz. 8.00-18.00
tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669
ul. Jana Kasprowicza 1
Racibórz
www.ostromed.pl

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Szczepionka przeciw COVID-19. Od kiedy, gdzie i dla kogo?

Szczepienia w tzw. grupie zero, w skład której wchodzi m.in. personel medyczny, już trwają. Wkrótce rozpocznie się proces rejestracji szczepień populacyjnych, który obejmie wszystkich mieszkańców Polski. Specjalnie dla Czytelników Nowin z całego regionu zebraliśmy w jednym miejscu informacje na ten temat.

### Szczepienia w grupie zero

Akcja podawania szczepionek przeciw COVID-19 rozpoczęła się 27 grudnia 2020 r. W pierwszej kolejności skierowano ją do pracowników tzw. szpitali węzłowych, a następnie do pozostałych osób znajdujących się w tzw. grupie zero, czyli m.in.: pracowników pozostałych podmiotów wykonujących działalność leczniczą (w tym stacji sanitarno-epidemiologicznych), pracowników domów pomocy społecznej i ośrodków pomocy społecznej, personelu aptek i punktów aptecznych, punktów zaopatrzenia w wyroby medyczne, hurtowni farmaceutycznych, w tym firm transportujących leki, pracowników uczelni medycznych i studentów kierunków medycznych.

Szczepienia w grupie zero prowadzone są w szpitalach węzłowych. W naszym regionie są to:

– Powiatowy Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i Wodzisławiu Śląskim,
– Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 3 w Rybniku,
– Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju,
– Szpital Rejonowy im. dr. Józefa Rostka w Raciborzu,
– Miejskie Zakłady Opieki Zdrowotnej W Żorach Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością.

Dodajmy, że akcja szczepień w grupie zero wciąż trwa, a rejestracja osób chętnych do przyjęcia szczepionki z tej grupy trwa do 14 stycznia.

### Szczepienia w szpitalach węzłowych

Szpital w Raciborzu znalazł się na liście 73 placówek w Polsce, do których szczepionka przeciw COVID-19 trafiła w pierwszej kolejności. 27 grudnia zaszczepiono pierwszych 10 pracowników raciborskiej lecznicy. W kolejnych dniach akcja szczepienia była kontynuowana. Jak poinformował nas dyrektor Ryszard Rudnik, do 8 stycznia 2021 r. szczepionkę podano 550 pracownikom szpitala. Akcja szczepienia pozostałych osób z tzw. grupy zero, przede wszystkim pracowników przychodni lekarskich, sanepidu, OPS-u oraz aptek, ruszyła w tym tygodniu. W tej grupie osób chęć przyjęcia szczepionki wyraziło już ponad 600 osób (stan na 8.01.2021 r.).

Dodajmy, że Szpital w Raciborzu w ciągu tygodnia jest w stanie zaszczepić 420 osób i takie złożył zapotrzebowanie w czwartek 7 stycznia. Nie oznacza to jednak, że dokładnie tyle szczepionek trafiło do Raciborza w poniedziałek 11 stycznia, bowiem zapotrzebowanie zgłaszane przez szpital i możliwości lecznicy w zakresie podania szczepionek przewyższają możliwości zaopatrzeniowe państwa. Mówiąc kolokwialnie, szpital w Raciborzu ma zarówno chętnych do przyjęcia szczepionek jak i moce przerobowe, ale nie otrzymuje dość szczepionek, by w tygodniowym cyklu w pełni wykorzystać te moce.

**WSS2 Jastrzębie-Zdrój (stan na 31.01 2021 r.)**

Zdeklarowanych pracowników szpitala – 539, łączna liczba wszystkich pracowników szpitala – 1200, zdeklarowane osoby z okolicznych podmiotów – 577. Chętni z grupy 0 wciąż się zgłaszają. We wtorek 29.12.2020 r. w Poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 2 jako pierwszy został zaszczepiony przeciwko wirusowi Sars-CoV-2 dyrektor szpitala – Robert Rychel. Tego dnia szczepionkę otrzymało 150 osób. Kolejne szczepienia odbyły się 4 i 11 stycznia.

**Powiatowy Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Wodzisławiu Śl. i Rydułtowach (stan na 8 stycznia 2021 r.)**

W chwili obecnej zadeklarowanych pracowników PPZOZ-u do przyjęcia szczepionki jest około 35%, czyli nieco ponad 350 osób. Pracowników PPZOZ-u uprawnionych do przyjęcia szczepionki jest 1013. Na tę liczbę składają się zatrudnieni: na umowę o pracę (774) oraz na umowę cywilnoprawną (239). Ci drudzy mogą złożyć deklarację chęci zaszczepienia się w swoich macierzystych placówkach. Po zaszczepieniu pracowników szpitala akcja będzie kontynuowana wśród pracowników innych jednostek sektora ochrony zdrowia m.in. przychodni oraz aptek z terenu powiatu wodzisławskiego. Z tej grupy zgłosiło się już około 700 osób.

**Miejskie Zakłady Opieki Zdrowotnej w Żorach sp. z o.o.**

Zdeklarowanych pracowników spółki (szpital i przychodnie) – 150, łączna liczba wszystkich pracowników spółki – 300, zdeklarowane osoby z okolicznych podmiotów – ok. 500. Chętni z grupy 0 wciąż się zgłaszają. Warto dodać, że trudno jest oszacować procent zaszczepionych pracowników spółki, ponieważ część personelu pracuje również w innych szpitalach i podmiotach medycznych, gdzie zdeklarowali przyjęcie szczepionki. Prezes spółki Katarzyna Siemieniec również zaszczepiła się w pierwszym terminie.

**SPZOZ WSS Nr 3 w Rybniku (stan na 6.01 20221 r.)**

Do 6 stycznia zaszczepiono 390 osób, w tym: 164 lekarzy, 160 pielęgniarek i położnych, 11 ratowników medycznych, 10 sanitariuszy szpitalnych, 9 techników analityki medycznej, 8 diagnostów laboratoryjnych, 4 opiekunów medycznych, 8 sekretarek medycznych, 9 sprzątających, 2 salowe, 2 sekretarki, 2 pomoce laboratoryjne, 1 konserwatora. Szpital zamówił 630 dawek szczepionek, aby do końca przyszłego tygodnia zaszczepić pozostały personel szpitala i podmioty zewnętrzne.

### Szczepienia pozostałych grup ludności

15 stycznia ma ruszyć proces rejestracji powszechnych szczepień przeciwko COVID-19. W trzech etapach zostaną zaszczepieni:

- etap 1 – pensjonariusze DPS-ów oraz zakładów opiekuńczo-leczniczych, pielęgnacyjno-opiekuńczych i innych miejsc stacjonarnego pobytu, osoby powyżej 60. roku życia w kolejności od najstarszych, służby mundurowe, w tym Wojsko Polskie, nauczyciele,
- etap 2 – osoby w wieku poniżej 60. roku życia z chorobami przewlekłymi zwiększającymi ryzyko ciężkiego przebiegu COVID-19, albo w trakcie diagnostyki i leczenia wymagającego wielokrotnego lub ciągłego kontaktu z placówkami ochrony zdrowia, osoby bezpośrednio zapewniające funkcjonowanie podstawowej działalności państwa i narażone na zakażenie ze względu na częste kontakty społeczne,
- etap 3 – przedsiębiorcy i pracownicy sektorów zamkniętych na mocy rozporządzeń w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Realizowane będą także powszechne szczepienia pozostałej części dorosłej populacji.

Proces rejestracji będzie przebiegał według następującej procedury:

- rejestracja – online: przez infolinię, u lekarza POZ lub poprzez Internetowe Konto Pacjenta,
- zgłoszenie do punktu szczepień – kwalifikacja przez lekarza,
- wykonanie szczepienia oraz obserwacja pacjenta po szczepieniu.
- powtórzenie procesu po upływie 21 dni – bez konieczności ponownej rejestracji.

Uwaga! Szczepienia są dobrowolne i darmowe (szczepionki zostały zakupione ze środków budżetu państwa, na który składają się wszyscy obywatele, jednak przy szczepieniu nie będzie pobierana żadna dodatkowa opłata).

## GDZIE BĘDZIE MOŻNA SIĘ ZASZCZEPIĆ?

Wiadomo już, które przychodnie oraz praktyki lekarskie w naszym regionie, będą realizować szczepienia przeciwko COVID-19.

| | |
|---|---|
| **NĘDZA** | |
| Ośrodek Zdrowia w Nędzy | ul. Kopernika 10 |
| **KORNOWAC** | |
| Punkt Lekarski w Kornowacu | ul. Zacisze 27 |
| **KRZANOWICE** | |
| Punkt szczepień w Krzanowicach | ul. Kolejowa 10 |
| **KRZYŻANOWICE** | |
| Poradnia w Tworkowie | ul. Parkowa 1 |
| Poradnia w Krzyżanowicach | ul. Wyzwolenia 1 |
| Poradnia w Chałupkach | ul. Długa 47 |
| **KUŹNIA RACIBORSKA** | |
| Przychodnia Rejonowa w Kuźni Raciborskiej | ul. Klasztorna 9b |
| **RACIBÓRZ** | |
| Przychodnia Medicus | ul. Piastowska 29 |
| Szpital Rejonowy im. dr. Józefa Rostka | ul. Gamowska 3 |
| Poradnia Panaceum | ul. Wojska Polskiego 3 |
| Poradnia Eskulap | ul. Myśliwca 9/3a |
| Poradnia Eskulap | ul. Kolejowa 19a |
| Lecznica Św. Łazarza | ul. Czekoladowa 7 |
| BemaMed | ul. Bema 4 |
| **RUDNIK** | |
| Poradnia lekarska | ul. Kozielska 2a |
| **JASTRZĘBIE-ZDRÓJ** | |
| Poradnia Medicor | ul. Wielkopolska 2a |
| Poradnia lekarza POZ | ul. Kom. Paryskiej 14 |
| Fundacja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej | ul. Węglowa 4c |
| Fundacja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej | u. Górnicza 44 |
| Gabinet szczepień | ul. 1000-lecia 15e |
| Gabinet pielęgniarki środowiskowej | ul. Wielkopolska 2a |
| Poradnia przy WSS nr 2 | Aleja Jana Pawła II 7 |
| NZOZ PRO-CORDI | ul. Wyspiańskiego 8 |
| Poradnia lekarska | ul. Wrocławska 12a |
| **RYBNIK** | |
| Poradnia Rodzinna Panaceum | ul. Rudzka 390 |
| Lensclinic | ul. Mikołowska 47 |
| Korporacja Medyczna KMK | ul. Podmiejska 54 |
| MEDYK | ul. Jastrzębska 12 |
| Pfeifer Anna | ul. Jankowicka 18 |
| Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 3 | ul. Energetyków 46 |
| Euro-Vita | ul. Śląska 1 |
| PULS-MED | ul. Grunwaldzka 66 |
| Axis Spółka | ul. Górnośląska 140b |
| Nowiny | ul. Orzepowicka 8d |
| Junior R.Szubra, J.Sekulska, G.Mazur Spółka Jawna | ul. Reymonta 60 |
| **JEJKOWICE** | |
| KRISMED | ul. Główna 36 |
| **ŚWIERKLANY** | |
| NZOZ Świerklany | ul. Kościelna 79 |
| **GASZOWICE** | |
| Jureczko-Czech, Krajczok, Łączka | ul. Rybnicka 1 |
| **CZERWIONKA-LESZCZYNY** | |
| Przychodnia Nr 2 | ul. 3 Maja 36C |
| FAMILIA | ul. Sportowa 2A |
| **GODÓW** | |
| Poradnia Lekarza POZ Eugeniusz Brzemia w Skrzyszowie | ul. Wyzwolenia 10 |
| Poradnia Lekarza POZ Eugeniusz Brzemia w Godowie | ul. 1 Maja 18 |
| **GORZYCE** | |
| Poradnia Lekarza POZ Eskulap Dudek Lekarze w Gorzycach | ul. Raciborska 48 |
| Gabinet Lekarza POZ w Olzie | ul. Szkolna 3 |
| Przychodnia NZOZ Lupus Białożyt i S-ka w Turzy Śl. | ul. Tysiąclecia 25 |
| Gabinet szczepień i profilaktyki dzieci ELA MED CLINIC w Gorzycach | ul. Raciborska 48 |
| Gabinet szczepień i profilaktyki dzieci ELA MED CLINIC w Czyżowicach | ul. Dworcowa 12 |
| **LUBOMIA** | |
| Poradnia Lekarza POZ NOVUM-MED | ul. Parkowa 2 |
| **MARKLOWICE** | |
| NZOZ HIPOKRATES Praktyka Lekarska Ruta Sikora w Marklowicach | ul. Tomasza Zana 5 |
| **MSZANA** | |
| Na Lamżowcu | ul. Skwary 41 |
| Poradnia Lekarza POZ VITAMED | ul. Andersa 22 |
| **RADLIN** | |
| Poradnia POZ Koło Basenu w Radlinie | ul. Strzelców Byt. 11 |
| **WODZISŁAW ŚLĄSKI** | |
| Poradnia Medycyny Pracy Bogdan Hawel | ul. Św. Wawrzyńca 1 |
| Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ALMED Alfred Niewiem | ul. Leszka 10 |
| Spółka lekarska „ETNA" Tumułka i Partnerzy-punkt szczepień | ul. Św. Wawrzyńca 1 |
| Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ALFA-MED Ewa Górska-Zielańska | Osiedle XXX-lecia 60 |
| Centrum Medyczne Medhouse | ul. Radlińska 68 |
| Gabinet zabiegowy Kowalski Krzysztof | ul. Wyszyńskiego 41 |
| Poradnia Lekarza POZ NOVUM-MED | ul. Gałczyńskiego 2 |
| Poradnia Lekarza POZ Helena Domagała | ul. Młodzieżowa 45 |
| Gabinet szczepień ochronnych i profilaktyki dzieci i młodzieży Jan Warło | ul. Żeromskiego 18A |
| Przychodnia Rodzinna Plutowie | ul. Wolności 8 |
| **ŻORY** | |
| Punkt Szczepień Eskulap | os. 700-lecia Żor PU 15 |
| Poradnia POZ i lekarza rodzinnego ELMED | os. Powstańców Śl. 22 |
| Przychodnia Miejska Filia w Roju | ul. Gwarków 22A |
| Przychodnia Miejska w Żorach | ul. Dąbrowskiego 20 |
| NZOZ Medyk | OS. Księcia Władysława27 |
| Poradnia Lekarza Rodzinnego KOR-MED | OS. KORFANTEGO PU-10 |
| Punkt szczepień ALFA MED | ul. Promienna 1 |
| NZOZ Przychodnia „DE-MED" | ul. Dworcowa 12 |

eprasa.pl 1f8edb0f48

DUŻY KALIBER

12 stycznia 2021 r. **magazyn sensacyjny**

**NOCĄ Z PIĄTKU NA SOBOTĘ DOSZŁO DO NIEWIARYGODNEGO AKTU WANDALIZMU NA CMENTARZU PRZY PARAFII PW. ŚW. MARII MAGDALENY W LUBOMI. JEGO SPRAWCA NASTĘPNIE NAPADŁ 72-LETNIEGO MĘŻCZYZNĘ, W JEGO WŁASNYM DOMU. NAPASTNIK ZOSTAŁ ZATRZYMANY.**

# SZALENIECC ZDEWASTOWAŁ

## groby, krzyże wyrzucił na ulicę i pobił wdowca

FOT. AUTOR NIEZNANY

Na ulicy Tartakowej wylądowały znicze, krzyże, świąteczne stroiki

Jeden ze zdewastowanych pomników. Takie akty wandalizmu nie zdarzały się do tej pory nie tylko w Lubomi, ale w ogóle w naszym powiecie.

**LUBOMIA** Do aktu dewastacji doszło 9 stycznia około godz. 3.30. Sprawca zniszczył lampki i świąteczne stroiki na kilku grobach. Miał również skakać po nagrobkach. Część lampek i wyposażenia nagrobków, w tym krzyże z niedawno powstałych nagrobków, wyrzucił na ul. Tartakową. Według mieszkańców, sprawca wszedł na nekropolię od strony ul. Pogrzebieńskiej, wejściem przy grobie powstańców śląskich. Następnie poruszając się w stronę parkingu, niszczył wyposażenie nagrobków w dwóch pierwszych alejkach usytuowanych wzdłuż ogrodzenia przy ul. Tartakowej.

Na szczęście nie zniszczył samych płyt nagrobnych, a przynajmniej takowych zniszczeń na pierwszy rzut oka nie było widać. – I z tego chyba jedynie można się cieszyć, że nie zniszczył pomników. Lampki i wiązanki można odkupić – mówi jedna z osób odwiedzających w sobotę cmentarz. – Ale widok tych krzyży leżących na drodze... To było okropne – mówi nam jedna z pań, która przyszła zapalić na grób znicz. – Takie rzeczy się nie zdarzały. Przecież to miejsce święte – mówi inna.

W sobotę w Lubomi podawano informację, że sprawca miał zaatakować jednego ze sąsiadów cmentarza, który zbudzony odgłosami tłuczonego szkła, miał reagować na czynione zło. Do pobicia rzeczywiście doszło, ale według realcji krewnego poszkodowanej osoby, napad ten miał nieco inny przebieg. – Sprawca tego aktu wandalizmu, po tym jak zdewastował cmentarz, poszedł następnie do domu mojego wujka i zapukał do drzwi. Wujek spał przy zapalonej lampce, bowiem niedawno stracił bliską osobę. Zmarła mu żona. Być może to świecące się światło sprowokowało napastnika do tego, że akurat przyszedł do jego domu. Wybudzony nagle ze snu, zaspany wujek otworzył drzwi i wtedy został zaatakowany – opowiada nam Zbigniew Szuba.

72-latek miał zostać wielokrotnie uderzony rękami przez napastnika w twarz. Trafił do szpitala. Po badaniach okazało się, że na szczęście jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Następnego dnia został zwolniony do domu. Czeka go jednak dalsze leczenie.

Niewykluczone, że napaść mogłaby się zakończyć dla poszkodowanego mężczyzny znacznie gorzej, gdyby nie rekcja sąsiadów. Ci, zbudzeni odgłosami tłuczonego na cmentarzu szkła, zauważyli, że do jednego z okolicznych domów wchodzi jakiś człowiek. Dwóch sąsiadów, niezależnie od siebie w krótkim odstępie czasu zadzwoniło na policję. Następnie udali się do sąsiada sprawdzić, czy wszystko w porządku. – Zdziwiło ich, że ktoś o godz. 3.30 wchodzi do domu człowieka, który w dodatku niedawno stracił bliską osobę – mówi nam pan Zbigniew. To właśnie interweniujący sąsiedzi mieli swoją obecnością spłoszyć napastnika z domu 72-latka. Widząc, co zrobił, udali się za nim w pościg, zaś na miejscu, z rannym starszym człowiekiem, została jedna z sąsiadek. Wezwano pogotowie. Napastnik co prawda uciekł goniącym go mężczyznom, jednak kilka chwil później wpadł... na wezwany wcześniej patrol policji.

Do poniedziałku policja nie zdradzała szczegółów ataku na cmentarz i mieszkańca Lubomi. W sobotę potwierdziła jedynie, że zatrzymała sprawcę. – Został zatrzymany i obecnie policjanci prowadzą z nim czynności – mówił nam 9 stycznia mł. asp. Patryk Błasik, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl. Nieoficjalnie wiadomo było jedynie, że zatrzymany nie jest mieszkańcem gminy Lubomia. Policja potwierdziła to w poniedziałek. – Zatrzymany sprawca to 31-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego – mówi Błasik. Nie wiadomo co robił w Lubomi. Policji tłumaczył, że zwiedzał. Był trzeźwy. Nie potrafił wyjaśnić swojego zachowania. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim na wniosek prokuratora zastosował wobec sprawcy tymczasowy areszt. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że mężczyzna ma cierpieć na dolegliwości natury psychicznej i od kilku lat leczyć się w tym kierunku.

**Artur Marcisz**

Decyzją sądu, 31-letni napastnik został tymczasowo aresztowany

## Śmierć pieszego potrąconego na przejściu dla pieszych

**RADLIN** Jak poinformowała wodzisławska policja, we wtorek 5 stycznia, w godzinach wieczornych w Radlinie przy ul. Rybnickiej doszło do tragicznego w skutkach wypadku z udziałem pieszego. Kierujący pojazdem peugeot, jadąc w kierunku Wodzisławia Śląskiego, potrącił przechodzącego przez jezdnię mężczyznę, który na skutek poniesionych obrażeń zmarł w szpitalu.

Do wypadku doszło przed godziną 22:00 w Radlinie na ul. Rybnickiej. 54-letni mieszkaniec powiatu wodzisławskiego poruszając się swoim pojazdem peugeot w kierunku Wodzisławia Śląskiego, potrącił przechodzącego przez jezdnię z lewej strony na prawą 50-latka, który na skutek poniesionych obrażeń zmarł w szpitalu. Będący na miejscu policjanci zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz wszelkie ślady, które przyczynią się do wyjaśnienia okoliczności tego zdarzenia. Kierujący w momencie wypadku był trzeźwy. Obecnie śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Wodzisławiu Śląskim.

Policja apeluje do wszystkich kierujących oraz pieszych o zachowanie szczególnej ostrożności w godzinach popołudniowo-wieczornych. – Pamiętajmy o tym, że nasz czas reakcji oraz ocena sytuacji na drodze w niesprzyjających warunkach pogodowych takich jak mrok, opady i śliska nawierzchnia może się wydłużyć. Niezależnie gdzie jesteśmy, zakładajmy na odzież wierzchnią elementy odblaskowe, które pozwolą kierującym zauważyć nas ze znacznej odległości – czytamy w apelu skierowanym przez wodzisławską policję do kierowców.

**(red.)**

eprasa.pl 1f8edb0f48

# TRAGICZNA ŚMIERĆ młodego piłkarza

**JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, TURZA ŚL. Do tragedii doszło o 2.00 w nocy przy ul. Turystycznej w Jastrzębiu-Zdroju. Podczas sylwestrowej imprezy 19-latek wypadł lub wyskoczył z okna jednego z bloków. Młody mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Okazało się, że ofiarą był piłkarz Unii Turza Śląska Szymon Kunina.**

W imprezie na 5. piętrze budynku przy Turystycznej udział brało 6 osób. Sprawą zajmuje się obecnie jastrzębska prokuratura, która m.in. zleciła sekcję zwłok 19-latka. Według relacji współbiesiadników, młody mężczyzna w pewnym momencie zaczął zachowywać się agresywnie, dlatego udał się do jednego z pokoi w mieszkaniu. Tam prawdopodobnie otworzył okno i wypadł przez nie lub wyskoczył, bo śledczy skłaniają się ku hipotezie o samobójstwie.

19-letni Szymon był zawodnikiem klubu piłkarskiego Unia Turza Śląska. – Smutna wiadomość dotarła do nas z Jastrzębia-Zdroju, gdzie w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia w tragicznych okolicznościach zginął zawodnik naszego klubu 19-letni Szymon Kunina. Szymek grał w Unii na zasadzie wypożyczenia z Akademii GKS-u Jastrzębie. Łączymy się w bólu z bliskimi Szymona – poinformował klub z Turzy Śląskiej. – Był to spokojny chłopak, czytam, że mógł to zrobić pod wpływem alkoholu. Nie było po nim widać, żeby miał ciągotki do alkoholu. Dobrze wychowany i bardzo w porządku chłopak. Nie było z nim problemów – powiedział kierownik drużyny Unia Turza Śląska, Zbigniew Adamczyk.

W czwartoligowej Unii Turza Śląska jesienią zagrał w siedmiu meczach i zaliczył jedną asystę w spotkaniu przeciw Odrze Wodzisław. Grał na pozycji obrońcy. Jego pogrzeb odbył się 9 stycznia na cmentarzu w Jastrzębiu.

Jak powiedział nam Prokurator Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju Jacek Rzeszowski, w wyniku przeprowadzonej sekcji zwłok nie stwierdzono żadnych innych obrażeń niż te doznane w wyniku upadku. – Na chwilę obecną wszystko wskazuje na to, że przyczyną zgonu był upadek z wysokości – powiedział nam prokurator Jacek Rzeszowski. Okoliczności zdarzenia nie wskazują na udział osób trzecich. Prokuratura czeka jeszcze na wyniki badań krwi na obecność ewentualnych substancji psychoaktywnych. **(ska), (kozz)**

# Czołowe zderzenie aut na Wilchwach

**POWIAT W Syryni, Godowie, Radlinie i Wodzisławiu doszło w minionym tygodniu do kolizji i wypadków drogowych, których powodem najczęściej było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze oraz brak ostrożności. Dwie osoby trafiły do szpitala po sobotnim zderzeniu czołowym samochodów na ul. Św. Wawrzyńca.**

Do kolizji doszło m.in. 6 stycznia na ul. Bukowskiej w Syryni, gdzie osobówka zjechała z drogi i uderzyła w ogrodzenie. W czwartek 7 stycznia dwa pojazdy zderzyły się na ul. 1 Maja w Godowie, a wieczorem także na skrzyżowaniu ulic Rybnickiej i Korfantego w Radlinie. W piątek kolejna stłuczka miała miejsce na ul. Matuszczyka w Wodzisławiu Śląskim. Do najpoważniejszego zderzenia dwóch pojazdów doszło w sobotę 9 stycznia około godz. 8.15 na ul. Św. Wawrzyńca w Wodzisławiu Śląskim. Zderzyły się fiat punto i daihatsu sirion. W sumie pojazdami podróżowały trzy osoby, z czego dwie zostały zabrane do szpitala przez zespół pogotowia ratunkowego. **(ska)**

Na ul. Św. Wawrzyńca czołowo zderzyły się fiat i daihatsu, w wyniku czego dwie osoby trafiły do szpitala

FOT. WODZISŁAW ŚLĄSKI I OKOLICE – INFORMACJE DROGOWE 24H

# Skradziony rower odzyskany

**RYDUŁTOWY Jak poinformowała Komenda Powiatowa Policji w Wodzisławiu Śl., kryminalni z Komisariatu Policji w Rydułtowach w błyskawiczny sposób rozwiązali sprawę kradzieży roweru, do której doszło w jednej z piwnic przy ul. Ligonia w Rydułtowach. Sprawca usłyszał już zarzuty a rower trafił do szczęśliwej właścicielki, która postanowiła podziękować policjantom za dobrze i sprawnie wykonaną pracę, przesyłając podziękowania do Komendanta Powiatowego Policji w Wodzisławiu Śląskim.**

4 stycznia 2021 r. do Komisariatu Policji w Rydułtowach zgłosiła się mieszkanka Rydułtów, która zgłosiła włamanie i kradzież damskiego roweru z jej piwnicy, do którego miało dojść w bliżej nieokreślonym terminie. Po przeprowadzonych oględzinach miejsca zdarzenia, stróże prawa przystąpili do intensywnej pracy operacyjnej, w której trakcie po kilku godzinach odnaleźli skradziony rower w jednym z lombardów i ustalili sprawcę kradzieży. Jak się okazało, sprawcą przestępstwa był 19-letni mieszkaniec Rydułtów, który przyznał się do winy.

Właścicielka roweru skierowała wyrazy wdzięczności za szybką i efektywną reakcję rydułtowskich policjantów na skrzynkę Komendanta Powiatowego Policji. – Dziękuję za Wasze zaangażowanie i dobrą robotę – napisała pani Wioleta.

Zaś policja przypomina, że przestępstwo kradzieży z włamaniem jest zagrożone karą do 10 lat pozbawienia wolności. **(red.)**

# Zatrucie tlenkiem węgla

**WODZISŁAW, RADLIN Jedna osoba została poszkodowana w wyniku zatrucia tlenkiem węgla w Radlinie. W Wodzisławiu natomiast mieszkańców zaalarmował czujnik czadu.**

W Radlinie na ul. Wiosny Ludów jedna osoba została poszkodowana i zabrana do szpitala po tym, jak w łazience pojawił się tlenek węgla z niesprawnego piecyka. – Osoba biorąca kąpiel w łazience zasłabła, dlatego wezwano straż pożarną. Potwierdzono, że powodem mógł być tlenek węgla. Wprowadzono zakaz użytkowania piecyka gazowego – informuje bryg. Jacek Filas z Komendy Powiatowej PSP w Wodzisławiu Śląskim.

Strażacy w miniony weekend pojechali także przy Placu Zwycięstwa w Wodzisławiu Śląskim, gdzie włączyła się czujka tlenku węgla. Strażacy zmierzyli atmosferę w mieszkaniu i nie stwierdzili żadnego zagrożenia. **(ska)**

# Zwłoki w mieszkaniu

**WODZISŁAW ŚLĄSKI W miniony weekend strażacy dwukrotnie byli wzywani do pomocy w otwarciu mieszkania na prośbę policji. W jednym z mieszkań niestety znaleziono zwłoki mężczyzny.**

Strażacy pomagali w otwarciu mieszkania na ul. Wyszyńskiego. Po otwarciu drzwi znaleziono w mieszkaniu zwłoki lokatora. Był to 45-letni mężczyzna. Obecni na miejscu policjanci wykluczyli udział osób trzecich. Ustalono, że zgon nastąpił z przyczyn naturalnych. Druga interwencja miała miejsce na ul. Żeromskiego, gdzie policyjne zgłoszenie dotyczyło 65-letniego mężczyzny, który miał być nieprzytomny. Lokator ostatecznie sam otworzył drzwi. **(ska)**

# Coraz mniej wypadków na śląskich drogach

Śląska drogówka podsumowała 2020 rok pod względem bezpieczeństwa na drogach w naszym województwie. Jest bezpieczniej niż w analogicznym okresie poprzednich lat.

Śląscy policjanci podsumowali bezpieczeństwo na drogach w 2020 roku. Choć liczba śmiertelnych ofiar wypadków drogowych nadal niepokoi (186 osoby), to jest bezpieczniej niż przed rokiem. W 2019 roku na drogach naszego województwa zginęło 199, a jeszcze rok wcześniej 220 osób. Spadek liczby najtragiczniejszych wypadków to sukces wszystkich użytkowników dróg, jednak niepokoi fakt wzrostu liczby ofiar wśród pieszych (2020 r. – 67 ofiar, 2019 r. – 60 ofiar, 2018 r. – 83 ofiary) i rowerzystów (2020 r. – 18 ofiar, 2019 r. – 17, 2018 r. – 26 ofiar).Jeśli do tej grupy dołączymy również śmiertelne wypadki z udziałem motorowerzystów, to okazuje się, że połowa ofiar w roku ubiegłym to niechronieni uczestnicy ruchu drogowego.

W 2020 roku doszło do prawie 50 tysięcy zdarzeń drogowych, w których rannych zostało 2710 osób. Ogólna liczba zdarzeń również jest mniejsza niż w latach ubiegłych (2019 r. – ponad 61 tys. zdarzeń, 2018 r. – ponad 58 tys. zdarzeń). Do jednego z najtragiczniejszych wypadków w 2020 roku doszło w październiku na drodze S1, prowadzącej do lotniska Katowice – Pyrzowice, gdzie siedzący za kierownicą opla corsy mężczyzna stracił panowanie nad autem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w nadjeżdżającą z przeciwnego kierunku skodę superb. Śmierć na miejscu ponieśli dwaj podróżujący oplem mężczyźni oraz pasażerka skody. **(acz)**

# Zapalił się dostawczak

**SYRYNIA** Przy ul. 3 Maja w piątek 8 stycznia doszło do pożaru samochodu. Zapalił się dostawczy peugeot boxer. Zgłoszenie do strażaków wpłynęło o godz. 11.40. Na miejsce skierowano 3 zastępy straży pożarnej. – Prawdopodobną przyczyną zdarzenia było zwarcie instalacji elektrycznej. Podano jeden prąd wody na palący się pojazd – informuje bryg. Jacek Filas, oficer prasowy Komendy Powiatowej PSP w Wodzisławiu Śląskim. W wyniku pożaru zniszczeniu uległa komora silnika i kabina pojazdu, a także rynna pobliskiego sklepu, przy którym zaparkowano samochód. W zdarzeniu nie było osób poszkodowanych. **(ska)**

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Ruszył mały „ZUS plus”

**KRAJ Od początku 2021 roku można zgłaszać się do małego ZUS plus, który uprawnia do płacenia niższych składek na ubezpieczenie społeczne. Ulga nie dotyczy składki zdrowotnej.**

– Mały ZUS plus jest dla przedsiębiorcy, którego przychód w poprzednim roku kalendarzowym nie przekroczył 120 tys. zł. Jeśli działalność gospodarcza była prowadzona krócej, limit przychodu wylicza się proporcjonalnie do liczby dni prowadzenia firmy. Z ulgi skorzysta tylko osoba, która prowadziła działalność gospodarczą w poprzednim roku przez co najmniej 60 dni – informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Na małym ZUS plus można być maksymalnie przez 36 miesięcy w ciągu ostatnich 60 miesięcy prowadzenia firmy. Ulga dotyczy tylko składek na ubezpieczenia społeczne. Składkę zdrowotną przedsiębiorca opłaca w pełnej wysokości.

Przedsiębiorca, który chce korzystać z małego ZUS plus i spełnia warunki, powinien zgłosić się do ulgi maksymalnie do 1 lutego 2021 r. Zrobi to, składając w ZUS odpowiednie dokumenty: ZUS ZWUA (wyrejestrowanie z dotychczasowym kodem ubezpieczenia) oraz ZUS ZUA lub ZUS ZZA (zgłoszenie do ubezpieczeń z kodem właściwym dla małego ZUS plus: 05 90 albo 05 92). – Osoba, która korzystała z małego ZUS plus w 2020 r. i nadal spełnia warunki w 2021 r. nie musi ponownie zgłaszać się do ulgi – dodaje rzeczniczka.

Dodatkowo każdy korzystający z małego ZUS plus w 2021 r. musi złożyć dokumenty rozliczeniowe ZUS DRA cz. II lub ZUS RCA cz. II z kompletem ZUS DRA za styczeń 2021 r. (do 10 lub 15 lutego) lub pierwszy miesiąc, w którym wznowiła/rozpoczęła na nowo działalność prowadzoną w 2020 r. (w terminie do 10 albo 15 dnia następnego miesiąca) z informacją o rocznym przychodzie, rocznym dochodzie oraz formach opodatkowania z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

Kwota składek przy małym ZUS plus zależy od dochodu. Podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne jest połowa przeciętnego miesięcznego dochodu uzyskanego z działalności w poprzednim roku. Nie zmienił się za to sposób obliczania minimalnej i maksymalnej podstawy wymiaru składek. Podstawa wymiaru składek nadal będzie musiała się mieścić pomiędzy 30 proc. minimalnego wynagrodzenia krajowego a 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia (czyli między 840 a 3155,40 zł w 2021 roku).

Z małego ZUS plus wykluczone są firmy, które rozliczają się na podstawie karty podatkowej z jednoczesnym zwolnieniem sprzedaży od podatku VAT oraz te, które prowadzą także inną pozarolniczą działalność (np. jako wspólnik spółki jawnej). Z ulgi nie skorzysta także osoba, która wykonuje dla byłego lub obecnego pracodawcy to, co robiła dla niego jako pracownik w bieżącym lub poprzednim roku kalendarzowym.

Ulga nie jest przeznaczona dla osób, które dopiero założyły swoją działalność. One mogą skorzystać z innych możliwości. Najpierw 6-miesięczna „ulga na start”, a następnie dwa lata „preferencyjnych składek” opłacanych od podstawy równej 30 proc. minimalnego wynagrodzenia. Wszystkie te ulgi są dobrowolne.

**(red.)**

# Ekonomik podpisał umowę o współpracy z Uniwersytetem Opolskim

**WODZISŁAW ŚL. Zespół Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śląskim zawarł umowę o współpracy z Uniwersytet Opolskim. Obie instytucje, mimo różnicy w szczeblu kształcenia, jako cel wspólny i niezwykle ważny obierają kształcenie zawodowe, które będzie odpowiedzią na potrzeby współczesnego pracodawcy.**

Umowa została podpisana zdalnie

Umowa została podpisana... zdalenie – z wykorzystaniem technologii informatycznych. Szkoła podpisała je z Wydziałem Ekonomicznym Uniwersytetu Opolskiego. W imieniu uczelni wyższej umowę podpisał dr Bartosz Chorkowy – dziekan wydziału.

– Rzeczywiście doszło do podpisania takiego porozumienia w warunkach zdalnych. Jesteśmy przekonani, że pandemia się skończy, że otworzymy drzwi szkoły dla naszych uczniów. I my tym uczniom musimy na ten czas zaproponować jak najwyższy standard kształcenia, jak najszersze możliwości. Dlatego, mimo utrudnień, należy dbać o to już teraz. W nowoczesnych technologiach nie ma nic złego, tym bardziej że wykorzystujemy je w takim celu, jak ten – mówi dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych Maria Lach.

W ramach współpracy uczniowie, nauczyciele i pracownicy uniwersytetu skupią się na podkreśleniu walorów wspólnych działań edukacyjnych. – Planujemy wymianę doświadczeń edukacyjnych, kładziemy również duży nacisk na stworzenie warunków dla rozwoju indywidualnych zainteresowań i pasji młodzieży, szczególnie zaś cenna jest popularyzacja wiedzy ekonomicznej wśród uczniów naszej szkoły – wyjaśnia dyrektor szkoły.

**(art)**

**W tym roku działające na terenie gminy Mszana organizacje społeczne mogą liczyć na dotacje o łącznej puli 255 tys. zł. To o 10 tys. zł więcej niż w roku ubiegłym.**

# Organizacje dostaną pieniądze

**MSZANA** Kilka dni temu Urząd Gminy w Mszanie ogłosił konkursy na oferty w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu oraz w zakresie działalności na rzecz osób niepełnosprawnych, a także konkurs na wsparcie klubów sportowych. Na dwa pierwsze działania gmina przeznaczy w tym roku 95 tys. zł. Termin składania ofert trwa do 25 stycznia. Szczegóły m.in. na stronie internetowej urzędu gminy. Z kolei na wsparcie klubów sportowych gmina przeznaczy w tym roku 160 tys. zł. Oferty można składać do 18 stycznia.

W ubiegłym roku w ramach konkursu upowszechniania kultury fizycznej 40 tys. zł otrzymał UKS Delfin Gmina Mszana, a 25 tys. zł trafiło do Ludowego Klubu Kolarskiego GOS Mszana. Ponadto z pominięciem konkursu, grant w wysokości 5 tys. zł otrzymało Stowarzyszenie Enduro Mszana.

Na działalność na rzecz osób niepełnosprawnych gmina w ubiegłym roku przeznaczyła 20 tys. zł. Pieniądze te w całości trafiły do Ośrodka Św. Hiacynty i Franciszka w Wodzisławiu, prowadzonego przez Caritas Archidiecezji Katowickiej, którego filia działa również w Połomi.

Z kolei na wsparcie klubów sportowych przeznaczyła odpowiednio: 70 tys. zł dla Startu Mszana i 85 tys. zł dla Płomienia Połomia. **(art)**

# Kokoszyczanki i Restart zagrali Koncert Noworoczny

**WODZISŁAW ŚL., KOKOSZYCE Kokoszyczanki przy akompaniamencie zespołu Restart w niedzielę, 10 stycznia zagrali Koncert Noworoczny w parafii Niepokalanego Serca Maryi w Kokoszycach. W świątyni wybrzmiały kolędy, pastorałki oraz inne popularne piosenki świąteczne.**

Kokoszyczankom akompaniował zespół Restart

Koncert odbył się po wieczornej mszy świętej. Można go było śledzić zarówno na żywo, jak i on-line. W kościele ze względów epidemiologicznych mogła przebywać tylko określona liczba osób, zachowując przy tym reżim sanitarny. On-line wydarzenie śledziło ponad 120 użytkowników. **AgaKa**

REKLAMA

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA
MYJNIA W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM
ZAPRASZA NA NOWĄ JAKOŚĆ MYCIA
CZTERY STANOWISKA: dwa z pianą aktywną, dwa ze szczotką turbo piana

WODZISŁAW ŚL. UL. JASTRZĘBSKA 18
za McDonald's
Samochodowa Myjnia
Bezdotykowa 24h – Wodzisław Śląski

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Lubomia z najwyższymi podatkami w powiecie. Mszana i Wodzisław z najniższymi

**POWIAT W tabelce przedstawiamy wysokość najważniejszych stawek podatków od nieruchomości w gminach powiatu wodzisławskiego na rok 2021, a także wysokość opłaty śmieciowej. W nawiasie stawki, które obowiązywały w roku 2020.**

Stosunkowo najłagodniejsze stawki podatkowe ma gmina Mszana. To jedna z trzech gmin – obok Gorzyc i Wodzisławia – w których nie doszło do podwyżki podatków lokalnych. Mszana ma najniższe stawki w powiecie aż w czterech spośród ośmiu branych przez nas pod uwagę kategorii. Zwłaszcza podatki od budynków przewidzianych pod działalność gospodarczą są tu na o wiele niższym poziomie, niż w innych gminach powiatu. To ważny sygnał dla przedsiębiorców. Również stawka podatku od gruntów jest tu zdecydowanie niższa niż w innych gminach.

Dość korzystnie pod względem wysokości podatków lokalnych wypada również Wodzisław. Dzięki decyzji radnych o niepodwyższaniu podatków (drugi rok z rzędu), w trzech kategoriach te wodzisławskie należą do najniższych w powiecie. Choć nadal najwięcej w powiecie płaci się tu za grunty. Również podatek od garaży jest dość wysoki.

Na przeciwnym biegunie gmina Lubomia. Tu stawki podatków są najwyższe w powiecie aż w czterech spośród sprawdzanych przez nas ośmiu kategorii. Co istotne gmina ta ma najwyższe stawki podatków w tak ważnej dla mieszkańców kategorii jak budynki mieszkalne. Powodów do zadowolenia nie mają również lubomscy przedsiębiorcy, którzy zapłacą najwyższe w powiecie podatki od budynków związanych z prowadzenie działalności gospodarczej.

Spore podatki również w Rydułtowach, gdzie stawki są najwyższe w trzech kategoriach podatkowych.

Do stawek podatkowych zaliczyliśmy również opłatę śmieciową (która de facto podatkiem nie jest). Najwięcej, już tradycyjnie, zapłacą mieszkańcy Gorzyc. Pewne pocieszenie dla mieszkańców tej gminy może stanowić fakt, że opłata ta od 2020 r. nie wzrosła. Podobna sytuacja miała miejsce jeszcze tylko w Lubomi i Radlinie, gdzie również opłata pozostała na niezmienionym poziomie. Jeśli chodzi podwyżkę opłaty śmieciowej, to najmocniej – ale jeszcze w ubiegłym roku – odczuli ją mieszkańcy gminy Godów, gdzie wzrosła ona z 18 zł do 27,50 zł. W tym roku najniższą opłatę śmieciową zapłacą mieszkańcy Pszowa.

**(art), (juk), (mak)**

| | Godów | Gorzyce | Lubomia | Marklowice | Mszana | Pszów | Radlin | Rydułtowy | Wodzisław |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **Grunty zajęte pod działalność gospodarczą** | 0,97 (0,93) | 0,95 (0,95) | 0,97 (0,92) | 0,95 (0,91) | 0,95 (0,95) | 0,97 (0,93) | 0,95 (0,91) | **0,98** (0,94) | **0,90** (0,90) |
| **Grunty pozostałe** | 0,42 (0,40) | 0,37 (0,37) | 0,43 (0,41) | 0,36 (0,35) | **0,33** (0,33) | 0,42 (0,40) | 0,42 (0,40) | 0,47 (0,45) | **0,48** (0,48) |
| **Budynki mieszkalne** | 0,80 (0,77) | 0,81 (0,81) | **0,83** (0,79) | 0,78 (0,75) w których zainstalowano wyłącznie ekologiczne źródła ogrzewania bez dotacji z budżetu gminy – 0,01 | **0,77** (0,77) | 0,79 (0,76) | 0,79 (0,76) | 0,81 (0,78) | **0,77** (0,77) |
| **Budynki zajęte pod działalność gospodarczą** | 22,06 (21,23) | 21,49 (21,49) | **24,65** (23,48) | do 350 m² 18,62 (do 100m2 17,92), ponad 350 m² 24,84 (ponad 100 m² 23,90 ) | **19,44** (19,44) | 23,90 (22,97) | 23,22 do 300 m² (22,35), 24,00 ponad 300 m² (23,10) | 24,06 (23,16) | 22,99 (22,99) |
| **Budynki zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym** | 10,47 (10,08) | 11,18 (11,18) | **7,78** (7,41) | **11,62** (11,18) | 11,18 (11,18) | **11,62** (11,18) | **11,62** (11,18) | **11,62** (11,18) | 9,85 (9,85) |
| **Budynki związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych** | **5,06** (4,87) | 4,87 (4,87) | **5,06** (4,87) | **5,06** (4,87) | 4,87 (4,87) | **5,06** (4,87) | **5,06** (4,87) | **5,06** (4,87) | **4,70** (4,70) |
| **Garaże** | 6,50 (6,26) | 5,37 (5,37) | **8,08** (7,69) | 5,51 (5,30) | **5,00** (5,00) | 7,66 (7,36) | 7,52 (7,24) | 8,04 (7,74) | 7,76 (7,76) |
| **Stawka za odbiór śmieci** | 27,50 (do końca lipca 2020 – 18,00) | **28,50** (28,50) | 28,00 (28,00) | 27,00 (21,00) | 25,00 (20,00) | **23,70** (20,50) | 26,00 (26,00) | 27,50 (do końca czerwca 2020 – 19,50) | 26,10 (26,10) |

## Kącik ZUS BEATA KOPCZYŃSKA rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

**Chciałabym otrzymać rekompensatę do emerytury, jestem nauczycielem. Proszę o wyjaśnienie co to znaczy w zapisie ustawy: „niezbędne jest, aby praca w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku" stale, czyli oznacza to, że bez żadnych zwolnień, urlopów itd?**

Pracą w szczególnym charakterze jest m.in. praca pracowników organów administracji celnej oraz organów kontroli państwowej, praca dziennikarzy, artystów, nauczycieli czy żołnierzy zawodowych.

Do stażu pracy w szczególnym warunkach lub w szczególnym charakterze przyjmiemy tylko te okresy, w których była Pani zatrudniona w ramach stosunku pracy lub stosunku służby, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Oznacza to, że przy ustaleniu staż pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie uwzględnimy okresu, w którym praca była wykonywania w mniejszym niż pełny wymiar czasu pracy np. przez połowę wymiaru czasu pracy obowiązującego na danym stanowisku.

Do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie uwzględnimy okresów po 14 listopada 1991 r. , w których niebyła wykonywana praca, a za które zostało wypłacone wynagrodzenie lub świadczenie z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Z okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wyłączymy zatem:

- okresy niezdolności do pracy, za które zostało wypłacone wynagrodzenie, zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne,
- okresy, za które wypłacono zasiłek opiekuńczy lub macierzyński,
- okresy usprawiedliwionej nieobecności w pracy, za które w okresie od 15 listopada 1991 r. do 24 lipca 1992 r. wypłacono nauczycielowi – na podstawie Karty Nauczyciela – wynagrodzenie za czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy, a w odniesieniu do wynagrodzenia wypłaconego nauczycielowi w czasie urlopu macierzyńskiego – za okres od 15 listopada 1991 r. do 31 lipca 1992 r.,
- okres urlopu dla poratowania zdrowia,
- okres urlopu szkoleniowego,
- okres przebywania na urlopie na dalsze kształcenie się,
- okres pozostawania w stanie nieczynnym,
- okres urlopu wychowawczego,
- urlopu bezpłatnego,
- służby wojskowej.

Nie uwzględnimy również okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeśli praca ta była wykonywana w ramach umowy zlecenia lub prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

**Czy to prawda, że muszę zgłosić do ZUS umowę o dzieło, którą podpiszę z pracownikiem firmy remontowo-usługowej na remont łazienki?**

Przepisy Tarczy antykryzysowej wprowadziły obowiązek informowania ZUS o umowach o dzieło zawieranych od nowego roku. ZUS musi prowadzić ewidencję takich umów. O zawarciu umowy o dzieło płatnik składek lub osoba fizyczna zlecająca dzieło zawiadamia ZUS. Umowy zawarte od 1 stycznia 2021 r. trzeba wykazać w nowym formularzu RUD (Zgłoszenie umowy o dzieło). Należy go złożyć w ciągu 7 dni od zawarcia umowy o dzieło. Formularz RUD można przekazać elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Dla każdego wykonawcy dzieła trzeba złożyć oddzielny formularz RUD. Obowiązek ten nie dotyczy umów o dzieło: zawartych z własnym pracownikiem, wykonywanych na rzecz własnego pracodawcy, ale zawartych z innym podmiotem,zawartych z osobami prowadzącymi działalność gospodarczą na wykonanie przez nie usług, które wchodzą w zakres prowadzonej działalności.

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Kto rozpozna swoich dziadków? cz.4

**RYDUŁTOWY** To już czwarta odsłona naszego cyklu, który publikujemy we współpracy ze stowarzyszeniem Moje Miasto z Rydułtów, które pozyskało sporo archiwalnych zdjęć mieszkańców. To zdjęcia, które uczniowie obecnego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Rydułtowach przynosili dawniej jako pamiątki na lekcje historii. Zdjęcia trafiły do stowarzyszenia, a teraz być może uda się trafić do osób, których rodziny zostały na nich uwiecznione. Jeśli rozpoznajecie Państwo zdjęcia lub swoich bliskich, zachęcamy do kontaktu ze stowarzyszeniem Moje Miasto (tel. 501 275 095, e-mail: poczta@mojemiasto.net.pl) lub z naszą redakcją (662 059 171, e-mail: s.kamczyk@nowiny.pl).

**(ska)**

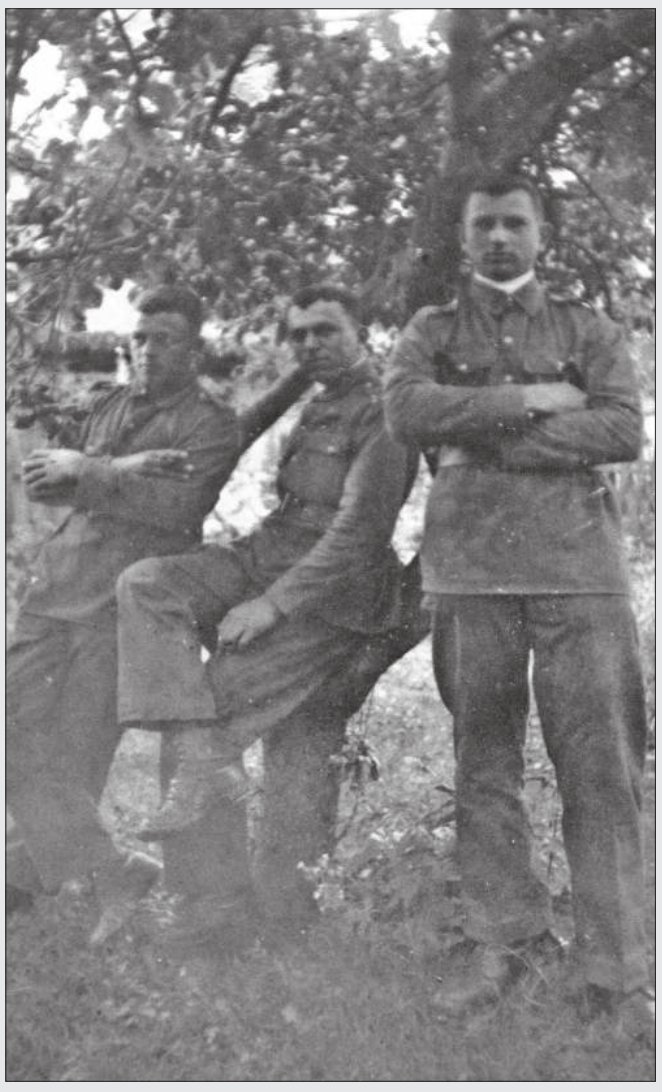

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Strzelają ponad plan, a dzików i tak nie brakuje

Duży ssak o krępej budowie, z silnie rozwiniętą przednią częścią ciała i wyraźnie niższym zadem. Tak w skrócie wygląda dzik, którego bytowanie coraz bliżej ludzkich domostw jest kłopotliwe i problematyczne. Dyskusja w tej sprawie toczyła się między marklowickimi radnymi.

**MARKLOWICE** Podczas jednego z ostatnich marklowickich posiedzeń komisji infrastruktury technicznej i rozwoju oraz komisji spraw społecznych poruszono temat problematycznej i nasilającej się w ostatnim czasie obecności dzików na terenie gminy. Sprawę przedstawił prezes Koła Łowieckiego „Pod Klonem" Grzegorz Świerczyński.

### Wykonanie odstrzałów ponad stan

Koło Łowieckie „Pod Klonem" jako jedyne w naszym regionie obejmuje swoim działaniem teren Marklowic. Jak podkreślił prezes Świerczyński, naczelnym zadaniem Koła jest dbanie o zachowanie równowagi w środowisku leśnym. Dlatego nie może dopuścić do całkowitej likwidacji populacji dzików ani żadnej innej dzikiej zwierzyny. Przedstawił również, ile dzików w ostatnich latach zostało zgodnie z planem przeznaczonych do odstrzału, a ile zostało faktycznie odstrzelonych. I tak: na przełomie 2017/2018 r. zakładano odstrzał 30 sztuk, odstrzelono 42; na przełomie 2018/2019 planowano odstrzał 17, a wykonano 30; na przełomie 2019/2020 r. planowano odstrzał 20 sztuk, odstrzelono 50; a na przełomie 2020/2021 r. zakładano odstrzał 17 sztuk, a odstrzelono już 40. Grzegorz Świerczyński zauważył, że odstrzałów nie wykonano tylko w rejonie Marklowic, ale również Radlina, Wodzisławia Śl., Mszany, Połomi oraz Rybnika, ponieważ taki teren obejmuje działalność Koła. – Dziki nadal będą i ta sytuacja w dalszej perspektywie czasowej się nie zmieni. Jednakże na skutek odstrzałów, powinna zmniejszać się ich populacja – zauważył pan prezes.

FOT. CZYTELNIK

Dziki coraz częściej grasują w okolicach domów mieszkalnych

### Pomagają, ale nie są w stanie pomóc wszystkim

Radni zauważyli, że największy problem z dzikami pojawia się w rejonie ul. Bławatkowej. – Tamtejsi mieszkańcy nieraz boją się wychodzić o zmroku z domu – mówił radny Aleksander Kądziela. Prezes Świerczyński zauważył, że bytowanie dzików na terenie Marklowic może mieć związek z zamknięciem ścieżek migracyjnych poprzez budowę autostrady A1 i rozpoczęcia eksploatacji hałdy po byłej kopalni 1 Maja w Wodzisławiu Śl. Radny Kądziela dopytywał do kogo mogą się zwrócić zatroskani mieszkańcy, by uzyskać pomoc w rozwiązaniu problemów z dzikami. Grzegorz Świerczyński odpowiedział, że w razie pytań lub problemów mieszkańcy mogą dzwonić do Koła, gdzie otrzymają wszelkie niezbędne informacje. – Nie jesteśmy jednak w stanie podjechać i pomóc wszystkim mieszkańcom. Nasze Koło liczy 25 członków na obszar 8,5 tys. hektarów, gdzie średnia wieku członków to 65 lat – mówił. Dodał, że członkowie Koła w miarę możliwości dostarczają mieszkańcom specjalne płyny, które odstraszają dziki od ich domostw.

### Konsekwencje niewykonanie planów

Prezes Koła Łowieckiego „Pod Klonem" podkreślił, że głównym zadaniem Koła jest ochrona środowiska, a nie redukcja kłopotliwej dla człowieka zwierzyny do zera. Dodał, że problem związany z bytnością dzików jest okresowy i pojawia się w określonych porach roku, a potem zanika. Nie ma jednak charakteru ciągłego. Podkreślił, że gdy samorządy będą naciskać na zwiększenie liczby planowanych do odstrzału zwierząt, to skutki takich decyzji mogą być opłakane. – Kiedy planowane odstrzały zostałyby zwiększone, to istnieje taka możliwość, że za jego niewykonanie moglibyśmy stracić obwód. Proszę zauważyć, że plany wykonujemy ponad stan i nie ma takiej potrzeby, żeby je zwiększać – mówił Grzegorz Świerczyński. **(juk)**

**Istnieje możliwość, że w przyszłym roku szkolnym zostanie otworzony dodatkowy oddział przedszkolny dla dzieci z Zawady. Ale jeżeli już, to tylko w trybie popołudniowym.**

# Bez szans na dzienny oddział przedszkolny

**WODZISŁAW ŚL.** Po raz kolejny wracamy do kwestii uruchomienia dodatkowego oddziału przedszkolnego na terenie wodzisławskiej dzielnicy Zawada. Przypomnijmy, że przez ograniczenia lokalowe oraz prace w ścisłym reżimie sanitarnym miasto nie wyraziło zgody na utworzenie w obecnym roku szkolnym dodatkowej grupy w Przedszkolu Publicznym nr 14. Mimo próśb ze strony rodziców. W sprawę angażuje się ponownie jeden z wodzisławskich radnych.

FOT. PP NR 14 W ZAWADZIE

Prawdopodobnie nie będzie możliwości uruchomienia pięciu oddziałów w PP nr 14, które działałyby od rana. Magistrat będzie rozważał opcję piątego oddziału dla dzieci z Zawady, ale w trybie popołudniowym.

### Potrzeba otwarcia dodatkowego oddziału

– Z prognoz wydziału edukacji wynika, że aby zapewnić miejsce dla wszystkich dzieci z Zawady, należy uruchomić pięć oddziałów przedszkolnych w PP nr 14 – podkreśla radny Jakub Elsner, zwracając uwagę, że obecnie funkcjonują w placówce cztery oddziały. Dodaje, że liczba urodzeń dzieci w kilku minionych latach wskazuje, że taka potrzeba będzie istniała również w następnych latach. – Tym bardziej że dzielnica stale się rozrasta i przybywa mieszkańców – zauważa radny. W efekcie zwrócił się do wodzisławskiego magistratu z zapytaniem w sprawie otwarcia pięciu oddziałów przedszkolnych w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 (w którego skład wchodzi PP nr 14) w roku szkolnym 2021/2022.

### Dzienny nie, popołudniowy może

Radny otrzymał już odpowiedź na swoje zapytanie. Jak wyjaśnia w niej zastępca prezydenta Izabela Kalinowska, założenia organizacyjne przyszłego roku szkolnego będą przygotowywane na przełomie stycznia i lutego. – Wstępnie można ocenić, iż nie będzie możliwości uruchomienia pięciu oddziałów, które będą działały od rana. Rozważana może być opcja piątego oddziału popołudniowego – informuje Izabela Kalinowska. Dodaje, że plan działań inwestycyjno-projektowych w ZSP nr 1 zmierza do dostosowania budynku do aktualnych wymogów bezpieczeństwa przeciwpożarowego m.in. w części dotyczącej funkcjonowania przedszkola. Jak przekazuje Kalinowska, w tym zakresie zostanie przygotowany projekt budowlany, w którym będzie rozważany taki wariant, który umożliwi ewentualne wykorzystanie jednej z sali zamiennie do edukacji wczesnoszkolnej lub wychowania przedszkolnego. – Uwzględniając w najbliższych latach planowaną liczbę dzieci do klas pierwszych trudno będzie uruchomić dzienny piąty oddział przedszkolny – informuje zastępca prezydenta. **(juk)**

**W szkole w Gogołowej powstał nowoczesny i profesjonalny gabinet do spotkań uczniów z pedagogiem szkolnym i psychologiem.**

# Przyjazny kącik czeka na uczniów

**GOGOŁOWA** Projekt „Przyjazny kącik" polegający na doposażeniu gabinetu pedagoga i psychologa szkolnego znalazł swój finał. Przedsięwzięcie mogło zostać zrealizowane dzięki darowiźnie Fundacji JSW oraz zaangażowaniu wielu ludzi.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Gogołowej mają do dyspozycji nowocesny i przyjazny gabinet do spotkań z pedagogiem i psychologiem

Czym jest przyjazny kącik? Jak tłumaczą w Gogołowej, to nowoczesny i profesjonalny gabinet, w którym uczniowie będą mogli uczestniczyć w zajęciach z pedagogiem i psychologiem. Miejsce jest przyjazne i otwarte dla każdego ucznia, rodzica, nauczyciela. Dzięki dotacji pozyskanej z Fundacji JSW gabinet został wyposażony w nowoczesne pomoce terapeutyczne. – Drogie dzieci znajdziecie tutaj wygodne siedziska, spotkacie misia Gustawa, odpoczniecie przy relaksującej muzyce w blasku terapeutycznego światła i zapachu. Szkoła to nasz drugi dom, to tutaj spędzamy dużo czasu, Wasz Przyjazny kącik czeka.....a gdy już wrócicie w mury szkoły to rozmowom nie będzie końca. Zapraszam – mówi szkolny pedagog Weronika Konieczny.

– Dziękuję wszystkim osobom, które pomogły mi w realizacji projektu. Tylko z Wami, tylko z Waszym uśmiechem to się udało. Dziękuję Pani dyrektor, entuzjastce nowoczesnych pomocy terapeutycznych, Panu woźnemu, który okazał się świetnym malarzem, paniom sprzątaczkom i pani pomocy nauczyciela, które są fantastycznymi montażystkami mebli, architektkami wnętrz. Razem możemy wszystko. Najlepszymi recenzentami przedsięwzięcia sfinansowanego z darowizny Fundacji JSW oraz naszej współpracy i jej efektów będą uśmiechnięte twarze przedszkolaków i uczniów naszej szkoły – dodaje. **(art)**

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Nowe życie...

**Siostra Dolores z klasztoru Annuntiata** przedstawia

„Nie zbieraj za dużo, nie obciążaj siebie rzeczami drugorzędnymi. Jeśli ci wystarczy jedna suknia, to nie kupuj drugiej, jeśli ci wystarczy jeden samochód, to nie kupuj drugiego, trzeciego, czwartego. Miej tyle, ile potrzeba." Zaczynamy od nowa… już nowy rok 2021. Nowe życie na nas czeka! Coś nowego! Trzeba tylko chcieć zaczynać ciągle od nowa. Mądrość to smakowanie życia, może dać nam odwagę stawania się ludźmi ubogimi. Smakować niewiele i znaleźć nasycenie, upraszczając życie. Świadomie rezygnować z wielu rzeczy drugorzędnych, na rzecz trwania przy tym, co sensowne, aby to, co smakujemy, nas nasyciło, wypełniło. Cieszyć się drobiazgami, małymi uśmiechami, dobrymi spojrzeniami, dobrymi ludźmi, przyjaźnią i dobrym jedzeniem…to jest mądrość życia. Nowy rok 2021 już się rozpoczął, spróbujmy jeszcze raz… kolejny raz.

### Kolejna szansa

Św. Siostra Faustyna napisała w swym Dzienniczku, że św. Archanioł powiedział do niej: „Zlecił mi Pan, abym miał o Tobie szczególną troskę". Michał troszczy się o nas! To dla mnie wielka nadzieja. Chrześcijanin musi się trudzić, aby trwać w dobrym i rozdawać miłość jak polne kwiaty. Tylko miłość jest największą nadzieją na nasze uzdrowienie, na dobry początek… Paweł VI lubił mówić:" Kościół można jedynie uzdrowić, kochając go… Człowieka można jedynie uzdrowić …kochając go, bo tylko miłość sprawia, że chcemy żyć na nowo, że mamy dodatkowe siły w życiu, że wstajemy rano uśmiechając się! To tylko w miłości można zaczynać ciągle od nowa… nie tylko na początku 2021 , ale zawsze! Bóg troszczy się o mnie poprzez swoich Aniołów! Ta świadomość dodaje mi nowych sił. Nowego życia! Kolejna szansa…

### Sens życia

Słynny filozof codziennie zastanawiał starał się jak znaleźć sens życia. Poświęcił na rozwiązanie tej zagadki najlepsze lata swego życia oraz badania. Konsultował się z największymi mędrcami ludzkości i nie znalazł odpowiedzi na to pytanie. Pewnego wieczoru w ogrodzie przy domu, kiedy odpoczywał, wziął na rękę pięcioletnią córeczkę, która bawiła się wesoło i spytał ją:" Córeczko , dlaczego jesteś tutaj na ziemi? Dziewczynka odpowiedziała, uśmiechając się do niego: Aby Ciebie kochać Tatusiu.

Słynny filozof zrozumiał odpowiedź… tak to jedyny sens naszego życia, by kochać bez granic. Żyję, aby kochać…

Kiedy wybitny szesnastowieczny pisarz Lope de Vega leżał na łożu śmierci, robiąc rachunek sumienia ze swojego życia, jego lekarz pocieszał go mówiąc: „może Pan umierać szczęśliwy. Odniósł pan wiele sukcesów. Oczarował pan ludzi więcej niż tysiącem sztuk. Ludzie oklaskiwali pana. Świat nigdy o panu nie zapomni.

– Panie Doktorze – powiedział umierający – na łożu śmierci widzę wszystko inaczej. Przed Bogiem wielki jest tylko ten, kto ma dobre serce. Oddałbym dziś wszystkie oklaski, jakie w życiu otrzymałem, za to, bym mógł zrobić jeszcze jeden dobry uczynek więcej…".

Żyję by kochać po prostu… tylko wtedy rodzi się Nowe Życie w nas i przez nas.

### Nowe Życie...

Oto rodzice Chantal zabitej przez Fryderyka na Trocadero. Przed Trybunałem 5 października 1984 roku proszą, aby Fryderyk nie został skazany. To zranione dziecko. Jedynie miłością można je uleczyć. Proszą aby mogli go adoptować, aby zajął miejsce w rodzinie po Chantal. Dorzucając: „ona jest w życiu, radości i świetle… Umarła w gotowości. Wierzymy w jej zmartwychwstanie ciała. To nasz Ojciec został zraniony! Poruszony sędzia pyta młodszego Brata Dawida (12 lat), co on o tym myśli: „to Jezus pierwszy umiłował Fryderyka we mnie i przeze mnie. On już ma statut dziecka adopcyjnego między nami…".

Oto Francine, która z powodu wypadku na polowaniu ma całkowicie zniekształconą twarz. Musiała przeżyć dziewiętnaście przeszczepów, ośmiela się dawać świadectwo: „wiem, że już nigdy nie będę miała prawdziwej twarzy. Cierpienie nauczyło mnie dostrzegać małe rzeczy, które Bóg stawia przed naszymi oczami. Nauczyła się trwać w radości. Wy, którzy macie piękne twarze, nie doceniacie życia. Wiedzieć, że nigdy nie zazna szczęścia wydania na świat dziecka… Ale chciałabym dzisiaj kazać wam się narodzić… W ten sposób staję się trochę matką. Jestem szczęśliwa taka, jaka jestem. Mam modlitwę, która wypełnia moje serce. A modlitwa uczyniła przebaczenie lekkim.

Zaczynamy od nowa… już się rozpoczął nowy rok 2021. Nowe życie na nasz czeka! Coś nowego! Trzeba tylko chcieć zaczynać ciągle od nowa nie tylko w 2021, ale zawsze!

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Χρόνος, Καιρός i sztuka chwil chwytania

**ks. Łukasz Libowski** przedstawia

### Fenomen czasu w dwóch aspektach

Rozpoczynamy nowy rok – dodajmy, że kalendarzowy, bo tych rozmaitych „roków" mamy trochę. Proponuję tedy niedługą refleksję o czasie; nie jednakowoż o czasie jako takim, ale o określonej koncepcji czasu, o określonym czasu rozumieniu: o rozumieniu czasu – zrazu tak rzecz ujmijmy, a wkrótce wszystko się wyjaśni – chronologicznym i kajrologicznym. Będzie to refleksja bogaciej niż zwykle ilustrowana, jako że dołączam do niej – co za z mojej strony hojność, proszę Państwa! – całe dwa ikonograficzne materiały.

Otóż Grecy starożytni fenomen czasu, ów fenomen, w którym wszyscy jesteśmy zanurzeni, którego bezwzględnie wszyscy – my, ludzie – doświadczamy, ujmowali na dwa sposoby, w czym – między innymi, oczywiście – przejawiała się wielka ich mądrość i czego w związku z tym – powiedzmy to tekstem otwartym – możemy się od nich uczyć. Postrzegali antyczni Hellenowi fenomen czasu w dwóch jego aspektach, mając w swoim panteonie dwóch bogów czasu, Chronosa (gr. Χρόνος [czyt. Chrónos], łac. Chronus; por. pol. słowa: „chronologia", „chronometr", „chroniczność", „synchronia", „diachronia", „kronika") – utoż–samianego niekiedy z Kronosem (gr. Κρόνος [czyt. Krónos], łac. Saturnus), najmłodszym synem Uranosa i Gai, jednym z tytanów, bogiem rolnictwa – i Kajrosa (gr. Καιρός [czyt. Kaj–rós], łac. Caerus; por. pol. termin „kairologia").

Jak uczy mitologia grecka, pierwszy z tych bogów, Chronos, wraz z innymi prabogami, czyli bogami, którzy istnieć zaczęli w pierwszej kolejności, kiedy świat był jeszcze w swoich pierwocinach, wyłonił się z Chaosu. Jego małżonką była również przynależąca do grona pierworodnych Ananke, bogini konieczności. Wespół z Ananke najpierw podzielił był Chronos rzeczywistość na ziemią, morze oraz niebo, a potem baczył, aby czas płynął w tej rzeczywistości swoim tempem, co znaczy miarowo, równo i nieubłaganie. Wyobrażali sobie Grecy Chronosa z jednej strony jako męża brodatego, a więc – by już nie rzec, że starego – dojrzałego, dostojnego i majestatycznego, z drugiej zaś strony jako młodzieńca w kwiecie wieku, krzepkiego i silnego, zawsze jednakowoż jako otoczonego zodiakalnymi znakami i dzierżącego w swoim ręku nieodzowny swój atrybut, klepsydrę.

Chronos uosabiał doświadczenie czasu jednostajnie pulsującego i przemijającego: czasu, którego upływ rejestruje w naszej dobie tykający i co kwadrans, co półgodziny czy co całą tylko godzinę bijący bądź melodie swe wygrywający zegar, coraz rzadziej, jak mi się zdaje, w mieszkaniach i domach naszych stojący czy wiszący.

### Dlaczego twoja głowa jest łysa?

Kajrosa – przy nim zatrzymajmy się, Czytelnicy mili, nieco dłużej – przedstawiali sobie z kolei nasi pradawni przodkowie z południowego krańca Półwyspu Bałkańskiego jako będącego najmłodszym synem gromowładnego Zeusa, pierwszego pośród bóstw, kawalera – proszę obejrzeć w tym momencie fresk de'Rossiego. Od Pauzaniasza Periegety, geografa żyjącego w II w. n.e., z jego Wędrówek po Helladzie, w których opisał, co zobaczył był podczas swoich podróży po współczesnej sobie Grecji, wiemy, iż ołtarz poświęcony Kajrosowi ze słynnym, później zaginionym brązowym posągiem tegoż boga znajdował się tuż koło wejścia na stadion w Olimpii, obok ołtarza dedykowanego Hermesowi Enagoniosowi, tj. Przewodnikowi Igrzysk – tak, Hermes patronował nie tylko kupcom i złodziejom, ale także igrzyskom olimpijskim. Rzeczony posąg Kajrosa był dziełem rzeźbiarza Lizypa z Sykionu, genialnego i pracowitego brązownika – zaczynał prawdopodobnie jako kowal – który żył w latach 370 – 320 przed Chr.

O tym, jak wyglądał Kajros stworzony przez Lizypa, możemy dowiedzieć się z wyrytego później na postumencie, na którym rzeźba ta była ustawiona, epigramu pióra Posejdipposa z Pelli, autora żyjącego od r. 310 do 240 p.n.e. Utwór ten ma charakter fantastyczny, ponieważ pomyślany został jako dialog między oglądającym posąg a posągiem: oglądający zadaje posągowi kolejne pytania, na które posąg odpowiada. Brzmi opusculum owo jak następuje: „– Kto był rzeźbiarzem i skąd pochodził? – Człowiek z Sykionu. – Jak miał na imię? – Lizyp. – A kim ty jesteś? – Czasem, który wszystkim włada. – Dlaczego stoisz tylko na koniuszkach palców? – Ponieważ zawsze biegam. – A dlaczego masz parę skrzydeł przy swoich stopach? – Jako że wraz z wiatrem latam. – A dlaczego trzymasz w prawej ręce brzytwę? – Na znak dla ludzi, że jestem ostrzejszy niż jakakolwiek ostra krawędź. – A dlaczego na twarz opadają ci włosy? – Żeby ten, kto mnie spotyka, mógł mnie złapać za grzywkę. – A dlaczego, na miłość boską, twoja głowa jest z tyłu łysa? – Ponieważ nikt, kogo raz prześcignąłem na moich skrzydlatych stopach, choć tego gorąco pragnie, nie zdoła mnie już pochwycić od tyłu. – Dlaczego artysta cię stworzył? – Stworzył mnie i ustawił na postumencie jako lekcję, mając na względzie ciebie, nieznajomy" (tłum. z ang. wł.).

Francesco de'Rossi, zwany także Salviati (1510 – 1563), Czas jako Kajros, 1543 – 1545, fresk, 27,5 x 14 cm, Palazzo Vecchio, Florencja, Włochy

Andrea Mantegna (1431 – 1506), Sposobność i Pokuta, 1500, fresk, 168 x 146 cm, Museo della Città di Palazzo San Sebastiano, Mantua, Włochy (za obróbkę zdjęcia dziękuję A. Złoczowskiemu).

Chociaż zaproponowana przez Posejdipposa alegoryczna interpretacja olimpijskiej rzeźby Kajrosa nie zgadzała się z tym, co zamierzał Lizyp, rzeźbę tę sporządzając – wszak sądzi się, iż pragnął Lizyp wyłącznie uwiecznić w brązie powabną męską sylwetkę atletyczną – przyjęła się ona właściwie chyba powszechnie. W IV w. po Chr. grecki sofista i retor Kallistratos w Ekfrazach, niewielkim zbiorku, w którym zawarł opisy czternastu rzeźb sławnych twórców antycznych, ciągle trwał jeszcze przy tym, co Posejdippos zaproponował w swoim „podpisie" Lizypowego Kajrosa. Toż czytamy tam: „Powiedział nam, że skrzydła przy jego stopach oznaczają jego szybkość i to, że niesiony porami roku, toczy się przez całą wieczność; a odnośnie do swojego młodzieńczego piękna, że piękno zawsze jest stosowne i że Kajros jest jedynym twórcą piękna oraz że to, czego piękno zwiędło, nie ma udziału w naturze Kajrosa; wyjaśnił również, iż kędzior opadający na jego czoło wskazuje, że chociaż łatwo go złapać, gdy się zbliża, to jednak kiedy już przejdzie, przemija także moment odpowiedniego działania, a także że jeśli zaniedba się Kajrosa, to nie można go już potem odzyskać" (tłum. z ang. wł.; ks. Michałowi Buraczewskiemu dziękuję w tym miejscu za translatorskie konsultacje).

Podsumujmy: Kajros – niekiedy przedstawiany także w postaci kobiecej, w postaci dziewczęcia jędrnego a nadobnego: proszę spojrzeć na fresk Mantegni – stanowił zatem dla starych Greków personifikację, jak to się mówi w literaturze, pomyślnej sposobności, subtelnej, efemerycznej okazji, chwili, która otwiera jakieś nowe, często niezwykłe, niespodziewane możliwości i która, jeśli nie zostanie w porę rozpoznana, schwytana i spożytkowana, odchodzi, przepada, ginie, zostaje zaprzepaszczona.

### Ruszajmy do dzieła

Dwaj owi przedchrześcijańscy bogowie, Chronos i Kajros, uświadamiają nam, szanowni noworoczni moi Państwo, dwie sprawy. Po pierwsze, że żyjemy zanurzeni w rzeczywistości tajemniczej i potężnej, jaką stanowi czas, ów rządca wszechwładny, przemożny, bezlitosny, nieprzebłagalny i niemiłosierny, który niewzruszenie przez życie ciągle naprzód nas wiedzie i prowadzi i który ze wszystkimi i ze wszystkim jedna nas na ostatek i godzi. Po wtóre, Chronos i Kajros uprzytamniają nam, że takich zanurzonych w czasie nieustannie mijającym nawiedza nas rzeczywistość równie co czas tajemnicza, ale – dla odmiany – ulotna znowuż i krótka, bardzo krótka, efemeryczna, lekka, zwiewna, która oto jest i już zaraz znika, w żadnym wypadku nie powracając, w żadnym razie nie przytrafiając się już raz kolejny, tj. że co rusz nawiedza nas wraz z czasem upływających szansa, błogosławieństwo czy zrządzenie losu, szczęśliwy, jak mówimy, zbieg okoliczności.

Co więcej, Chronos i Kajros dają nam niejako w podarku – teraz, kiedy rozpoczynamy nową rundę gry zwanej człowiekiem, teraz, kiedy napoczynamy nowe okrążenie w biegu naszego żywota – ważną lekcję. Uczą nas mianowicie, żeby egzystować uważnie, dbając o to, by żadna chwila – tak ją tu sobie nazwijmy – kajrologiczna – swoją drogą: czyż w perspektywie tak pogańskiej, jak chrześcijańskiej nie każda chwila będzie kajrologiczna? – nie uszła naszej uwadze, by nam nie umknęła, by nas nie ominęła przez nas niezauważona. Ba, uczą nas Chronos i Kajros, abyśmy wszystkie chwile okazyjne, chwile łaskawie składające nam w darze nowe możliwości pochwytywali i skwapliwie z nich korzystali. Uczą nas dwaj owi bogowie sztuki chwil chwytania; w trudnej sztuce chwil chwytania każą nam oni niestrudzenie i wytrwale się ćwiczyć – dla dobra naszego, dla naszego szczęścia i na nasz pożytek. Dlatego, szanowni Państwo, śmiało ruszajmy do dzieła i chwytajmy, łapmy chwile!

Jak najwięcej – a raczej: samych jeno – chwil złapanych, wykorzystanych i użytych Państwu i – nieskromnie, a jakże! – samemu sobie w roku 2021 winszuję i życzę.

eprasa.pl 1f8edb0f48

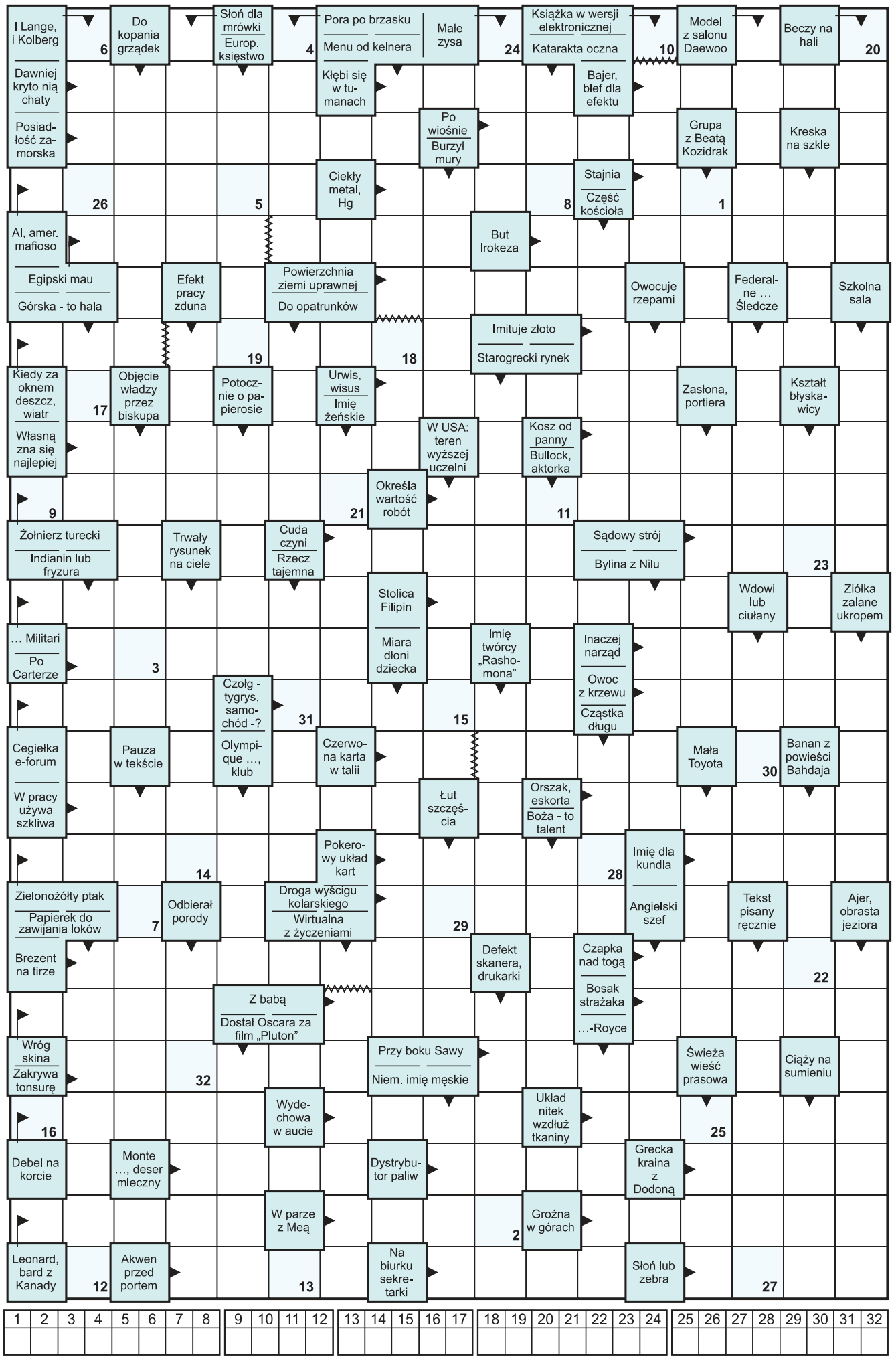


# HUMOR

☺ ☻ ☺

– Mamo dlaczego się malujesz? – pyta się ciekawski Jasiu

– Żeby ładnie wyglądać – odpowiada mama Jasia

– A kiedy to zacznie działać?

☺ ☻ ☺

Turysta spotyka bacę i pyta:

– Baco, mogę przejść przez waszą łąkę? Chce zdążyć na pociąg o 10:40.

– Idźcie, idźcie, a jak spotkacie mojego byka, to zdążycie jeszcze na ten o 9:15!

☺ ☻ ☺

Pani zadała dzieciom temat wypracowania – ''Jak wyobrażam sobie pracę dyrektora?''.

Wszystkie dzieci piszą tylko Jaś siedzi bezczynnie założywszy ręce.

– Czemu Jasiu nie piszesz? – pyta się nauczycielka.

– Czekam na sekretarkę...

☺ ☻ ☺

– Żołnierzu co będzie jeśli kula odstrzeli wam ucho?

– Będę gorzej słyszał

– A jeśli odstrzelą Ci drugie ucho?

– Nic nie będę widział

– A to dlaczego?

– Bo mi hełm na oczy spadnie

☺ ☻ ☺

Dlaczego mleko zawiera tłuszcz?

Żeby nie skrzypiało przy dojeniu.

☺ ☻ ☺

# HOROSKOP

**BARAN 21.03 – 20.04**
Najbliższy tydzień przyniesie Baranom nowe znajomości i porywy, może uda się znaleźć kogoś bliskiego. Będzie to miła odskocznia od zamknięcia w pracy, którego mogą mieć dość.

**BYK 21.04 – 20.05**
Okazji do randek nie zabraknie. W pracy możliwy awans na stanowisko kierownicze, albo... dodatkowe obowiązki. Da się to zauważyć w postaci dodatkowej sumki na koncie, jednak trzeba uważać na nerwy i stres.

**BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06**
W sprawach miłosnych, Bliźnięta poczują chęć wycofania się i przeanalizowania relacji. W pracy będzie się działo, dużo obowiązków i natłok zadań. Możliwe wydatki na cele domowe, prawdopodobnie nie obejdzie się bez pomocy bliskiej kobiety. Uważajcie na to, co p?ecie i ile p?ecie, wątroba potrzebuje odpoczynku czasami...

**RAK 22.06 – 22.07**
Będziecie czekali na wiadomość od ukochanej osoby. W pracy rutyna, jakieś działania podsumowujące, remanenty... Będziecie mieli ochotę zaszaleć dla odreagowania, co okaże się korzystne dla Waszego samopoczucia. Uważajcie podczas podróżowania na emocje!

**LEW 23.07 – 22.08**
Możecie się czuć niedoceniane przez bliskich. W pracy nastąpi zmiana, możliwe, że wymagająca większej odpowiedzialności i samodzielności. Finansowo nastąpi przegląd i planowanie wydatków.

**PANNA 23.08 – 22.09**
W miłości Panny poczują jakieś braki, samotność zaboli dotkliwiej niż zwykle. Warto wyjść do ludzi! W pracy zmiany, planowanie nowych strategii rozwojowych, zmiany kadrowe i zarządzania. Finansowo będziecie musiały powalczyć o swoje, możliwe, że o podwyżkę.

**WAGA 23.09 – 22.10**
Wagi w związkach będą dążyć do określenia, kto rządzi. Zdominują lub zostaną zdominowane. W pracy – konieczność odbycia praktyk, szkoleń, reorganizacji. Zdrowie będzie w sam raz, jednak będziecie przepracowane, uwaga na kręgosłup.

**SKORPION 23.10 – 21.11**
W związkach przyjdzie czas na wyjaśnienia nieporozumień. Możliwe też inteligentne flirty. W pracy – trzeba będzie sobie odpuścić to, co było ustalone wcześniej, szef może zmienić plany. Czekają Was wydatki na dom, np. upiększanie, imprezy...

**STRZELEC 22.11 – 21.12**
W sprawach miłosnych tarcia o przysłowiowe rządy nad pilotem. W pracy – standardowo. Rutyna, porządki, remanenty, wyliczenia... Finansowo całkiem nieźle, czekają wydatki na spełnienie marzeń.

**KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01**
Koziorożce mają w listopadzie sielankę. Będą na nie dmuchać i chuchać. W pracy nerwowo, możliwa zmiana na gorsze. Uwaga na złych doradców finansowych! W zdrowiu wszystko w normie, należy zwrócić uwagę na nerki i gospodarkę płynów w organizmie.

**WODNIK 20.01 – 18.02**
Wodnicy również nie będą narzekać. Dużo się będzie działo! Szykują się randki. W pracy – dodatkowe zlecenie, intratne propozycje, co przyniesie dodatkowe korzyści materialne.

**RYBY 19.02 – 20.03**
W miłości samotne Ryby czeka zastój. Związane zabarykadują się w swoich czterech ścianach. Może być to spowodowane zaciętą rywalizacją w pracy, która pochłonie ich siły.

**opracował Wróżbita Caliel • www.wrozbyonline.pl**

eprasa.pl 1f8edb0f48

## MOTORYZACJA

### KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych oraz dostawczych. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. Płatne gotówką, tel. 501-011-090.

### MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

## KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy oferta 12. najlepszych banków, wkład własny od 10%, tel. 730-809-809.

• Konsolidacja do 200 tys. RRSO od 7,9 %, spłata chwilówek i kredytów, tel. 730-501-503.

• Zwrot prowizji, upadłość konsumencka, oddłużenie z długów i pisanie pism procesowych, obsługa prawna, tel. 792-114-110.

• Pożyczka do 60 tys. bez zaświadczeń. Tel. 32-700-78-98

• Dopłaty do odszkodowań OC/AC nawet do 3 lat wstecz! Tel. 732-901-901.

## MATRYMONIALNE

• Poznam panią do lat 55. Kontakt telefoniczny lub SMS: 531-151-588.

• Skutecznie łączymy ludzi w pary. Oferty w wieku 22 – 87 lat, tel. 730-251-897, www.zolyty.pl

• Wolny 53-letni pan pozna poważną, szczupłą, ładną panią, tel. 503-515-199.

## NIERUCHOMOŚCI

### SPRZEDAM

• Sprzedam atrakcyjny dom o pow. 270 m kw. + garaże w Rydułtowach blisko rynku, 502-692-058.

**• Sprzedaż bazy RSPU w Kornicach (obok Eko Okien) o pow. 3,65 ha na ternie hala magazynowa 1196 m kw., wiaty, waga elektroniczna 50 t, tel. 600-368-683.**

**• Sprzedaż bazy RSPU w Kornicach (obok Eko Okien) o pow. 3,65 ha na ternie hale magazynowa 1196 m kw., wiaty, waga elektroniczna 50 t, tel. 600-368-683.**

### KUPIĘ

• Kupię dom w centrum Raciborza – może być do remontu lub działkę budowlaną. Mile widziane ulice: Warszawska, Szczęśliwa, Konopnickiej, itp. tel. kom. 693-495-957, domijul@poczta.fm.

• Kupię mieszkanie z ogrzewaniem miejskim oraz garaż w Kuźni Raciborskiej. Tel. 886-123-970.

### POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Mieszkania 36 m kw., pokój z aneksem kuchennym, cena 700 zł, Racibórz, Bosacka 52, 502-139-302.

## PRACA

### DAM PRACĘ

• Firma z Pogrzebienia zatrudni pracownika do prac pomocniczych budowlano-wykończeniowych, nie wymagane doświadczenie, stawka początkowa 18 zł/godz., mile widziani emeryci, tel. 509-943-003.

• Firma budowlana poszukuje pracownika z prawem jazdy kat B, Racibórz, 724-056-954.

• Firma remontowo-budowlany przyjmie od zaraz do pracy, 32-451-35-59, 516-024-318.

### POSZUKUJĘ PRACY

• Szukam pracy dorywczej. Pomoc w ogrodzie oraz skręcanie mebli z paczek, 579-023-428.

## RÓŻNE

• Sprzedam rowery damski i męski w dobrym stanie, tel. 570-339-443.

• Kupie stare motory, motorowery, traktory, zegary, zegarki, militaria, bagnety i inne starocie, tel. 663-125-597.

• Kupię serwis do kawy z PRL z Chodzieży, Ćmielowa z lat 70. Tel. 601-237-650.

• Kolekcje miniatur alkoholowych zagranicznych sprzedam , tel. 32-415-59-81, kom. 797-347-879 (po godz. 18.00)

## USŁUGI

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzezie, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą. Auto Hibner. Mateusz Hibner. 44-300 Wodzisław Śl., ul. Pszowska 129 c. tel. 603-512-269, 32-456-22-60.

## USŁUGI REM.-BUD.

• Wynajem osuszaczy powietrza, młoty udarowe, odkurzacze piorące, agregaty. Firma AS-Drew, 691-539-589, www. narzedzia-raciborz.pl

• Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu, odnowa drewnianych schodów, tarasy drewniane, wypożyczalnia maszyn, 691-539-589, www. parkiety-racibórz.pl

• Brukowanie, koparka, płoty, tel. 507-020-554.

• Wywóz gruzu, biały montaż i drobne usługi hydrauliczne, przeprowadzki, drobne rozbiórki i wyburzenia, 536-797-328.

• Remonty najtaniej. Malowanie, gładzie, regipsy, panele, drzwi, hydraulika, elektryka, meble na wymiar i inne. tel. 661-290-935.

## ZDROWIE

### DERMATOLOGIA

• Wiktoria Kralewska-Kućmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

### KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

### LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Badania: tympanometryczne słuchu, endoskopowe gardła i krtani, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

### OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.


# CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **15 zł**
- biznes – **15 zł**
- gastronomia – **15 zł**
- kredyty, pożyczki – **15 zł**
- nieruchomości – **15 zł**
- matrymonialne – **10 zł**
- nauka – **10 zł**
- różne – **10 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca (promocja) – **5 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **15 zł**
- turystyka – **15 zł**
- noclegi – **15 zł**
- usługi rem.-bud.– **15 zł**
- usługi – **15 zł**
- wróżby – **15 zł**
- zdrowie – **15 zł**
- zwierzęta – **15 zł**

**• PRACA – 5 zł PROMOCJA!**

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

**Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:**

**RACIBÓRZ**

• **Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o., ul. Zborowa 4**
czynne pn. – pt.
8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27,
fax 32 414 02 60

**lub naszą stronę w Internecie:**
**ogloszenia.nowiny.pl**

# za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• **Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.**

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.



nowiny WODZISŁAWSKIE

**Redakcja:** 47-400 Racibórz, ul. Zborowa 4, tel. 32 455 68 66
**Nakład:** 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
**Redaktor naczelny:** Artur Marcisz – a.marcisz@nowiny.pl, 664 450 432
**Reklama:** Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, 606 698 903

**Dziennikarze:**
Magdalena Kulok – m.soltys@nowiny.pl, 666 023 150,
Adrian Czarnota – a.czarnota@nowiny.pl, 666 023 153
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl,
660 489 672.

**Redakcja techniczna:** Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
**Portal nowiny.pl:** Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
**Wydawca:** Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
**Dyrektor Wydawnictwa Prasowego:** Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec


© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 1f8edb0f48

■ PIŁKA NOŻNA – IV liga

# Najwyższy czas! OBIE ODRY ZAGRAJĄ DO JEDNEJ BRAMKI

Po tym jak 10 lat temu MKS Odra Wodzisław Śląski spadła z ekstraklasy, w Wodzisławiu zaczął się robić piłkarski cyrk. Były m.in. występy kibiców pod nazwą Odry w C klasie, fuzja ze Startem Bogdanowice, a także brak Odry na jakimkolwiek poziomie rozgrywkowym. Do tego doszło stworzenie seniorskiej drużyny w klubie MKP Odra Centrum (która zajmowała się do tamtego czasu szkolenie młodzieży) aż w końcu kibice zaczęli się emocjonować derbami pomiędzy Odrą Wodzisław sp. z o.o. a MKP Odra Centrum Wodzisław. Na tym koniec tej przykrej historii. Teraz ma być już tylko lepiej.

Wiele wskazuje na to, że kończy się epoka, kiedy przeciwko sobie występowały dwie Odry

Jak usłyszeliśmy od przedstawiciela jednego z klubów, obie dotąd zwaśnione strony – czyli Odra Wodzisław i MKP Odra Centrum – zaczęły ze sobą współpracować. Warunki zostały przez obie strony zaakceptowane, powstało porozumienie, które podpisano 4 stycznia. Na mocy tej umowy Odra Wodzisław sp. z o.o., która jest liderem IV ligi będzie walczyć o awans do III ligi, natomiast Odra Centrum Wodzisław wycofuje się z czwartoligowych rozgrywek i skupi się tylko na szkoleniu młodzieży. Jak donosi dziennik „Sport" to m.in. efekt ultimatum postawionego przez prezydenta Mieczysława Kiecę, który dał zespołom czas do 15 stycznia. W przypadku braku porozumienia, oba kluby miały zapomnieć o miejskiej dotacji finansowej.

Ważnym punktem porozumienia jest także to, że wytypowani i wyróżniający się zawodnicy MKP Odra Centrum mają zasilać w pierwszej kolejności szeregi drużyn seniorskich Odra Wodzisław Śląski sp. z o. o. na zasadzie wypożyczenia. Ekwiwalent za wyszkolenie zawodnika w całości będzie się należał MKP Odra Centrum. W przypadku sprzedaży zawodnika, po bezpośrednim wypożyczeniu do Odra Wodzisław Śląski sp. z o. o., strony wspólnie ustalą podział kwoty transferowej w układzie: 50% – 50%. Transfery będą realizowane przez kluby z pominięciem systemu menadżerskiego.

Strony zadeklarowały również stworzenie partnerskiego klubu biznesu, zrzeszającego lokalnych przedsiębiorców wspierających sport – w tym przypadku piłkę nożną.

Osobami zaangażowanymi w rozmowy z ramienia Odry Wodzisław sp. z o.o. były: Adam Burek jako dyrektor sportowy (nadal pozostaje trenerem I drużyny), jego ojciec i zarazem wójt Lubomi Czesław Burek, który zaangażował się w organizacyjną pomoc Odrze, o czym już pisaliśmy, prezes Odry Grzegorz Smiatek, sponsor główny klubu Tomasz Korus oraz wspierający Dariusz Kozielski. MKP Odra Centrum reprezentowali prezes Roman Zieliński i Adam Mokry. Z ramienia miasta w rozmowach uczestniczyli Mieczysław Kieca, prezydent Wodzisławia Śląskiego oraz wiceprezydent miasta Izabela Kalinowska, a także dyrektor MOSiR-u Bogdan Bojko. **kozz**

# Para Zganiacz/Tkocz tuż za podium

**W Goczałkowicach-Zdroju po raz piąty odbyły się Mistrzostwa Śląska w siatkonodze pod patronatem Prezesa Śląskiego Związku Piłki Nożnej i Wójt Gminy Goczałkowice-Zdrój. Tuż za podium uplasowała się wodzisławska para Robert Tkocz/Mariusz Zganiacz. Siódme miejsce zajęli piłkarze Unii Racibórz: Dawid Plizga i Rafał Chałupiński.**

Robert Tkocz wspólnie z Mariuszem Zganiaczem zajęła 4. miejsce

Turniej wygrał duet Krzysztof Markowski i Marcin Lachowski. Tytuł wicemistrza Śląska wywalczyła dwójka Jakub Wojtyła – Piotr Strączek, a na trzecim miejscu został sklasyfikowany duet Daniel Fabisiak – Maksymilian Kruk.

Poza podium znaleźli się: 4. Robert Tkocz/Mariusz Zganiacz, 5. Marek Mazur/Dawid Kaszok, 6. Bartłomiej Gajda/Daniel Stanclik, 7. Dawid Plizga/Rafał Chałupiński, 8. Paweł Drapała/Sebastian Szweda, 9. Michał Puchała/Patryk Sikora, 10. Wojciech Myszor/Marcin Bereza, 11. Artur Cybulski/Krzysztof Bodziony, 12. Adam Grygier/Wojciech Dragon, 13. Mateusz Piesiur/Radosław Rakowski, 14. Mirosław Madeja/Mateusz Jędrysik, 15. Dawid Wrona/Kacper Piątek, 16. Adrian Herok/Dominik Kopeć, 17. Michał Paluch/Dominik Połap, 18. Bartosz Mrozek/Jakub Szymański, 19. Andrzej Szłapa/Tomasz Bernat, 20. Mateusz Wawoczny/Damian Adamiecki, 21. Sebastian Idczak/Krzysztof Skiba, 22. Tomasz Pryszcz/Kamil Bezak, 23. Szymon Duda/Artur Kasoń, 24. Sławomir Sołtysik/Jakub Sołtysik.

W sumie uczestnicy reprezentowali 34 kluby oraz Kolegium Sędziów Podokręgu Żywiec.

**kozz**

■ KOSZYKÓWKA – II liga kobiet

# Olimpia wygrała na zakończenie rundy

Ekipa z Wodzisławia Śląskiego wygrała swój ostatni mecz w rundzie zasadniczej sezonu 2 ligi kobiet. Wygranie z Dwójką dla Olimpijek powinno być tylko formalnością i tak też się stało. Po pierwszych dwóch kwartach w których gospodynie jeszcze starały się nawiązywać wyrównaną walkę, przyszła trzecia kwarta w której wodzisławianki mocno odskoczyły zespołowi z Kamienicy Polskiej. Ostatecznie klub z Wodzisławia Śląskiego pewnie wygrał różnicą 32 punktów. Olimpia rozgrywki rundy zasadniczej zakończyła na piątym miejscu. **kozz**

**UKS Dwójka Kamienica Polska – ŻKK Olimpia Wodzisław Śląski 59:91 (14:19, 16:21, 18:32, 11:19)**
**ŻKK Olimpia Wodzisław:** Laura Cichy 11, Paulina Słodowy 9, Monika Opiatowska 30, Agata Bąk 14, Laura Stukator 7, Majka Stefaniak 6, Anna Juszczyk 0, Maria Cichy 2, Wiktoria Grzegorzek 2, Aleksandra Piechaczek 10. Trener: Ksawery Fojcik.

AUTOPROMOCJA
POKAŻ, ŻE NAS LUBISZ!
Dodaj nas do swoich ulubionych stron na facebook'u!
facebook
www.facebook.com/nowiny

eprasa.pl 1f8edb0f48

# Liderzy wracają do gry – część 1

Drużyny naszego regionu, które po rundzie jesiennej zajmują czołowe pozycje w swoich klasach rozgrywkowych, ruszają z przygotowaniami do piłkarskiej wiosny. Czas szybko leci i niebawem znów będziemy emocjonować się rywalizacją o ligowe punkty, dlatego przez kilka najbliższych tygodni chcemy informować kibiców o tym, co słychać u liderów.

**IV liga – grupa 2 (Śląski ZPN)**

Odra Wodzisław Śląski po kilku sezonach tułaczek, wreszcie zdobyła fotel lidera na poziomie IV ligi. Wiadomo, że do końcowego sukcesu jeszcze dosyć daleka droga, ponieważ w rundzie wiosennej trzeba udowodnić nie tylko swoją wyższość nad rywalami, ale również wygrać pojedynek barażowy o awans do III ligi. Przed piłkarzami i sztabem szkoleniowym bardzo trudne zadanie, jednak apetyt na futbol szczebla centralnego jest w tym środowisku tak duży, że należy zrobić wszystko, aby wykorzystać stworzoną szansę. – Start zimowego okresu przygotowawczego zaplanowałem na 11 stycznia bieżącego roku. Rozpoczynamy wcześnie, ponieważ chcę, aby drużyna była w tym sezonie gotowa do walki o założone cele. Bardzo dobry wynik, który wspólnie osiągnęliśmy jesienią, wyznaczył konkretny kierunek, którym chcemy podążyć w najbliższych miesiącach. Główną pracę wykonamy w ośrodku treningowym w Nieboczowach, z którym oficjalnie i owocnie współpracujemy od dłuższego czasu, gdzie mamy świetne warunki do realizacji procesu treningowego. Rozegramy wymagające mecze kontrolne, ściśle zaplanowaliśmy dobór rywali. Życzę sobie, by czas pandemii okazał się łaskawy dla nas wszystkich, abyśmy mogli w spokoju ducha robić to co kochamy – powiedział trener Adam Burek. Zespół Odry Wodzisław Śląski zaplanował 10 meczów sparingowych: 16 stycznia – Górnik Zabrze U-18 (w Nieboczowach), 23 stycznia – Drama Zbrosławice (w Nieboczowach), 27 stycznia – Lechia Dzierżoniów (w Kamieniu), 30 stycznia – MFK Frýdek-Místek (w Nieboczowach), 3 lutego – Płomień Połomia (w Nieboczowach), 6 lutego – Górnik 09 Mysłowice (w Nieboczowach), 13 lutego – ROW 1964 Rybnik (w Nieboczowach), 20 lutego – Ruch Radzionków (w Nieboczowach), 27 lutego – Raków Częstochowa II (w Nieboczowach), 6 marca – Zagłębie Sosnowiec II (na wyjeździe). Kadrę drużyny tworzyli i nadal tworzą następujący piłkarze: Maciej Kacperski, Grzegorz Wnuk, Kamil Kuszka, Patryk Riabowski, Artur Gać, Arkadiusz Woś, Piotr Górnicki, Jakub Białas, Tomasz Tomasik, Michał Erazmus, Arkadiusz Lalko, Krzysztof Krzyżok, Maciej Kłosek, Mouhamadou Sadio, Paweł Zdunek, Kamil Chatys, Dawid Chochulski, Szymon Szydłowski, Koba Shalamberidze, Jakub Rosiak, Damian Tarka, Niko Abuladze, Jakub Litewka, Piotr Zieliński, Salvador Pryka, Patryk Dudziński, Adrian Tabala, Dariusz Łucki i Łukasz Kamiński. Ponadto sztab szkoleniowy: Adam Burek – trener, Arkadiusz Tracz – drugi trener, Marcin Ćwikliński – asystent trenera oraz trener drużyny rezerw, Piotr Czop – trener bramkarzy, Sebastian Blazy – fizjoterapeuta i Kamil Sobala – rzecznik prasowy.

**IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)**

**TABELA - po rundzie jesiennej**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Odra Wodzisław Śląski | 16 | 39 | 49:16 |
| 2. Unia Książenice | 16 | 35 | 28:17 |
| 3. Spójnia Landek | 15 | 30 | 42:13 |
| 4. Unia Turza Śląska | 16 | 29 | 36:25 |
| 5. Rozwój Katowice | 16 | 28 | 37:20 |
| 6. Decor Bełk | 16 | 27 | 28:25 |
| 7. Drzewiarz Jasienica | 16 | 27 | 21:21 |
| 8. Kuźnia Ustroń | 16 | 24 | 31:31 |
| 9. Tychy II | 16 | 22 | 37:32 |
| 10. Podbeskidzie B-B II | 16 | 21 | 31:31 |
| 11. Orzeł Łękawica | 15 | 19 | 24:24 |
| 12. Odra Centrum Wodzisław | 16 | 18 | 29:43 |
| 13. Czaniec | 16 | 18 | 25:40 |
| 14. Jedność Przyszowice | 15 | 15 | 16:33 |
| 15. Czechowice-Dziedzice | 14 | 14 | 19:23 |
| 16. Radziechowy-Wieprz | 15 | 7 | 13:36 |
| 17. Iskra Pszczyna | 16 | 6 | 13:49 |

*Uwaga! Trzy zaległe mecze rundy jesiennej, tj.: Spójnia Landek – Orzeł Łękawica, Radziechowy-Wieprz – Czechowice-Dziedzice oraz Jedność Przyszowice – Czechowice-Dziedzice zostaną rozegrane wiosną bieżącego roku.*

**Klasa okręgowa – grupa 3 (Podokręg Racibórz)**

Zespół Czarnych Gorzyce okazał się dosłownie „czarnym koniem" rundy jesiennej w stawce drużyn Podokręgu Racibórz. Przed pierwszym gwizdkiem nowego sezonu niewielu znawców lokalnego futbolu wskazywało ekipę Piotra Haudera, jako faworyta tej grypy rozgrywkowej. – Po ostatnim meczu ligowym trenowaliśmy jeszcze do 24 grudnia. W 2019 roku wprowadziliśmy „wigilijne granie na orliku" i właśnie tego dnia, ale dopiero 2020 roku zakończyliśmy trenowanie. To był czas wyjątkowy i bardzo wymagający, zarówno od zawodników, jak i od trenerów, którzy pierwszy raz mieli do czynienia z licznymi perturbacjami związanymi z pandemią. Moi piłkarze do 20 stycznia bieżącego roku mają wolne od treningów drużynowych, ale od 4 stycznia realizują już indywidualne plany treningowe, które otrzymali nieco wcześniej. Jeśli chodzi o kadrę to nie planujemy większych zmian. Od początku okresu przygotowawczego w zajęciach będą brali udział dwaj młodzi zawodnicy: jeden z Przyszłości Rogów, a drugi z grup młodzieżowych ROW-u Rybnik. Ponadto doświadczony bramkarz i być może również napastnik mieszkający w Gorzycach. Decyzję o ewentualnych ruchach kadrowych podejmiemy wspólnie z Zarządem. Celem na rundę wiosenną dla Czarnych Gorzyc będzie najbliższy mecz. Wskazując faworytów do awansu to uważam, że każda z drużyn jest mocna i ciężko wyróżnić tylko jednego. Unia Racibórz ma swoje ambicje, plany i powinna być głównym pretendentem do miejsca premiowanego, ale ekipy Fortecy Świerklany, Płomienia Połomia, czy Pierwszego Chwałowice też pokazały się z bardzo dobrej strony w rybnickiej grupie. Korzystając z okazji chciałbym wszystkim życzyć dużo dobrego w nowym roku, niech piłka nożna będzie dla nas nadal wielką pasją, którą będzie można obserwować z trybun – zakończył trener Piotr Hauder. Drużyna Czarnych Gorzyce zaplanowała 9 meczów sparingowych: 23 stycznia – Unia Książenice (w Dębieńsku), 27 stycznia – Pniówek Pawłowice (w Nieboczowach), 30 stycznia – LKS Raszczyce (w Radlinie), 6 lutego – Błyskawica Drogomyśl (w Ustroniu), 13 lutego – Unia Turza Śląska (w Nieboczowach), 20 lutego – Odra Centrum Wodzisław Śląski (w Wodzisławiu Śląskim), 27 lutego – Naprzód Borucin (w Radlinie), 6 marca – Wisła Strumień (w Radlinie), 10 marca – Gwiazda Skrzyszów (w Radlinie). Jeśli aura pozwoli, wtedy dwa ostatnie mecze sparingowe zostaną rozegrane na boiskach trawiastych. W rundzie jesiennej kadrę drużyny tworzyli: Tomasz Paloc, Michał Łagoda, Bartosz Jeleń, Marek Warzeszka, Robert Pietrzyk, Patryk Panic, Marcin Widenka, Przemysław Grabarek, Tomasz Kukla, Dawid Buczek, Witold Lamczyk, Mateusz Krzyżok, Igor Goraus, Paweł Adamczyk, Dawid Zychma, Grzegorz Łukasiak, Mateusz Szuścik, Adam Zielonka, Kamil Benauer, Rafał Pietrzyk, Krzysztof Warło, Rafał Hernik, Robert Zając, Kamil Kucharski, Dawid Bober, Daniel Durka, Radosław Żbikowski i Tomasz Lamczyk. W przerwie zimowej do grona tego dołączyli zawodnicy rezerw: Aleksander Franecki, Karol Jurzyca, Bartłomiej Pawłowski, Cyprian Frączek, Michał Niejadlik, Jakub Bauerek, Artur Siedlaczek i Rafał Jęczmionka. Ponadto sztab szkoleniowy: Piotr Hauder – trener, Marcin Pękała – drugi trener oraz trener drużyny rezerw, Dawid Bober – asystent trenera, Piotr Paś – trener bramkarzy i Leszek Zając – kierownik drużyny.

**KLASA OKRĘGOWA (GRUPA 3 - PODOKRĘG RACIBÓRZ)**

**TABELA - po rundzie jesiennej**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Czarni Gorzyce | 18 | 40 | 57:29 |
| 2. Tworków | 18 | 36 | 53:33 |
| 3. Unia Racibórz | 18 | 36 | 59:30 |
| 4. Krzyżanowice | 18 | 35 | 40:24 |
| 5. Nędza | 18 | 30 | 31:29 |
| 6. Naprzód Borucin | 18 | 27 | 50:47 |
| 7. Zameczek Czernica | 18 | 21 | 30:45 |
| 8. Krzanowice | 18 | 12 | 26:58 |
| 9. Silesia Lubomia | 18 | 11 | 18:33 |
| 10. Dąb Gaszowice | 18 | 10 | 21:57 |

**Klasa okręgowa – grupa 3 (Podokręg Rybnik)**

Płomień Połomia wygrał rywalizację drużyn Podokręgu Rybnik na szczeblu klasy okręgowej. Pozycja lidera zobowiązuje, dlatego już niebawem ekipa ta rusza z przygotowaniami do piłkarskiej wiosny. W grupie mistrzowskiej zespół ten będzie walczył o każdy centymetr boiska i jak najlepsze rezultaty. – Kończąc rundę jesienną byliśmy bardzo szczęśliwi z uzyskanego wyniku, a ja dodatkowo dumny z chłopaków, za ich postawę na treningach i w meczach. Ten sukces to również duża zasługa działaczy, z prezesem Leszkiem Woryną na czele, ale także wiceprezesa Janusza Kampika, kierownika Andrzeja Ośliźloka oraz mojego asystenta Leszka Świerkota, za co im bardzo dziękuję. Pozycja lidera to suma wielu czynników, jednym z nich okazał się dobrze przepracowany okres przygotowawczy, szczególnie ten zimowy, wyrównana kadra i realne, jasno określone cele na miarę możliwości drużyny. Kluczem było zrozumienie przez chłopaków moich żelaznych zasad, że dobrem najwyższym jest zespół i tylko ciężka praca popłaca. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że dopiero wykonaliśmy pierwszy krok i nie ma co popadać w samozachwyt, ponieważ wiemy już i zobaczyliśmy jaką drogą trzeba pójść, żeby osiągać dobre wyniki. Kadrę drużyny tworzą piłkarze doświadczeni oraz bardzo młodzi, taka fajna mieszanka wybuchowa. Ważna była super atmosfera w szatni i to, że niektórzy chłopcy, chociaż nie są z Połomi, utożsamiają się z klubem i zostawiają dla niego serce na boisku. Nie chcę nikogo wyróżniać, aby kogoś nie pominąć, ponieważ największe wyróżnienie należy się całej drużynie. Okres przygotowawczy rozpoczynamy 16 stycznia, pierwszym treningiem na boisku w Gogołowej. Z kadry na dzisiaj nikt nie ubył, chciałbym aby dołączyło dwóch lub trzech zawodników na konkretne pozycje po to, by stworzyć większą rywalizację. Trenować będziemy trzy razy w tygodniu, tj.: siłownia, sala, boisko, a w soboty sparingi. Mam świadomość, że wysoko podnieśliśmy sobie poprzeczkę, ale wiem też, że Ci chłopcy mają jeszcze duże rezerwy i zrobimy wszystko, aby na wiosnę być jeszcze lepszą drużyną i znowu zwyciężać – podsumował trener Janusz Sobala. Zespół Płomienia Połomia zaplanował 9 meczów sparingowych: 31 stycznia – LKS Tworków (w Nieboczowach), 3 lutego – Odra Wodzisław Śląski (w Nieboczowach), 6 lutego – Polonia Marklowice (w Nieboczowach), 9 lutego – Silesia Lubomia (w Nieboczowach), 13 lutego – Jedność Jejkowice (w Nieboczowach), 20 lutego – Decor Bełk (w Dębieńsku), 27 lutego – LKS Raszczyce (w Nieboczowach), 6 marca – Drzewiarz Jasienica (w Nieboczowach), 13 marca – Beskid Skoczów (w Nieboczowach). Kadrę zespołu w rundzie jesiennej tworzyli: Leszek Świerkot, Adrian Henkel, Jakub Wróbel, Dawid Zimoń, Paweł Szczeciński, Dawid Łyżwa, Jakub Caniboł, Paweł Polok, Wojciech Krzyształa, Kacper Kąkol, Artur Kuczka, Marcin Franc, Rafał Przybyszewski, Tomasz Siegmund, Łukasz Matuszek, Patryk Szopa, Kamil Nowak, Tymoteusz Gościniewicz, Patryk Pielesz, Konrad Hasior i Konrad Cieślak. Ponadto sztab szkoleniowy: Janusz Sobala – trener, Leszek Świerkot – asystent trenera i trener bramkarzy, Adam Piecowski – masażysta i Andrzej Ośliźlok – kierownik drużyny.

**KLASA OKRĘGOWA (GRUPA 3 - PODOKRĘG RYBNIK)**

**TABELA - po rundzie jesiennej**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Płomień Połomia | 18 | 42 | 55:26 |
| 2. Forteca Świerklany | 18 | 39 | 56:25 |
| 3. Pierwszy Chwałowice | 18 | 37 | 57:25 |
| 4. Granica Ruptawa | 18 | 28 | 44:35 |
| 5. Polonia Marklowice | 18 | 25 | 34:46 |
| 6. Gwiazda Skrzyszów | 18 | 24 | 25:25 |
| 7. Rymer Rybnik | 18 | 24 | 40:42 |
| 8. Polonia Łaziska | 18 | 17 | 24:40 |
| 9. Radziejów-Popielów | 18 | 13 | 28:53 |
| 10. Czerwionka | 18 | 6 | 13:59 |

**Klasa okręgowa – przed rundą wiosenną (Pod. Rybnik i Racibórz)**

Po zakończeniu rozgrywek rundy jesiennej – 20 drużyn z Podokręgów Racibórz i Rybnik zostało podzielonych na dwie grupy, tj.: mistrzowską i spadkową. W pierwszej – 8 zespołów będzie rywalizowało o awans do IV ligi, natomiast w drugiej – 12 ekip powalczy o uniknięcie degradacji. Pierwszy gwizdek zaplanowano na 20 marca bieżącego roku.

**KLASA OKRĘGOWA GRUPA MISTRZOWSKA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)**

**TABELA - przed rundą wiosenną**

| | | | |
|---|---|---|---|
| -. Czarni Gorzyce | 0 | 0 | 0:0 |
| -. Płomień Połomia | 0 | 0 | 0:0 |
| -. Tworków | 0 | 0 | 0:0 |
| -. Forteca Świerklany | 0 | 0 | 0:0 |
| -. Unia Racibórz | 0 | 0 | 0:0 |
| -. Pierwszy Chwałowice | 0 | 0 | 0:0 |
| -. Krzyżanowice | 0 | 0 | 0:0 |
| -. Granica Ruptawa | 0 | 0 | 0:0 |

**KLASA OKRĘGOWA GRUPA SPADKOWA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)**

**TABELA - przed rundą wiosenną**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 9. Gwiazda Skrzyszów | 10 | 21 | 19:8 |
| 10. Naprzód Borucin | 10 | 20 | 30:18 |
| 11. Rymer Rybnik | 10 | 20 | 27:15 |
| 12. Nędza | 10 | 19 | 19:15 |
| 13. Zameczek Czernica | 10 | 19 | 18:14 |
| 14. Polonia Marklowice | 10 | 18 | 23:18 |
| 15. Krzanowice | 10 | 12 | 19:22 |
| 16. Polonia Łaziska | 10 | 12 | 15:20 |
| 17. Silesia Lubomia | 10 | 9 | 11:16 |
| 18. Radziejów-Popielów | 10 | 8 | 15:22 |
| 19. Dąb Gaszowice | 10 | 7 | 12:24 |
| 20. Czerwionka | 10 | 5 | 10:26 |

*Uwaga! W przyszłym tygodniu ukaże się materiał, pt. „Liderzy wracają do gry – część 2", który będzie zawierał informacje, dot. czołowych drużyn raciborskiej i rybnickiej A klasy.* **(ak)**

eprasa.pl 1f8edb0f48